

A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

Płk dr hab. Witold LIDWA

WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE POKOJU, KRYZYSU I WOJNY

61076

Opracowanie wykonane w ramach projektu badawczego
nr 0T00A04919 finansowanego przez Komitet Badań
Naukowych

Biblioteka Główna
Akademii Obrony Narodowej
515067



05-005067-001-0

PNB

WARSZAWA

2000



67-68
78-80

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ



Plk dr hab. Witold LIDWA

WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE POKOJU, KRYZYSU I WOJNY



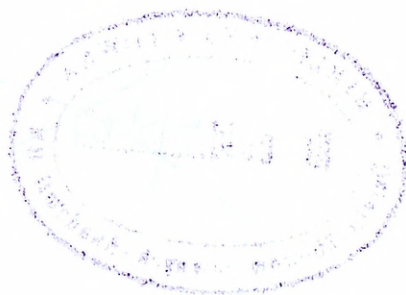
*Opracowanie wykonane w ramach projektu badawczego nr 0 T00A 049 19
finansowanego przez Komitet Badań Naukowych*

SPIS TREŚCI

WSTĘP	4
1. OBRONA TERYTORIALNA W SYSTEMIE OBRONNYM RP.....	9
2. HIPOTETYCZNY OBRAZ DZIAŁAŃ WOJENNYCH.....	29
3. ZADANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE POKOJU...	41
4. WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE KRYZYSU.....	49
5. ZADANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE WOJNY ...	61
6. WYBRANE PROBLEMY WSPÓLDZIAŁANIA LĄDOWYCH WOJSK OPERACYJNYCH I WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ	70
7. DOŚWIADCZENIA Z UDZIAŁU WOJSK OT WE WSPÓLNYCH ĆWICZENIACH Z WOJSKAMI OPERACYJNYMI I OBRONĄ CYWILNĄ.....	90
ZAKOŃCZENIE	104
BIBLIOGRAFIA	106
ZAŁĄCZNIKI.....	110

ppłk Zbigniew MAZUREK

Marzenna WOŁEJSZO



WSTĘP

W procesie kształtowania i umacniania suwerenności na początku XXI wieku jednym z głównych i najpilniejszych zadań naszej państwowości jest zapewnienie bezpieczeństwa narodowego. Dla Polski, członka Sojuszu Północnoatlantyckiego, nadal jest to szczególnie ważne zadanie, w którym główną rolę odgrywa system obronny państwa.

Przez **system obronny państwa** powszechnie rozumie się przygotowanie zawczasu i utrzymywanie w ciągłej gotowości sił, środków i sposobów walki zbrojnej, które zapewniałyby wiarygodne odstraszanie (zniechęcanie) innych państw od użycia przemocy przeciwko Polsce i jej interesom oraz odparcie ewentualnej agresji. Uwzględniając doświadczenia historyczne, traktuje się obronę militarną jako konieczny, podstawowy i trwały element funkcjonowania suwerennego państwa, jako jego narzędzie kształtowania bezpiecznej przyszłości narodu, a nie kolejną improwizację zbrojnego zrywu narodu przeciwko agresji. Bowiem zarówno zmienność sytuacji i niemożność przewidywania wydarzeń polityczno-militarnych w perspektywie lat, miesięcy a nawet tygodni i dni, jak i współczesna szybkość działań sił zbrojnych, nie pozostawiają żadnego miejsca na improwizację systemu obronnego państwa. Stąd też, współcześnie jest on zawczasu przygotowany, zdolny reagować na różne okoliczności, których nie można przewidzieć.

Wagę podnoszonej problematyki podkreśla członkostwo Polski w NATO, które stawia przed systemem obronnym państwa jakościowo nowe zadania. Można zatem skonstatować, że wspomniane uwarunkowania wymagają prowadzenia szerokich, interdyscyplinarnych badań. To ich wyniki powinny bowiem w zasadniczy sposób determinować kierunki i wyznaczniki działań, których celem jest dostosowanie naszych sił zbrojnych do wymagań wynika-

jących z realizacji potencjalnych zadań, w dającej się określić perspektywie czasowej i zmieniających się uwarunkowaniach. W tym przypadku chodzi przede wszystkim o dostosowanie postrzegane przez pryzmat osiągnięcia interoperacyjności, rozumianej z prakseologicznego punktu widzenia jako zdolność systemów, jednostek lub sił do zapewnienia świadczeń innym oraz przyjęcia ich od innych systemów, jednostek lub sił.

System obronny państwa składa się z szeregu elementów. Spełniają one określone funkcje, ściśle z sobą współdziałając. Realizują zadania ukierunkowane przede wszystkim na bezpieczeństwo obywateli oraz niepodległość i nienaruszalność terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Celem strategicznym Polski w dziedzinie obronności jest zapewnienie bezpiecznych warunków realizacji interesów narodowych poprzez ich obronę przed zagrożeniami kryzysowymi i zagrożeniami wojennymi. Istotne są także kwestie dotyczące bezpieczeństwa wewnętrznego, zwłaszcza w kontekście ewentualnych zagrożeń powstałych na obszarze kraju w wyniku klęsk, katastrof czy awarii.

W realizacji zadań ukierunkowanych na osiągnięcie powyższych celów ważną rolę spełnia obrona terytorialna, zwłaszcza jej wojska. Są one bowiem tym elementem systemu obronnego naszego państwa, który przygotowany jest do realizacji zadań w okresie pokoju.

Tworzone wojska obrony terytorialnej występują we wszystkich rodzajach sił zbrojnych. Wraz z wojskami operacyjnymi przeznaczone są do prowadzenia działań na obszarze kraju w wymiarze lądowym. Z reguły pozostają pod dowództwem narodowym. Jednak w strefie bezpośrednich działań mogą być także czasowo podporządkowane operacyjnie dowództwom sojusznikom. Niezależnie jednak od przyjętych rozwiązań te dwa zasadnicze komponenty wojsk lądowych muszą być w pełni przygotowane do realizacji zadań w czasie pokoju i kryzysu. Przewidywanym zadaniom i warunkom ich realizacji muszą być podporządkowane kwestie organizacyjno-strukturalne, wy-

posażenia i uzbrojenia oraz decyzje dotyczące ich rozmieszczenia na obszarze kraju, a także związane z dowodzeniem. Istotne są również uregulowania prawne.

W świetle pojawiających się uwarunkowań wynika potrzeba przyjęcia takich rozwiązań, które gwarantowałyby sprawne i efektywne funkcjonowanie wojsk obrony terytorialnej w różnych stanach państwa. Rozstrzygnięcia przyjęte na czas pokoju muszą umożliwiać bezkolizyjne przechodzenie do stanu kryzysu i być adekwatne na czas ewentualnej wojny (konfliktu zbrojnego).

Członkostwo Polski w Sojuszu Północnoatlantyckim rodzi, między innymi, potrzebę wypracowania naukowo uzasadnionych poglądów na miejsce, rolę i zadania wojsk obrony terytorialnej w nowych uwarunkowaniach geopolitycznego położenia Polski oraz zmieniających się prognoz dotyczących charakteru możliwych działań wojennych. Niezależnie bowiem od zmieniających się warunków, zasadniczym zadaniem wojsk obrony terytorialnej jest udział w zapewnieniu nienaruszalności granic i utrzymaniu suwerenności państwa. Polska sztuka wojenna musi zatem wypracować zasady działania wojsk obrony terytorialnej zgodne z ustaleniami obowiązującymi w NATO, a jednocześnie umożliwiające zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania naszego państwa w czasie pokoju i kryzysu.

Wnioski z analizy realnych zagrożeń, adekwatnych do wszelkich stanów funkcjonowania państwa oraz najbardziej prawdopodobnego charakteru ewentualnego konfliktu zbrojnego są powiązane z oceną rozwoju sytuacji polityczno-militarnej, unormowań prawnych oraz rozwiązań przyjmowanych w innych państwach, zwłaszcza europejskich. Przy takim założeniu sądzić należy, iż wnioski wynikające z tych analiz mogą być przydatne przy opracowaniu naukowo uzasadnionych podstaw teorii organizowania i funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej, które powinny być zdolne do realizacji szeregu zadań niemilitarnych, jak i militarnych, zwłaszcza związanych z obroną

wyznaczonych obszarów (rejonów) odpowiedzialności. Nie mniej ważnym zadaniem powinna być ich zdolność do prowadzenia akcji ratowniczych oraz usuwania skutków klęsk żywiołowych (awarii, katastrof).

Aby być przygotowanym do realizacji zadań, nieodzowne są uregulowania prawne dotyczące funkcjonowania wojsk obrony terytorialnej. Istotne jest przy tym, aby nie dotyczyły one tylko czasu pokoju. Ważne są także rozstrzygnięcia na okres ewentualnego kryzysu.

Szerokie spektrum potencjalnych zadań na czas pokoju i kryzysu sprawiło, że powołany został system obrony terytorialnej, którego trzon stanowią wojska obrony terytorialnej. Celem utworzenia owego systemu, w tym powołania wojsk obrony terytorialnej, jest zmniejszenie dysproporcji, jaka wytwarza się między niewielkimi liczebnie wojskami operacyjnymi, a zadaniami które stoją przed nimi.

Od lat obserwujemy wzrost zagrożeń o charakterze niemilitarnym. Są to głównie zagrożenia środowiska naturalnego spowodowane przez klęski żywiołowe i katastrofy przemysłowe lub komunikacyjne. W systemie RP do przeciwdziałania tym zjawiskom przygotowywane są głównie siły podległe MSWiA. Jednakże, jak uczy doświadczenie, w sytuacjach wyjątkowych, do realizacji zadań ratowniczych mogą być użyte także funkcjonujące lub mobilizowane jednostki wojskowe. Dotyczyć to może więc także jednostek sił obrony terytorialnej.

W przypadku innych zagrożeń rola wojsk OT sprowadzać się będzie niejednokrotnie do spełniania jednej z pierwszoplanowych ról (wspólnie z jednostkami i siłami MSWiA) w likwidacji skutków katastrof i awarii. Będą więc uczestniczyć w lokalnych akcjach ratowniczych oraz podczas likwidacji skutków katastrof i klęsk żywiołowych.

Przy takich założeniach istnieje więc potrzeba posiadania wojsk obrony terytorialnej zdolnych do spełniania funkcji:

➤ **bojowo-zabezpieczającej**, której istotą jest działalność w zakresie przygotowania i prowadzenia obrony militarnej we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi;

➤ **koordynacyjnej** polegającej na uzgadnianiu działań militarnych i niemilitarnych przez terytorialne organy dowodzenia z organami administracji terenowej;

➤ **ratunkowo-ochronno-humanitarnej**, obejmującej przygotowanie i współudział sił OT w ratowaniu ludzi, dobytku i środowiska naturalnego, w tym likwidacji skutków klęsk żywiołowych oraz innych zagrożeń.

W kontekście podniesionych kwestii i zasygnalizowanych uwarunkowań oraz założeń systemu obronnego państwa celem głównym badań było wyspecyfikowanie ogólnych zadań możliwych do realizacji przez wojska obrony terytorialnej w okresie pokoju i kryzysu. Przyjęto przy tym założenie, iż najtrudniejsze zadania będą w okresie ewentualnych działań wojennych i do nich należy przygotowywać przede wszystkim wojska obrony terytorialnej. Istotne jest także, aby przyjęte rozwiązania gwarantowały bezkolizyjne przechodzenie do poszczególnych stanów.

1. OBRONA TERYTORIALNA W SYSTEMIE OBRONNYM RP

Jak wspomniano we wstępie, system obronny RP składa się z szeregu elementów – podsystemów. Wśród nich szczególne miejsce zajmuje podsystem militarny wraz z obroną i wojskami terytorialnymi.

Z powyższego wynika, iż **system obrony terytorialnej** jest częścią (podsystemem) militarnego (wojskowego) systemu obrony państwa, przeznaczoną do przygotowania i prowadzenia, we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, układem pozamilitarnym, obrony powszechnej na całym terytorium kraju. Stanowi skoordynowany zbiór elementów wraz z łączącymi je relacjami wewnętrznymi (dowodzenie, współdziałanie, szkolenie itd.) i zewnętrznymi (współdziałanie z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obrony i społeczeństwem).

Obrona terytorialna stanowi więc część systemu militarnego przygotowaną do prowadzenia wspólnie z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem obrony powszechnej państwa. Jej celem jest przygotowanie i prowadzenie obrony rejonów oraz obiektów na obszarze całego kraju, stwarzanie warunków do rozwinięcia i działania wojsk operacyjnych oraz podjęcie działań nieregularnych w masowej skali, a także wspieranie pozamilitarnych działań obronnych.

Takie postrzeganie obrony terytorialnej znajduje odzwierciedlenie w „*Koncepcji rozwoju obrony terytorialnej*”¹, gdzie można znaleźć następujący zapis: „*Obrona terytorialna jest jedną z form prowadzenia walki przez państwo obrony powszechnej. Obejmuje przedsięwzięcia operacyjno-*

¹ *Koncepcja rozwoju obrony terytorialnej*, Warszawa 1998, s. 13.

taktyczne, techniczno-obronne i szkoleniowe, mające na celu przygotowanie określonych sił i środków do realizacji zadań wsparcia i zabezpieczenia wojsk operacyjnych, prowadzenia samodzielnych działań bojowych oraz ratowniczych. Prowadzona jest na całym terytorium kraju. Skupia i koordynuje działania pozamilitarnych ogniw obronnych na rzecz sił zbrojnych”.

Analiza istniejących na świecie modeli OT oraz własnych narodowych doświadczeń historycznych pozwoliła zarysować model obrony terytorialnej RP, spełniającej istotną rolę we wszystkich możliwych sytuacjach polityczno-militarnych, jakie mogą wystąpić w Europie.

W dającej się określić prognozie obrona przed zagrożeniami zewnętrznymi i wewnętrznymi jest jedną z najważniejszych funkcji współczesnego państwa i ma charakter powszechny. Dla osiągnięcia optymalnego poziomu systemu obronnego, państwo ma możliwości przekształcania wszelkich zasobów materialnych i potencjału ludzkiego własnych obywateli w określoną siłę obronną, pozwalającą skutecznie oddalać zagrożenia. Jedną z form przygotowań państwa do takiego stanu jest obrona terytorialna, usytuowana jako moduł militarnej części systemu obronnego.

Z analizy doświadczeń narodowych oraz rozwiązań przyjętych w innych państwach przyjęto, że siły obrony terytorialnej stanowią będą komponent systemu obronnego państwa. Z uwagi na komplementarność wielu procesów logistycznych, a także wspólne prowadzenie działań bojowych z wojskami operacyjnymi słuszne jest umiejscowienie OT w militarnym podsystemie systemu obronnego państwa i powierzenie jej wspomagania innych elementów systemu obronnego, zwłaszcza Obrony Cywilnej (OC) oraz koordynowanie realizacji świadczeń na rzecz podsystemu militarnego ze strony układu pozamilitarnego i społeczeństwa.

Z dotychczas przeprowadzonych badań wynika, iż **miejsce OT** w systemie obronnym państwa warunkują: prognozowane zagrożenie militarne, koncepcje i struktury systemu obronnego państwa, właściwości i znaczenie ob-

szaru kraju pod względem operacyjno-strategicznym, przyjęta koncepcja strategicznej obrony terytorium państwa i wymogi co do sił, środków i sposobów obrony państwa.

Obrona Terytorialna Rzeczypospolitej Polskiej jest przygotowywana do realizacji zadań w różnych (w tym najmniej korzystnych) warunkach rozwoju sytuacji międzynarodowej, zarówno w samodzielnych działaniach lub wspólnie z własnymi wojskami operacyjnymi, jak i w układzie koalicyjnego łączenia wysiłków obronnych. W związku z tym, że w każdej z przytoczonych sytuacji występuje konieczność utworzenia masowej, wysoce sprawnej formacji terytorialnej, zdolnej wspólnie z wojskami operacyjnymi sprostać wymogom współczesnej obrony państwa, zatem na umiejscowienie OT w systemie obronnym państwa nie ma większego wpływu fakt przystąpienia Polski do Sojuszu. W wypadku działań koalicyjnych można i należy liczyć się ze zmianami zadań OT, a także doraźnym podporządkowaniem części sił, w określonych sytuacjach i rejonach kraju, dowództwu sojuszniczemu, gdyż zasadą pozostaje podporządkowanie wojsk terytorialnych narodowym strukturom dowodzenia.

Obrona terytorialna powinna więc stwarzać warunki nie tylko do efektywnego zabezpieczenia, wspierania i uzupełniania działań prowadzonych przez wojska operacyjne w określonych obszarach kraju, ale przede wszystkim spełniać funkcję aktywnej części sił zbrojnych prowadzącej obronę powszechną i przestrzenną na całym terytorium, a w tym działania regularne i różne formy działań nieregularnych.

Struktura organizacyjna obrony terytorialnej obejmuje terytorialne organa dowodzenia, wojska obrony terytorialnej i wojskowe elementy operacyjnego przygotowania obszaru kraju do obrony, a w okresie zagrożenia i wojny – także wszystkie stacjonarne jednostki i instytucje wojskowe, Straż Graniczną oraz inne formacje zmilitaryzowane.

Na podstawie wniosków z prowadzonych badań zakłada się, że docelowa struktura obrony terytorialnej RP powinna być przygotowywana na najmniej korzystny rozwój sytuacji i wariant samodzielnego systemu obronnego państwa, a jednocześnie spełniać wymóg funkcjonalności zarówno w sytuacji przedłużającego się osamotnienia militarnego Polski, jak i przystąpienia do sojuszu militarnego oraz sprawnego i efektywnego podejmowania działań humanitarnych w sytuacjach pokojowych zagrażających bezpieczeństwu obywateli i ich mieniu podczas zagrożeń wewnętrznych państwa (terroryzm, przestępczość zorganizowana, zakłócanie porządku, przeciwdziałanie kataklizmom, pomoc podczas katastrof itp.) Wskazuje to na konieczność tworzenia wysoce sprawnej formacji militarnej zdolnej wspólnie z wojskami operacyjnymi sprostać wymogom współczesnej obrony państwa, m.in. przez możliwość dodatkowego zwiększenia potencjału obronnego poza „limitowanymi” strukturami wojskowymi, w sytuacji kiedy wojska operacyjne nie są w stanie „zagospodarować obronnie” całej powierzchni kraju.

Terytorialne organa dowodzenia to element systemu dowodzenia sił zbrojnych obejmujący osoby funkcyjne i wydzielone komórki organizacyjne (zarządy, oddziały, wydziały) Sztabu Generalnego WP, okręgów wojskowych i rodzajów sił zbrojnych oraz wojewódzkie sztaby wojskowe (WSzW) przeznaczone do kierowania obroną terytorialną.

Obserwacje naukowe, jak również badania prowadzone podczas ćwiczeń z organami OT, wskazują na celowość tworzenia rejonowych komend obrony terytorialnej (RKOT). Bazą ich tworzenia mogą być wojskowe komendy uzupełnień.

Kierowanie obroną terytorialną w państwach europejskich rozwiązywane jest bardzo różnorodnie, przeważnie odbywa się ono w ogólnym systemie dowodzenia siłami zbrojnymi przez utworzenie (wyodrębnienie) mniej lub bardziej autonomicznego podsystemu kierowania siłami obrony terytorialnej.

Eksperymenty prowadzone przez Sztab Generalny WP oraz dowództwa okręgów wojskowych doprowadziły do rozstrzygnięć, w rezultacie których utworzono szesnaście wojewódzkich sztabów wojskowych. WSzW są więc przypisanymi do stałych obszarów odpowiedzialności, terytorialnymi organami dowodzenia niższego szczebla operacyjnego. Miedzy innymi oznacza to, iż muszą być zdolne do spełniania swych funkcji we wszystkich etapach działań bojowych, tj. podczas wykonywania uderzeń przez przeciwnika, wtargnięcia, zajmowania i okupacji całości lub części terytorium. Istota ich tworzenia i funkcjonowania polega na organizowaniu na szczeblu województwa środków właściwych do obrony, które stwarzają korzyści strategicznej obrony własnego terytorium. Rola WSzW w tworzeniu i utrzymywaniu siły obronnej w „rejonie odpowiedzialności” polega na:

- efektywnym zabezpieczeniu, wspieraniu i uzupełnianiu działań prowadzonych przez wojska operacyjne;
- spełnianiu funkcji aktywnego elementu sił zbrojnych, prowadzącego obronę powszechną, punktowo-przestrzenną na całym obszarze odpowiedzialności.

Dotyczy to działań regularnych i nieregularnych oraz występowania w roli łącznika pomiędzy układem militarnym i pozamilitarnym.

W rozumieniu ogólnym rola WSzW – wynikająca z celu OT regionu, którym jest obrona obszaru odpowiedzialności, realizowana samodzielnie lub wspólnie z wojskami operacyjnymi, polega na przygotowaniu i wykorzystaniu w obszarze odpowiedzialności (poza rejonami doraźnie wykorzystywanymi przez wojska operacyjne) wszystkich dostępnych środków obrony, w celu maksymalnego wzmocnienia „lokalnej części” systemu obronnego państwa.

WSzW, jako terytorialny organ wykonawczy, spełnia funkcje:

- dowodzenia podległymi i przydzielonymi siłami;
- zabezpieczenia mobilizacyjnego rozwinięcia jednostek wojskowych;

- administrowania rezerwami osobowymi i środkami transportu;
- pokojowego i wojennego uzupełniania sił zbrojnych;
- organizowania współpracy i współdziałania z obronnymi ogniwami układu pozamilitarnego na obszarze regionu.

Funkcje te mają charakter przedsięwzięć planistycznych i wykonawczych w zakresie dowodzenia, działalności operacyjnej i logistycznej.

Szczególnego znaczenia nabierają zadania związane z obroną militarną regionu. Dotyczą one prowadzenia przez siły OT: obrony rubieży, rejonów i miejscowości, zwalczania sił dywersyjnych i – stosownie do możliwości – desantów przeciwnika, ochrony i obrony obiektów wojskowych i gospodarki narodowej – ważnych dla obronności państwa.

Całkowicie nowe zadania WSzW – to działalność logistyczna realizowana w ramach terytorialnego systemu zabezpieczenia logistycznego wojsk – wspólnego dla wojsk operacyjnych narodowych i koalicyjnych oraz OT. Do zadań tych zaliczyć można:

- zbieranie i aktualizowanie danych o infrastrukturze logistycznej na obszarze województwa;
- planowanie świadczeń podmiotów gospodarczych na rzecz sił zbrojnych i kompleksowego zabezpieczenia logistycznego ze stacjonarnych źródeł cywilnych i wojskowych;
- utrzymywanie współpracy z wojewódzkimi ogniwami pozamilitarnymi, związanej z zapewnieniem osłony technicznej sieci transportowej, wykonywaniem świadczeń osobistych i rzeczowych, a także udostępnieniem cywilnej bazy remontowej i szpitalnej oraz zapewnieniem ochrony przeciwpożarowej.

Za powierzeniem WSzW roli terytorialnych organów dowodzenia niższego szczebla operacyjnego przemawiają następujące względy:

- po pierwsze, średni obszar odpowiedzialności WSzW stanowi 1/16 obszaru Polski i obejmuje swym zasięgiem jedno z województw;

➤ po drugie, powierzchnia obszaru odpowiedzialności WSzW (uśredniona wielkość – ok. 20 tys. km²) umożliwia rozwinięcie nawet dwóch związków operacyjnych, na których korzyść będzie działał WSzW;

➤ po trzecie, liczba partnerów – kierowników ogniw układu pozamilitarnego (wojewodowie, komendanci wojewódzcy Policji, Państwowej Straży Pożarnej, dyrektorzy DOKP itd.) i ich ranga powoduje, że koordynatorem działań na rzecz sił zbrojnych powinien być oficer zajmujący wysoką pozycję w hierarchii wojskowej;

➤ po czwarte, liczebność podległych sił, zakres zadań WSzW, co do treści i znaczenia, zdecydowanie przekracza szczebel taktyczny.

Szereg kwestii wykracza „poza wojsko”, dotyczy to przede wszystkim unormowań prawnych regulujących kompetencje między terytorialnymi organami dowodzenia a organami administracji rządowej i samorządowej. Zaznaczyć należy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami szef WSzW jest przedstawicielem sił zbrojnych tylko w macierzystym WKO. Natomiast w pozostałych województwach członkami WKO są szefowie WSzW. Jest to jednak rozwiązanie tymczasowe. Nowa ustawa o powinnościach obronnych powinna rozstrzygać ten problem w sposób jednoznaczny z uwzględnieniem nowego podziału administracyjnego państwa.

Trzonem obrony terytorialnej są wojska obrony terytorialnej składające się aktualnie z ZT, oddziałów i samodzielnych pododdziałów. Przeznaczone są one do prowadzenia:

- regularnych i nieregularnych działań bojowych;
- działań zabezpieczających;
- działań ratowniczych.

Wojska obrony terytorialnej dowodzone są przez terytorialne organy dowodzenia i wykonują nakazane zadania:

- samodzielnie;
- w czasowym podporządkowaniu;

- we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi.

Jednostki wojsk obrony terytorialnej mogą:

- prowadzić wspólnie z wydzielonymi siłami wojsk operacyjnych i Straży Granicznej działania osłonowe;
- w pasie przesłaniania;
- być użyte w pierwszym lub drugim rzucie ugrupowania obronnego;
- działać na mniej zagrożonych kierunkach, w lukach między ZT, na skrzydłach, w terenie dogodnym do obrony (rejon y zurbanizowane, aglomeracje miejskie, kompleksy leśne, góry, za przeszkodami wodnymi);
- prowadzić działania bojowe według ogólnie przyjętych norm z uwzględnieniem możliwości ogniowych i manewrowych;
- przygotować i prowadzić obronę wydzielonych miast w głębi ugrupowania obronnego;
- obsadzać i utrzymywać pozycje ryglowe;
- organizować kolejne rubieże obronne w przydzielonych rejonach odpowiedzialności;
- wspólnie z siłami Policji brać udział w zwalczaniu sił dywersyjnych;
- prowadzić działania przeciwdesantowe;
- realizować zadania z zakresu bezpośredniego wsparcia i zabezpieczenia bojowego oraz logistycznego wojsk operacyjnych;
- organizować i prowadzić działania nieregularne.

Podczas doświadczeń prowadzonych w ćwiczeniach KOW i WOW siły OT prowadziły działania w wyznaczonych regionach odpowiedzialności wynikające z potrzeb planów operacyjnych okręgów wojskowych.

Podstawowym rodzajem wojsk obrony terytorialnej – ze względu na charakter zadań obronnych i ochronnych oraz uzbrojenie – jest piechota. Do wykonywania szerokiego zakresu zadań i prac inżynierskich w celu zabezpieczenia i wsparcia działań narodowych i koalicyjnych wojsk operacyjnych oraz przygotowania i utrzymywania systemu zapór i niszczeń, także prowa-

dzenia przedsięwzięć maskowania operacyjnego, niezbędne są pododdziały wojsk inżynieryjnych. Doświadczenia wskazują, że w miarę nasycenia obrony terytorialnej uzbrojeniem przeciwpancernym i przeciwlotniczym zaistnieje potrzeba powołania pododdziałów przeciwpancernych i przeciwlotniczych. Konieczne będą także pododdziały logistyczne (transportowe, zaopatrzeniowe itp., wraz ze składnicami), aby możliwe było wykonywanie – na potrzeby własne i wojsk operacyjnych – wielu zadań logistycznych. Aby skutecznie dowodzić tego typu pododdziałami, niezbędne są również struktury (elementy) rozpoznawcze, ubezpieczające, regulujące ruch wojsk i łączności (w tym przewodowej, przygotowujące i wykorzystujące „terytorialną” łączność wojskową w oparciu o cywilne obiekty – np. krajowy system łączności – we wskazanym rejonie, głównie na potrzeby wojsk operacyjnych), których efekty działań mogą być w znacznym stopniu wykorzystywane również na potrzeby wojsk operacyjnych wykonujących swoje zadania w rejonach odpowiedzialności jednostek obrony terytorialnej.

Podstawową jednostką organizacyjną i najwyższą bojową, typową dla formacji terytorialnych, jest batalion (OT, forteczny, ochrony obiektów) .

Brygada OT traktowana jest jedynie jako najwyższa struktura organizacyjna wojsk obrony terytorialnej, pluton zaś jest podstawowym elementem bojowym, szczególnie w batalionach OT oraz strukturach pododdziałów przeciwpancernych, przeciwlotniczych i rozpoznania. Doświadczenia wyniesione z przeprowadzonych ćwiczeń wskazują, że w dużych miastach i aglomeracjach miejskich celowe jest tworzenie specjalistycznych struktur bojowych OT – pułków lub brygad, ale tylko do ich obrony.

W założeniach obrony terytorialnej RP, w składzie wojsk OT uwzględnia się jednostki ogólnego przeznaczenia (piechoty), rodzajów wojsk i logistyczne, a także ośrodki szkoleniowe i inne jednostki stacjonarne oraz Straż Graniczną. Sądzić należy, że będą to jednostki bojowe i zabezpieczające (wspie-

rające), a jednocześnie mobilne i stacjonarne. Większość z nich znajduje się w strukturach wojsk lądowych.

Do jednostek ogólnego przeznaczenia OT wojsk lądowych zalicza się: brygady OT (BOT), bataliony (bOT), bataliony ochrony i obrony obiektów (boo) i kompanie dowodzenia WSzW. Jednostki wojskowe OT są aktualnie usytuowane na szczeblu okręgowym (brygady OT) i wojewódzkim. Jednakże po wprowadzeniu do systemu kierowania obroną terytorialną rejonowych komend OT jednostki, takie jak bataliony (samodzielne) OT, obrony i ochrony obiektów mogą być podporządkowane temu terytorialnemu organowi dowodzenia.

Jednostkami podporządkowania okręgowego ze względu na konieczność wykonywania zadań na znacznej przestrzeni, są BOT – (rejon odpowiedzialności 2000-3000 km²) powinny być mobilne i dysponować zapasami ruchomymi na kilka dni walki (działań). Jednostki podporządkowania wojewódzkiego, ze względu na mniejszy zasięg terytorialnego działania (1200-1800 km²) oraz bardziej ograniczony niż BOT charakter zadań, mogą być jednostkami stacjonarnymi korzystającymi z miejscowej infrastruktury technicznej i społecznej oraz lokalnych zasobów materiałowych. Na liczbę i rodzaj tego typu jednostek mają wpływ potrzeby obronne województwa oraz możliwości wykorzystania przeszkolonych rezerw osobowych, materiałowych itp.

Tworzone jednostki OT – głównie brygady przewidziane są do przeszkalanania rezerwistów na potrzeby wojsk OT. Rezerwiści powinni być powoływani tam na krótkotrwałe przeszkolenia (zasadniczo jednodniowe) celem przekwalifikowania swojej dotychczasowej specjalności do nowych potrzeb jednostek, pododdziałów OT znajdujących się w pobliżu ich miejsca zamieszkania².

² Szerzej na ten temat w rozdziale 2.

Zapewnienie swobody działań wojskom operacyjnym jest jednym z istotnych zadań sił obrony terytorialnej. Określenie „swoboda działania” nie jest pojęciem jednoznacznym. Brak jednoznaczności jego pojmowania wynika z innego rozumienia zakresu określanej nim problematyki. Nie budzi bowiem kontrowersji samo pojęcie „swoboda”. W *Słowniku języka polskiego* definowane jest jako: *niezależność, samodzielność... działanie według własnego uznania, według własnej woli*³. Kontrowersje powstają wówczas, gdy pojęcie to przenosimy na grunt wojskowy dla określenia kompetencji organów dowodzenia lub formułowania zasad walki zbrojnej.

W wielu dokumentach normatywnych NATO określenie „swoboda działania” traktowane jest jako swego rodzaju przywilej, dowód zaufania, jakim zostaje obdarzony dowódca (organ dowodzenia) w zakresie rozegrania bitwy w wyznaczonym mu obszarze odpowiedzialności z wykorzystaniem organicznych i przydzielonych środków walki⁴. Uważa się bowiem, że jest ona niezbędna w celu uzyskania przewagi i utrzymania inicjatywy w dążeniu do założonych celów. Skuteczne przeciwstawienie się przeciwnikowi wymaga działania wolnego od nacisków zewnętrznych i zbędnych ograniczeń.

Szersze rozumienie tej problematyki znaleźć można w książce S. Mossora *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*⁵. Zawarte tam zasady sztuki wojennej pod pojęciem swobody działania wyróżniają zarówno samodzielność dowódcy w posługiwaniu się dysponowanymi siłami i środkami walki, jak i swobodę manewru tymi elementami ugrupowania. To szersze rozumienie pojęcia „swobody działania” odpowiada potrzebom współczesnego pola walki, zawiera bowiem w sobie nie tylko przywilej swobody decydowania, ale także swobody w kierowaniu, podczas manewrowania siłami w przydzie-

³ *Słownik języka polskiego*, Warszawa, PWN 1993, t. 3, s. 376.

⁴ Np. w *Doktrynie sił lądowych NATO ATP-35-B* na str. 17 znaleźć można następujące określenie „Dowódca na szczeblu operacyjnym ma określony zakres swobody w zakresie podejmowania decyzji, planowania i harmonizowania wszelkiej działalności w jego strefie odpowiedzialności...”.

⁵ Por.: S. Mossor, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1980, s. 233-303.

lonym obszarze odpowiedzialności. Przyjąć zatem można, że swoboda działania to zapewnienie organom dowodzenia znacznego stopnia samodzielności w przyjęciu koncepcji wykonania postawionego zadania oraz aktywne usuwanie przeszkód na drodze do dowolnego (zgodnego z decyzją) użycia dysponowanych sił i środków w całym obszarze odpowiedzialności.

Swoboda działania zawsze będzie w pewnym stopniu ograniczona bądź to treścią zadania, względami bezpieczeństwa podczas wykonywania zadań w ramach większej struktury, bądź też względami politycznymi, jak często ma to miejsce na szczeblach, gdzie realizowane są cele polityczne. Dążyć jednak należy do tego, aby dać dowodzącym prawo do przyjęcia własnej koncepcji wykonania zadania oraz pełnej swobody w użyciu posiadanych sił i środków w celu realizacji przyjętej koncepcji. Przestrzeganie zasady, że w przydzielonym obszarze dowódca ponosi pełną odpowiedzialność za wykonanie postawionego mu zadania, przekreśla możliwość ingerencji w koncepcję działania oraz w sposób wykorzystania posiadanych sił. Swoboda korzystania z sił i zasobów będzie pełna dopiero wówczas, jeśli wyeliminowane zostaną zjawiska ograniczające omawianą swobodę działania. Obok wspomnianych już ograniczeń zawartych w rozkazach, znaczący wpływ na zjawisko swobodnego wykorzystywania posiadanych wojsk wywierają ograniczenia wynikające z warunków prowadzonych działań, głównie warunków terenowych oraz ograniczeń spowodowanych oddziaływaniem przeciwnika. Ograniczenie ujemnego ich wpływu zwiększy więc możliwość swobodnej realizacji założonego planu walki.

Powołanie sił obrony terytorialnej w znacznym stopniu powinno spowodować przejęcie przez nie części zadań dotyczących, między innymi, obszaru zapewnienia swobody działania elitarnym wojskom operacyjnym. Zwiększenie ich możliwości bojowych bez konieczności zwiększania stanu liczebnego możliwe będzie dzięki przejęciu przez wojska obrony terytorialnej szeregu

zadań o znaczeniu pomocniczym i zabezpieczającym, przez co wojskom operacyjnym pozostaną do wykonania tylko te o priorytetowym znaczeniu.

Jako rozległą płaszczyznę współdziałania przyjąć należy szeroko rozumianą problematykę zapewnienia swobody działania obydwu tym komponentom sił zbrojnych. Wnioski uzyskane podczas ćwiczeń wskazują, że ilość zadań, jaką wykonywać będą wojska obrony terytorialnej na rzecz zapewnienia swobody działania lądowym wojskom operacyjnym, będzie niewspółmierna do ilości świadczonych przedsięwzięć wojskom obrony terytorialnej. Wynika to ze specyfiki, przeznaczenia i roli, jaką mają do spełnienia obydwie części wojsk lądowych w obronie obszaru kraju.

Aby w pełni wykorzystać możliwości bojowe, w tym ogniowe i manewrowe, nielicznych wojsk operacyjnych należy odciążyć je od zadań drugoplanowych, zabezpieczających i pomocniczych. Zadania te mogą wykonywać wojska OT w różnych stanach funkcjonowania państwa. Stosunkowo szerokie spektrum tych zadań jest możliwe w okresie mobilizacyjnego i operacyjnego rozwijania sił zbrojnych. Wtedy to **zapewnienie swobody działania polegać powinno na:**

- organizowaniu posterunków ochronnych w newralgicznych miejscach na drogach marszu wojsk operacyjnych (mosty, ciaśniny, przeprawy);
- osłonie przeciwdywersyjnej rejonów mobilizacji i dróg przegrupowania;
- organizowaniu patroli i włączaniu ich w skład ubezpieczeń marszowych i ubezpieczeń postoju wojsk operacyjnych;
- prowadzeniu rozpoznania rejonów ześrodkowania wojsk;
- zwalczaniu zarówno grup dywersyjno-rozpoznawczych atakujących obiekty komunikacyjne, kolumny maszerujących wojsk jak i sił przebywających w rejonach ześrodkowania;
- przygotowaniu dróg obejścia w wypadku zniszczenia obiektów na drogach przegrupowania;

- wzmocnieniu ochrony i obrony baz, składnic;
- odbudowie zniszczonych odcinków dróg.

Wszystkie te przedsięwzięcia odciążają wojska operacyjne od zadań, które nie stanowią istoty ich funkcjonowania, są natomiast na tyle ważne, że wywierają bezpośredni wpływ na terminowość i bezkolizyjność przemieszczeń w ramach mobilizacyjnego rozwijania sił zbrojnych oraz zapewniają sprawne i bezpieczne przyjmowanie uzupełnienia do mobilizacyjnie rozwijanych i nowo formowanych jednostek wojskowych.

Zapewnienie płynności ruchu po wojskowych drogach samochodowych przekracza możliwości przemieszczających się wojsk operacyjnych. Połączenie wysiłków organów kierowania ruchem wojsk z zadaniami wykonywanymi przez wojska obrony terytorialnej oraz etatowych sił regulacji ruchu wojsk operacyjnych w jeden spójny system zapewni swobodę przegrupowania wojsk do wyznaczonych im rejonów oraz bezpieczny w nich pobyt.

Problematyka osłony przeciwdywersyjnej dróg przegrupowania przez obszar kraju stanowi sferę odpowiedzialności niemilitarnych ogniw obronnych podległych MSWiA. Jednak waga problemu, a także skala zadań przekraczająca możliwości tych sił powoduje, że część z tych zadań przejąć powinny wojska obrony terytorialnej. Znaczenie przeciwdywersyjnej obrony dróg dla zapewnienia swobody działań wojskom operacyjnym jest zadaniem o tak znaczącej wadze, że podczas operacyjnego rozwijania wojsk problematyka ta powinna być ściśle uzgadniana między terytorialnymi organami dowodzenia a dowództwami planującymi przegrupowanie wojsk operacyjnych. Uzgodnienia w tym wypadku dotyczyć powinny ochrony i obrony obiektów punktowych, czasu ich ochrony oraz sposobów organizowania łączności dla potrzeb informowania przegrupowujących się wojsk o zagrożeniu dywersyjnym⁶.

⁶ Por.: W. Skobel, *Refleksje dotyczące osłony przeciwdywersyjnej przegrupowujących się wojsk*, Przegląd Obrony Terytorialnej, 4/83, s. 67.



Zadaniem, które w istotny sposób ułatwia terminowe i bezpieczne przemieszczanie wojsk jest utrzymanie płynności ruchu na wojskowych drogach samochodowych. Zadanie to realizowane będzie poprzez odbudowę zniszczonych odcinków dróg oraz przygotowanie obejść obiektów drogowych podatnych na zniszczenie.

Początkowy okres wojny będzie prawdopodobnie próbą sparaliżowania systemu kierowania państwem, siłami zbrojnymi, a także izolacji obszaru starcia zbrojnego przed dopływem nowo zmobilizowanych sił w strefę starcia zbrojnego.

Cel powyższy osiągnąć będzie prawdopodobnie przy użyciu środków napadu powietrznego, a także desantów powietrznych, grup desantowoszturmowych oraz działań dywersyjnych. Obiektami uderzeń środków napadu powietrznego będą, obok węzłów łączności, środków rozpoznania, także obiekty o znaczeniu obronnym (zakłady przemysłowe produkujące na potrzeby wojska oraz urządzenia drogowe i komunikacyjne, utrudniające manewr wojsk), a także wojska w rejonach ześrodkowania i na drogach marszu. Desanty i grupy desantowo-szturmowe wzmacniać będą efekty działania środków napadu powietrznego, rakietowego i oddziaływania na falę elektromagnetyczną, niszcząc i opanowując te obiekty i urządzenia, których zniszczenie środkami napadu powietrznego okazało się niemożliwe lub niecelowe. Desanty powietrzne ponadto opanowywać i utrzymywać będą obiekty terenowe kanalizujące ruch wojsk w celu opóźnienia podchodzenia wojsk lądowych z głębi kraju w strefę działań wojennych. Wszystkie te przedsięwzięcia dezorganizować będą system obrony państwa, a wojskom lądowym poważnie ograniczać swobodę działania. Przeciwdziałanie tym zagrożeniom będzie jednocześnie zwiększeniem swobody działania wojsk lądowych. Część zadań związanych z przeciwdziałaniem mogą przyjąć wojska obrony terytorialnej. Wojska te, wykonujące wcześniej przewidziane dla nich zadania w rejonach odpowiedzialności wraz z siłami obrony cywilnej i pozamilitarnymi ogniwami

obronnymi, przystąpić powinny do likwidacji ewentualnych skutków uderzeń raketowo-lotniczych przeciwnika. Podstawowym zadaniem w tym zakresie powinno być przywrócenie sprawności systemu kierowania państwem i siłami zbrojnymi oraz udzielanie wszechstronnej pomocy ofiarom oddziaływania przeciwnika.

Zwiększenie swobody działania wojsk operacyjnych warunkowane będzie także przeciwdziałaniem realizacji zadań przez desanty powietrzne i grupy desantowo-szturmowe. Przeciwdziałanie to przybierze formę osłony wybranych obiektów lub bezpośredniej walki z desantami. Przejęcie tych zadań przez wojska obrony terytorialnej pozwoli wojskom operacyjnym realizować ich cel zasadniczy bez angażowania się w czasochłonną walkę z desantami lub dywersją.

Historia powojennych konfliktów zbrojnych, szczególnie w Wietnamie, ale także w Afganistanie i Czeczenii, uczy, że celem użycia sił w głębi ugrupowania broniącego się bywa zwykle ograniczenie swobody działania poprzez izolację pola walki. Dlatego angażowanie do walki z desantami i grupami desantowo-szturmowymi pododdziałów wojsk operacyjnych będzie prawdopodobnie celem używania desantów. Przejęcie tych zadań przez wojska obrony terytorialnej, przynajmniej częściowo zmniejszy zaangażowanie wojsk operacyjnych w zadania, których wykonanie nie będzie celem, jaki mają w danym czasie osiągnąć. Aby działania takie mogły być podjęte przez wojska obrony terytorialnej niezbędne jest włączenie ich w jednolity system rozpoznania, z którego czerpać będą aktualne dane co do miejsca lądowania, składu sił desantu oraz przewidywanego celu ich użycia.

Nadal aktualnym zadaniem pozostanie kierowanie ruchem wojsk oraz osłona techniczna dróg przegrupowania. Zadania te, podobnie jak w okresie operacyjnego rozwinięcia wojsk, zapewniać będą wojskom operacyjnym terminowe dotarcie do wyznaczonych rejonów lub rubieży.

Pomyślne dotarcie wojsk do wyznaczonych obszarów odpowiedzialności to istotny ale zaledwie początkowy etap działań przeciwko siłom agresora. Pierwsza część tych działań, w zależności od zagrożenia oraz zamiaru ich rozegrania, prowadzona będzie w pasie przygranicznym. Pas ten będzie z reguły częścią strefy osłony, gdzie przewiduje się użycie sił obrony terytorialnej i wydzielonych oddziałów wojsk operacyjnych. W całokształcie problematyki obronnej siły te spełniać będą wyjątkowo ważną rolę. Ich skład i sposób działania powinien zmusić przeciwnika do ujawnienia zamiaru, określając kierunki jego głównych uderzeń, a ponadto maksymalnie opóźnić uderzenie jego sił głównych.

Dla wydzielonych wojsk operacyjnych działających w strefie osłony będą nosiły charakter planowych **działań opóźniających**, których celem będzie odsunięcie w czasie podjęcia rozstrzygającej walki z przeciwnikiem do momentu, kiedy potencjały wojsk nacierających i broniących się nie osiągną porównywalnych parametrów, a warunki terenowe obszaru rozstrzygającego starcia umożliwią skuteczne wykorzystanie możliwości broniących się wojsk. Działania te mogą być efektywne tylko wówczas, jeśli w pełni zostaną wykorzystane możliwości wojsk obrony terytorialnej i manewrowych wojsk operacyjnych.

Aby skutecznie zrealizować zadania, przy powietrzno-lądowym charakterze działań zaczepnych przeciwnika, siły wydzielone do prowadzenia działań opóźniających cechować musi zdolność do szybkiego przenoszenia wysiłku, a więc duża manewrowość porównywalna z manewrowością sił nacierających. Widząc to, przeciwnik dążył będzie do utrudnienia wykonywania manewru przez obchodzenie silnie bronionych pozycji i wykonywanie uderzeń skrzydłowych i na tyły poszczególnych rubieży opóźniania. W tej sytuacji zabezpieczenie swobody działań wojskom operacyjnym polegać będzie na osłonie i obronie kierunków uznanych za pasywne, a mogących stanowić drogi obejścia dla wojsk przeciwnika. Nie bez znaczenia będzie także przy-

gotowanie pod względem fortyfikacyjnym kolejnych rubieży opóźniania, a także osłona zaporami inżynieryjnymi i niszczeniami pozycji opóźniania na głównych kierunkach uderzeń przeciwnika. Wszystkie te działania sprawić powinny, że wojska operacyjne w pełni spożytkują swoje walory i zmuszą nacierającego do rozwinięcia maksymalnej ilości sił, opóźnią ich działanie oraz skierują główne uderzenie przeciwnika w obszar dogodny do rażenia.

Czynnikiem pośrednio wpływającym na zabezpieczenie swobody działania wojsk operacyjnych będzie stopniowe, w miarę opanowywania terenu przez przeciwnika, przechodzenie do działań nieregularnych. Dezorganizacja systemu walki przeciwnika spowodowana tymi działaniami, to kolejny krok dla zwiększenia swobody działania lądowych wojsk operacyjnych.

Prowadzenie rozpoznania, fortyfikacyjna rozbudowa terenu, budowa zapór i niszczeń, ubezpieczenia, obrona wytypowanych obiektów, a także prowadzenie działań nieregularnych na tyłach nacierających wojsk, to znaczący wkład w osiągnięcie celu działań w początkowym okresie wojny. Tak pojmowana rola wojsk OT podczas działań w strefie przygranicznej i w trakcie działań opóźniających istotnie ogranicza zakres zadań wojsk operacyjnych, pozostawiając im tylko te o kluczowym znaczeniu dla osiągnięcia celu prowadzonych działań.

Problematyka zapewnienia swobody działania nie dotyczy tylko jednostronnego angażowania sił obrony terytorialnej w umożliwienie niezakłóconego wykonania zadań przez wojska operacyjne. Swobody działania wymagają także wojska obrony terytorialnej prowadzące walkę w rejonach odpowiedzialności. Głównym zagrożeniem, mogącym zahamować swobodę ich działań są środki napadu powietrznego przeciwnika oraz postawa ludności w rejonie wykonywania przez nie zadań. Udział wojsk operacyjnych w zapewnieniu swobody działań wojskom obrony terytorialnej skupiać się powinien na częściowej ich osłonie przed środkami napadu powietrznego oraz na wsparciu niektórych działań, gdzie wymagane jest korzystanie z informacji

będących w posiadaniu wojsk operacyjnych (dane z rozpoznania radiolokacyjnego).

Zapewnienie swobody działania w trakcie prowadzenia działań obronnych to zadania niezmiernie trudne. Atakujący przeciwnik posiadał będzie prawdopodobnie zdecydowaną przewagę w powietrzu oraz nie mniejszą na kierunkach głównych uderzeń. Powietrzno-lądowy charakter natarcia sprowadzał się więc będzie do wykorzystania wszystkich atutów, jakie daje nacierającemu efektywne wykorzystanie wspomnianej przewagi.

Przewaga w powietrzu pozwoli na swobodne atakowanie wybranych elementów systemu obrony oraz umożliwi wysadzanie desantów taktycznych i operacyjnych na tyły broniących się wojsk w celu izolacji rejonu działań bojowych.

Zapewnienie swobody działania wojskom wykonującym główne zadanie polegać będzie w tym wypadku na uniemożliwieniu (utrudnieniu) przeciwnikowi zdeorganizowania systemu obrony i wykonywaniu takich przedsięwzięć, które osłabiają jego możliwości wyzyskania wytworzonej przewagi. Przynajmniej część z tych przedsięwzięć wykonywać będą wojska obrony terytorialnej, przyczyniając się w ten sposób do zapewnienia swobody działania wojskom operacyjnym. Zadania te to przede wszystkim: osłona i obrona kierunków mogących stanowić drogi obejścia dla wojsk przeciwnika, walka z desantami taktycznymi i grupami desantowo-szturmowymi, prowadzenie w masowej skali działań nieregularnych na tyłach przeciwnika, podejmowanie przedsięwzięć z zakresu likwidacji skutków oddziaływania środków napadu powietrznego przeciwnika, a także maskowanie i mylenie.

Efektywność tych zadań zależeć będzie od zespolenia wysiłków wszystkich uczestników walki, dlatego istotne pozostanie czytelne uregulowanie wzajemnych relacji między obydwoma komponentami wojsk lądowych⁷.

⁷ K. Gąsiorek, *Współdziałanie wojsk OT z wojskami operacyjnymi i pozamilitarnymi ogniwami obronnymi*, Zeszyty Naukowe AON, 1998, 1(30)A, s. 104-116.

Swoboda działań podczas prowadzenia natarcia (działań zaczepnych) stanowić będzie jeden z warunków sukcesu wojsk. Tezę powyższą potwierdzają doświadczenia wyniesione przez sprzymierzonych z działań prowadzonych w rejonie Zatoki Perskiej⁸, gdzie ataki z powietrza, połączone z głębokim działaniem sił lądowych, sparaliżowały ruch odwodów wychodzących na zagrożony kierunek oraz obezwładniły system dowodzenia i rozpoznania, w wyniku czego strona broniąca się nie miała dostępu do wiedzy o ruchach nacierającego (wykonującego zwrot zaczepny), nie mogła także kierować własnymi siłami.

Na zapewnienie swobody działania w natarciu znaczny wpływ wywierać będą przedsięwzięcia realizowane przez wojska obrony terytorialnej. Doświadczenia wyniesione z ćwiczeń jednoznacznie wskazują, że wojska te dla zapewnienia swobody działania wykorzystywane były głównie do osłony skrzydeł przechodzących do natarcia wojsk operacyjnych, przygotowania i utrzymania dróg manewru, rozbudowy inżynieryjnej rubieży rozwinięcia, a w głębi ugrupowania przeciwnika – w działaniach nieregularnych – do dezorganizacji systemu dowodzenia oraz izolacji rejonu działań poprzez opanowanie i utrzymywanie newralgicznych miejsc utrudniających manewr odwodom przeciwnika. Konkludując, stwierdzić można, że zapewnienie swobody działania jest jednym z priorytetowych zadań, jakie wojska obrony terytorialnej wykonywać powinny w systemie walki wojsk lądowych.

⁸ A.H. Toffler, op. cit., s. 96-117.

2. HIPOTETYCZNY OBRAZ DZIAŁAŃ WOJENNYCH

Wnioski wynikające z wielu prac pozwalają przypuszczać, że obecnie, a także w dającej się przewidzieć perspektywie, nie zajdą w Europie zmiany geopolityczne, prowadzące do wybuchu konfliktu zbrojnego na skalę wojny. Małe prawdopodobieństwo wybuchu globalnej wojny nie eliminuje jednak zagrożeń militarnych. Zakłócenia procesu demokratyzacji życia społecznego niektórych krajów, frustracje związane z nasilającymi się trudnościami gospodarczymi, nacjonalistyczne roszczenia terytorialne, wreszcie próby przywrócenia hegemonicznej roli niektórych mocarstw, doprowadzić mogą do kryzysu politycznego, mogącego przyjąć formę konfliktu zbrojnego⁹.

W aktualnej sytuacji geopolitycznej najbardziej prawdopodobny jest konflikt lokalny o małej intensywności i niewielkim zasięgu. Jednak możliwość zaistnienia konfliktu zbrojnego przemawia za tym, aby Siły Zbrojne RP zdolne były do działań w ramach NATO oraz ochrony terytorium państwowego w wypadku zagrożenia¹⁰. Przygotowując więc siły zbrojne, należy uwzględnić konieczność zapewnienia samowystarczalności obronnej państwa przynajmniej do czasu dotarcia w rejon konfliktu zasadniczych wojsk, w tym wojsk sojuszniczych. Zadanie to wymaga posiadania sił zbrojnych zdolnych do skutecznego przeciwdziałania agresorowi bez względu na skalę konfliktu. System obrony państwa, a w tym koncepcja użycia sił zbrojnych, powinny być przygotowane do wariantu najmniej korzystnego. Za wariant taki uznać

⁹ Sprzeczność powstała między państwami rozwiązywana przy wykorzystywaniu sił zbrojnych stosujących przemoc zbrojną. Z punktu widzenia form i sposobów stosowanej przemocy zbrojnej do konfliktów zalicza się: wojnę, interwencję zbrojną, incydent zbrojny, przewrót wojskowy, blokadę zbrojną, demonstrację siły i inne. *Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996, s. 37.

¹⁰ R. Szeremietiew, *Obronić Polskę*, Warszawa 1997, s. 186.

należy agresję zbrojną¹¹ przeciwnika mającego znaczną przewagę lub dysponującego potencjałem porównywalnym.

Rozwój środków walki oraz koncepcje ich wykorzystania wskazują, że skuteczność agresji w dużej mierze zależeć będzie od tego czy agresor:

- zdoła zniszczyć lub zakłócić funkcjonowanie systemu kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi;
- zdoła przenieść działania na cały obszar objęty inwazją;
- utrzyma inicjatywę;
- potrafi stworzyć warunki do rozbijania częściami sił zbrojnych broniącego się;
- osłabi potencjał obronny przez zniszczenie obiektów i infrastruktury przemysłowej;
- złamie wolę stawiania oporu.

Analiza zarówno opracowań prognostycznych, jak i wspomnianych wcześniej konfliktów zbrojnych pozwalają wnioskować, że warunkiem sukcesu agresora jest osiągnięcie celu zanim strona napadnięta i jej sojusznicy zdążą podjąć skuteczne środki przeciwdziałania. Będzie to możliwe wtedy, gdy wyprzedzi się stronę przeciwną w rozwinięciu i koncentracji wojsk, a także dokona się właściwego wyboru czasu, kierunku i siły uderzenia. Efektem takiego działania może być zaskoczenie. Uzyskanie efektu zaskoczenia jest z kolei jednym z podstawowych warunków uchwycenia i utrzymania inicjatywy na głównych kierunkach uderzeń.

Do uzyskania zaskoczenia niezbędne jest wykrycie słabości przeciwnika, a następnie szybkie jej wykorzystanie w działaniach zmierzających do pozbawienia go woli obrony. Powstaje więc pytanie, czy przy współczesnych środkach rozpoznania możliwe jest uzyskanie zaskoczenia? Wnioski płynące

¹¹ „Użycie przez państwo siły zbrojnej przeciwko suwerenności, integralności terytorialnej lub niepodległości politycznej innego państwa lub w inny sposób sprzeczny z kartą narodów zjednoczonych” - J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 216.

z doświadczeń uzyskanych w najnowszych konfliktach zbrojnych dowodzą, że prawdopodobieństwo zaskoczenia na szczeblu strategicznym czy nawet operacyjnym jest bardzo znikome. Niezmiernie trudno będzie dziś ukryć przygotowania do użycia siły militarnej. Należy więc sądzić, że agresor będzie dążył do uzyskania zaskoczenia poprzez wybór czasu rozpoczęcia agresji oraz sposobów użycia utrzymywanych w stałej gotowości sił „szybkiego reagowania” (pierwszej kolejności użycia). Wynika stąd, że w agresji można będzie wyodrębnić kilka zazębiających się z sobą okresów, które, choć tworzyć będą spójną całość, różnić się będą celem oraz rodzajem użytych środków walki. Można bowiem zaryzykować twierdzenie, że **cel agresji determinował będzie sposób użycia sił i środków walki**. Jeśli cel agresji ograniczony będzie do części napadniętego terytorium, wówczas należy oczekiwać, że po wykonaniu uderzenia i opanowaniu spornego obszaru przeciwnik dążył będzie do utrzymania go. Oczekiwać więc należy, że kolejnym krokiem będzie próba doprowadzenia do wygaszenia konfrontacji zbrojnej, przenosząc wysiłek na rozwiązania polityczne oraz międzynarodową mediację, np. pod egidą ONZ. Jeśli państwo będące ofiarą agresji nie będzie zdolne do militarnego przeciwdziałania, przedłużający się konflikt może spowodować, że rozstrzygnięcia zależeć będą od postanowień innych państw, a wówczas problem odzyskania utraconych obszarów może okazać się bardzo złożony.

Jeśli natomiast celem agresji będzie opanowanie całego terytorium i utworzenie swoistego protektoratu, obraz działań wojennych w tym wypadku będzie się zmieniał w miarę upływu czasu – od regularnych działań sił zbrojnych państwa będącego ofiarą agresji do działań partyzanckich w końcowej fazie konfliktu.

Należy sądzić, że termin uderzenia, siły i środki użyte do agresji oraz jej cel do końca pozostaną tajemnicą, tym bardziej, że agresor może zrezygnować z wcześniejszego ogłaszania mobilizacji czy też zauważalnego rozwijania określonych komponentów sił zbrojnych. Nie należy także spodziewać się

wzmożonych ruchów wojsk, zmiany dyslokacji wybranych jednostek czy innych przedsięwzięć świadczących o przygotowaniach do agresji¹². Pierwsze uderzenie, którego skutki mogą być katastrofalne dla ofiary agresji, zostanie wykonane z użyciem wydzielonych sił lotnictwa, wojsk raketowych oraz powietrznoszurmowych i powietrznodesantowych (desantowo-szurmowych). Siły te pozostają w wysokim stopniu gotowości bojowej praktycznie przez cały czas. Mogą zatem w ciągu kilku godzin skrycie osiągnąć pełną gotowość do wykonania zaplanowanych wcześniej uderzeń.

Wyniki przeprowadzonych analiz pozwalają sądzić, że **celem pierwszego (początkowego) okresu agresji będzie dążenie do obezwładnienia systemu rozpoznania, łączności i obrony powietrznej oraz zniszczenia systemu kierowania państwem i siłami zbrojnymi, a tym samym do utrudnienia lub zerwania mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych.** Cel powyższy osiągany będzie w ramach prowadzonych operacji powietrznych i elektroniczno-ogniowych¹³ wraz z uderzeniami lotniczo-raketowymi poprzez wykorzystanie czynnika zaskoczenia co do czasu rozpoczęcia działań.

Analiza wniosków z najnowszych konfliktów zbrojnych wskazuje, że celem początkowej fazy agresji będzie prawdopodobnie likwidacja systemu kierowania państwem i dowodzenia siłami zbrojnymi. Osiągnięcie powyższego celu doprowadzi prawdopodobnie do paraliżu funkcjonowania sił zbrojnych, chaosu organizacyjnego i poważnych zakłóceń w funkcjonowaniu systemu informacyjnego niezbędnego do skutecznego przeciwdziałania agresji.

Zakłócenie funkcjonowania systemu obrony powietrznej sprawi, że siły powietrzne agresora zintensyfikują uderzenia na obiekty infrastruktury mające istotny wpływ na potencjał obronny ofiary agresji. W tym okresie należy oczekiwać uderzeń na wojskowe i cywilne obiekty infrastruktury przemysłowej.

¹² Cz. Dęga, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych po 2020 roku*, Warszawa 1995, s. 268.

¹³ J. Marczak, J. Pawłowski, *O obronie militarnej Polski przełomu XX i XXI wieku*, Warszawa 1995, s. 216.

wej rozmieszczone przeważnie w aglomeracjach miejskich. Spowodować to może, obok zniszczeń, także skażenie terenu toksycznymi środkami przemysłowymi, powstałymi w wyniku zniszczenia zbiorników z takimi środkami bądź w efekcie spalania się różnego rodzaju tworzyw sztucznych, stosowanych w produkcji lub jako elementy budowlane. Skutkiem skażenia mogą być znaczne straty wśród ludności cywilnej oraz masowy, niekontrolowany jej odpływ ze skażonych obszarów.

Działania sprzymierzonych prowadzone w rejonie Zatoki Perskiej o wyzwolenie Kuwejtu oraz interwencja NATO w Kosowie wskazuje, że złamanie oporu broniącego się następować będzie w wyniku zastosowania nowoczesnej techniki, głównie środków precyzyjnego rażenia występujących w siłach powietrznych i wojskach rakietowych strony nacierającej. Działanie przy użyciu tych środków skierowane będzie nie tylko przeciwko siłom zbrojnym ofiary agresji, ale także przeciwko różnego typu obiektom wojskowym i cywilnym rozmieszczonym na całym obszarze objętym działaniami zbrojnymi¹⁴.

Uderzenie lotniczo-rakietowe na nieprzygotowany do odparcia ataku system obronny państwa i dowodzenia siłami zbrojnymi spowodować mogą znaczne zakłócenia i chaos, utrudniający podjęcie skutecznego przeciwdziałania przez, nawet gotowe do użycia, siły zbrojne w pierwszych godzinach agresji. Wspomniane uderzenia będą wykonywane w warunkach jednoczesnych, silnych, zmasowanych uderzeń elektronicznych na wybrane obiekty systemu dowodzenia i rozpoznania elektronicznego, zwłaszcza na te, które wchodzi w skład podsystemu obrony powietrznej. Uderzenie to będzie tym bardziej zaskakujące, że może być prowadzone z obszaru przeciwnika bez naruszenia terytorium lub przestrzeni powietrznej państwa będącego ofiarą agresji. Główną rolę w tym etapie agresji odegra lotnictwo, wykorzystujące różnorodne rakietowe i elektroniczne środki rażenia; będzie miało najlepsze

¹⁴ J. Użycki, *Wojna konwencjonalna w Europie*, Warszawa 1989, s. 113.

warunki do realizacji celów zakładanych przez agresora. Należy sądzić, że w tym okresie, najpierw zostaną użyte samonaprowadzające rakiety oraz pociski manewrujące zaprogramowane na precyzyjnie wyselekcjonowane cele i obiekty o istotnym znaczeniu dla zapewnienia swobody działania lotnictwa. Użyte środki obezwładniania elektronicznego prawdopodobnie sparaliżują systemy rozpoznania, obrony powietrznej i przeciwrakietowej. Celami dla wspomnianych środków w tym okresie będą, obok wyżej wymienionych, także lotniska i samoloty, stanowiska startowe i ogniowe rakiet przeciwlotniczych, rejony stacjonowania wojsk itp. Ich wyeliminowanie ułatwi lotnictwu swobodne wykonywanie kolejnych zadań. Siły zbrojne napadniętego państwa, zwłaszcza środki obrony powietrznej i przeciwrakietowej, dążąc do przeciwdziałania, zostaną zmuszone do uruchomienia całej gamy różnych, emitujących energię elektromagnetyczną, środków rozpoznania i dowodzenia. W tej sytuacji użycie przez przeciwnika pocisków samonaprowadzających na źródła wspomnianej energii może spowodować częściowe lub całkowite zniszczenie elementów systemu obrony powietrznej, dowodzenia i rozpoznania ogólnowojskowego.

Dotkliwym ciosem dla funkcjonowania gospodarki będzie niszczenie systemu energetycznego. Obiekty tego systemu trudne do ukrycia czy maskowania, będą stanowić łatwy cel dla środków napadu powietrznego. Ich zniszczenie czy nawet czasowe obezwładnienie sparaliżuje funkcjonowanie wielu gałęzi przemysłu. Przykładem takiego działania jest interwencja NATO w obronie ludności Kosowa, gdzie użycie bomb grafitowych na energetyczne linie przesyłowe powodowało zakłócenia w dostarczaniu energii elektrycznej. Uciążliwości z tym związane dotyczą wszystkich mieszkańców korzystających z urządzeń zasilanych energią elektryczną.

Groźne w skutkach mogą być zniszczenia elektrowni jądrowych i wodnych. Awaria elektrowni w Czarnobylu aż nadto uświadamia grozę ewentualnych zniszczeń. Uwolnienie spiętrzonych mas wody po uderzeniach na elek-

trownie wodne lub zbiorniki retencyjne może spowodować zatopienie olbrzymich obszarów terenu, co może być wykorzystane przez agresora do izolowania dopływu sił w rejon starcia wojsk lądowych. W odniesieniu do ludności cywilnej spowodować może zatrucie źródeł wody pitnej oraz konieczność ewakuacji z zalanych obszarów.

Pomyślne wykonanie tych zadań będzie warunkiem sprawnego przejścia do kolejnej, drugiej części agresji. Celem jej będzie odizolowanie sił, które po mobilizacyjnym rozwinięciu będą się przemieszczać do wyznaczonych pasów i rejonów w obszarze objętym konfliktem. Takie działanie może pozwolić agresorowi na kolejne eliminowanie z walki niejednocześnie napływających wojsk. Agresor będzie chciał osiągnąć cel, wykorzystując działanie desantów operacyjnych i taktycznych, grup desantowoszturmowych, oddziałów wydzielonych i rajdowych. Wysadzone na różnych głębokościach, praktycznie na całym obszarze objętym konfliktem, wiązać będą walką wojska zmierzające w rejony bezpośredniego starcia, blokować przeprawy wojsk przez teren trudno przekraczalny, niszczyć przeprawy, wybrane ruchome i stacjonarne elementy rozpoznania, dowodzenia i kierowania ogniem. Ta część agresji wspomagana będzie przez szeroko zakrojone działania dywersyjne skierowane przeciwko kolumnom maszerujących wojsk, obiektom drogowym i komunikacyjnym, urządzeniom energetycznym, zakładom przemysłowym produkującym na potrzeby wojska, węzłom łączności itp.¹⁵ Działania te mogą spowodować olbrzymie zniszczenia rzutujące na funkcjonowanie istotnych gałęzi przemysłu, powstanie rozległych stref skażeń toksycznymi środkami przemysłowymi, liczne utrudnienia w ruchu wojsk spowodowane zniszczeniami obiektów drogowych i hydrotechnicznych. Te przedsięwzięcia ukierunkowane będą na utrudnienie zorganizowanego przemieszczania sił, które po osiągnięciu gotowości w głębi kraju, będą podchodziły w strefę starcia. Efektem

¹⁵ Por. S. Kulczyński, *Organizacja działania i szkolenie pododdziałów specjalnych w siłach zbrojnych wybranych państw*, Warszawa 1992, s. 68.

takiego działania może być znaczne opóźnienie podejścia w strefę zmagających się sił zbrojnych niektórych jednostek, niejednoczesne wprowadzanie ich do walki, a co się z tym wiąże ułatwienie agresorowi ich zwalczania. Ułatwienia te będą także skutkiem uderzeń wykonywanych na system komunikacyjny, energetyczny i informacyjny. Zniszczenie mostów i szlaków kolejowych to prawdopodobnie jeden z pierwszoplanowych celów potencjalnego agresora. Wspomniane zniszczenie podstawowych elementów systemu energetycznego nie pozostanie bez wpływu na zagadnienia związane z procesem operacyjnego i mobilizacyjnego rozwinięcia sił zbrojnych państwa i realizację zadań wynikających ze zobowiązań sojuszniczych. Znacznie utrudniona będzie także egzystencja ludności cywilnej. Zniszczenia obejmą znaczną liczbę zakładów przemysłowych i innych obiektów o znaczeniu gospodarczym, co spowodować będzie exodus ludności z ośrodków miejsko-przemysłowych w inne, mniej zurbanizowane, obszary kraju. Może to stanowić znaczne utrudnienie dla przemieszczających się wojsk lądowych.

Trudności związane z ukryciem przygotowań do agresji sprawiają, że zasadnicze siły lądowych wojsk operacyjnych agresora osiągać będą gotowość do działań w czasie zbliżonym do sił zbrojnych strony napadniętej. Z uwagi jednak na inicjatywę przejętą w efekcie zaskoczenia, będą one w znacznie korzystniejszej sytuacji. Bowiem to nacierający wybiera miejsce, czas i siłę uderzenia, dlatego powstrzymanie agresji w pobliżu granicy, w strefie taktycznej czy nawet operacyjnej, wydaje się być zadaniem nierealnym. Celem działań wojsk lądowych w tej części konfliktu będzie bez wątpienia opanowanie i utrzymanie obszaru stanowiącego cel agresji. Determinantem jego osiągnięcia będzie czas. Im szybciej wojska lądowe agresora zdołają zająć obszar stanowiący przedmiot agresji, tym silniejszą potrafią przygotować obronę przed przeciwwuderzającymi wojskami, podchodzącymi z głębi. Należy przewidywać, że w tej części agresji, wojska lądowe agresora wspierane przez lotnictwo i śmigłowce, a osłaniane przez elektroniczne środki zakłócające,

wytworzą znaczną przewagę na wybranych kierunkach uderzeń. Zgrupowania te będą dążyć do rozcięcia broniących się wojsk, ich okrążenia i izolacji, nie dążąc do całkowitego rozbijania okrążonych zgrupowań. Należy oczekiwać, że gros sił agresora będzie dążyć do opanowania całego obszaru objętego agresją i stworzenia tam silnej obrony. Jeśli obszar agresji stanowił będzie pewną tylko część kraju, to przyjęcie ugrupowania obronnego, osłoniętego zaporami i osłanianego przez środki przeciwlotnicze i napadu powietrznego, zakończy ten fragment konfliktu. Następnie agresor przystąpi do likwidacji wcześniej okrążonych i izolowanych zgrupowań naszych wojsk, odpierania ewentualnych przeciwuderzeń oraz okupacji zajętego obszaru.

Dążenie do zaskoczenia w pierwszej fazie konfliktu spowoduje, że agresja rozpocznie się z udziałem sił o najwyższym stopniu gotowości tzw. „sił szybkiego reagowania” (natychmiastowego użycia). Będą one dążyć do wykonania wyżej opisanych zadań w czasie, gdy zasadnicza masa wojsk lądowych osiągać będzie gotowość do działań. Dlatego wtargnięcie wojsk lądowych i głównej masy sił desantowoszturmowych może nastąpić wówczas, gdy siły szybkiego reagowania zdołają zapewnić im swobodę działań poprzez izolowanie dopływu sił w rejon starcia, tworzenie ognisk walki na całym obszarze objętym konfliktem oraz dezorganizację systemu dowodzenia i kierowania uderzeniami.

Skuteczne stawianie oporu wymaga systematycznych dostaw zaopatrzenia. Wiedząc o tym, agresor będzie dążył do sparaliżowania zaplecza logistycznego broniących się wojsk. Realizować to będzie niszcząc zakłady przemysłowe produkujące na rzecz wojska, składy żywności i paliw oraz środki transportu i drogi zaopatrywania, w tym także koleje i urządzenia umożliwiające żeglugę na wodach śródlądowych. Proces dezorganizacji zaopatrzenia będzie procesem ciągłym, trwającym od pierwszych chwil agresji aż do zaprzestania stawiania oporu przez stronę napadniętą.

Powietrzno-lądowy charakter agresji zbrojnej wyrażany będzie, obok prowadzonych operacji powietrznych, także intensywnym działaniem lotnictwa wojsk lądowych wspierających lądową operację zaczepną. Analiza lokalnych konfliktów zbrojnych pozwala wysnuć wniosek, że desanty taktyczne będą coraz częściej używane na różnych szczeblach dowodzenia, a odległość ich desantowania przestanie być problemem. Nasycenie pola walki śmigłowcami wielozadaniowymi, spowoduje że klasyczne manewry oskrzydlenia czy obejścia będą mogły być wykonywane za pomocą tych środków. Przyspieszy to manewr, ułatwi zaskoczenie, utrudni kontrmanewr i skuteczne przeciwdziałanie.

Celem kolejnego etapu agresji, po wtargnięciu wojsk lądowych i desantowoszturmowych, będzie utrzymanie zagarniętego obszaru, a poprzez stworzenie faktów dokonanych, przejęcie go w trwałe władanie. Licząc się z przeciwdziałaniem drugiej strony, powyższy cel agresor będzie osiągał, organizując trwałą obronę opanowanych obszarów, zdolną do skutecznego przeciwdziałania siłom dążącym do jego odzyskania. Im szybciej opanuje sporny obszar, tym trwalszą potrafi zorganizować obronę. Rubieże i rejony obrony przygotowywane będą z wykorzystaniem naturalnych właściwości obronnych terenu (rzeki, pasma górskie, aglomeracje miejskie, teren lesisto-jeziorny itp.). Czas, jakim będą dysponować, umożliwi im osłonę punktów oporu rejonów i pasów obrony strefą zapór inżynieryjnych i niszczeń. Zapory będą osłanianie przygotowanym systemem rażenia, obejmującym wszystkie jego rodzaje.

Gdy przedmiotem agresji będzie obszar całego kraju, wówczas scenariusz przebiegu drugiej części konfliktu może być zbliżony do pierwszej jego fazy.

Opanowane, w wyniku pierwszej części agresji, dogodne obszary prawdopodobnie będą służyć eskalacji działań w głąb kraju. W miarę mobilizacyjnego rozwijania i osiągania gotowości wprowadzane będą kolejne siły, po przemieszczeniu ich na opanowane wcześniej terytorium. Eskalacja działań

lądowych będzie wspierana i osłaniana we wszystkich jej fazach przez uderzenia z powietrza na „ożyłe” elementy systemu dowodzenia i odtwarzane elementy kierowania systemem obronnym kraju oraz wojska w rejonach mobilizacji i drogach marszu. Działanie takie umożliwi sprawne rozwijanie agresji, rozcinanie i rozbijanie zgrupowań przechodzących do obrony wojsk, opanowywanie obiektów o znaczeniu politycznym i gospodarczym oraz rubieży i rejonów, które dzięki swym walorom obronnym mogą być wykorzystane przez broniące się wojska.

Doświadczenia płynące z konfliktów zbrojnych dają podstawę do twierdzenia, że **wyposażenie współczesnych armii w środki precyzyjnego rażenia nie uczyni walki zbrojnej do końca humanitarną**. Mimo tendencji do maksymalnego ograniczenia ofiar wśród ludności cywilnej, całkowite ich wyeliminowanie nie wydaje się być możliwe w dającej się przewidzieć perspektywie. Uderzenia na obiekty położone w aglomeracjach miejskich, obok nieuniknionych ofiar ludzkich, spowodują zniszczenia w systemie energetycznym. Zniszczenia energetyczne mogą stać się przyczyną masowego niekontrolowanego odpływu ludności i związanego z tym tamowania ruchu na drogach, utrudniając niezbędne w tym okresie przemieszczania i manewry wojsk lądowych.

Ostatni etap agresji to okupacja, w którym agresor będzie dążył do bezwarunkowego podporządkowania sobie ludności zajętego terytorium i zlikwidowania wszelkich oznak stawiania oporu. Należy sądzić, że przystąpi także do utworzenia na okupowanym terenie własnej administracji i rozpocznie „normalne” zarządzanie. Czas trwania tego etapu będzie zależał od celów agresji, postawy międzynarodowych organizacji bezpieczeństwa oraz woli walki o odzyskanie niepodległości przez okupowany naród.

Szybkość działań, różnorodność użytych środków walki oraz działalność dywersyjna i propagandowa przeciwnika może spowodować różne reakcje ludności. W sytuacjach nader złożonych może poważnie ograniczyć wiarę

w zwycięstwo, co zapewne nie pozostanie bez wpływu na zachowanie sił zbrojnych i całego narodu. To zaś rzutować będzie na zasięg i aktywność prowadzonych działań nieregularnych.

3. ZADANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE POKOJU

Spektrum możliwych zadań dla wojsk obrony terytorialnej, przewidzianych do realizacji w okresie pokoju, jest stosunkowo szerokie. Jest to zrozumiałe, chociażby dlatego, że poszczególne regiony Rzeczypospolitej charakteryzują się swoją specyfiką. W województwach zróżnicowany jest poziom uprzemysłowienia i inne są warunki hydrologiczne. Różne jest prawdopodobieństwo wystąpienia katastrofy, awarii czy klęski żywiołowej.

Dotychczasowe wyniki badań, wskazują że po pewnych uogólnieniach, **zadania wojsk obrony terytorialnej w okresie pokoju powinny obejmować:**

- planowanie przygotowania obronnego rejonów odpowiedzialności;
- szkolenie żołnierzy zasadniczej służby wojskowej i rezerw osobowych;
- przygotowanie do działań ratowniczo-ochronnych i humanitarnych na rzecz miejscowej ludności i środowiska oraz udział w likwidacji skutków klęsk żywiołowych.

Wykonanie powyższych zadań będzie zależało od wielu czynników, głównie od sprawności funkcjonujących dowództw, bazy koszarowej i kadry instruktorskiej do szkolenia żołnierzy i rezerw osobowych, sprzętu oraz wojsk przygotowanych do udziału w likwidacji skutków klęsk żywiołowych, awarii i katastrof.

Historia wojskowości w sposób jednoznaczny wskazuje, iż jednym z podstawowych elementów infrastruktury obronnej państwa służącym siłom zbrojnym do szybkiego zorganizowania i prowadzenia działań bojowych jest

operacyjne przygotowanie obszaru kraju. Stwierdzenie to odnosi się zarówno do wojsk operacyjnych, jak i obrony terytorialnej. Sądzić więc należy, iż wykorzystanie walorów obronnych własnego obszaru kraju, do którego ze swej natury OT jest przywiązana, umożliwi obniżenie kosztów obrony i utrzymania ważnych obiektów; będzie istotnym czynnikiem decydującym o wykonaniu zadań.

Do pewnych zadań ewentualnych działań wojennych trzeba się przygotować wcześniej – jeszcze w okresie pokoju. Dlatego, między innymi, rozwój poszczególnych obszarów i regionów nakłada na wyspecjalizowane służby szereg obowiązków. W kontekście zmierzania do dużej sprawności wszystkich elementów systemu obronnego zachodzi potrzeba wykorzystania obiektów komunikacyjnych, przemysłowych, logistycznych oraz łączności do przewidywanych zadań obronnych.

Z powyższego faktu wynika, iż **realizacja zadań z zakresu operacyjnego przygotowania terytorium do obrony zależy w znacznym stopniu od organów administracji rządowej i samorządowej.** Znajomość potencjalnych zadań, terenu i infrastruktury oraz miejsca w systemie militarnej obrony administrowanego obszaru kraju, odgrywa kluczową rolę w planowaniu rozwoju i podejmowaniu oraz wydawaniu decyzji budowlanych. Wpływ wyspecjalizowanych organów obrony terytorialnej na proces planowania i realizacji programów przestrzennego zagospodarowania powinien być decydujący i wyrażać się głównie w:

- uwzględnianiu wojskowych norm inwestycyjnych;
- przygotowaniu dróg manewru;
- utrzymaniu zapasowych łączy telekomunikacyjnych, rejonów do budowy przepraw i mostów;
- wydzieleniu składnic i magazynów wykorzystywanych podczas pokoju na użytek miejscowych środowisk.

W kontekście zarysowujących się zadań w ramach operacyjnego przygotowania terytorium kraju bardzo istotne będzie także przygotowanie pododdziałów (oddziałów) OT do budowy i utrzymania polowych urządzeń fortyfikacyjnych, zapór inżynierskich, obiektów pozornych oraz operacyjnego i bezpośredniego maskowania. Jednak zadania te zaplanowane w okresie pokoju, z reguły wykonywane będą w okresie zagrożenia (kryzysu) i wojny.

W kontekście powyższych zadań nieodzowne jest systematyczne **szkolenie lub pozyskiwanie żołnierzy i rezerw osobowych na potrzeby wojsk obrony terytorialnej**. Praktyka dowodzi, iż pozyskiwanie przeszkolonych rezerw osobowych na potrzeby wojsk OT to jedno z podstawowych zadań organów dowodzenia decydującym o liczebności wojsk, o tym czy będą one miały charakter masowy czy ograniczonej formacji zbrojnej. O tym bowiem, ilu żołnierzy będzie w szeregach armii na wypadek wojny zdecyduje stopień sprawności systemu mobilizacji i uzupełniania strat. Dlatego tak ważnym zadaniem jest przygotowywanie rezerw osobowych na potrzeby obrony powszechnej. W tym względzie poważnym źródłem pozyskiwania są byli żołnierze zasadniczej służby wojskowej wojsk operacyjnych. Jednakże podtrzymywaniem sprawności bojowej żołnierzy po zakończonej służbie wojskowej powinny zająć się formacje obrony terytorialnej, które organizując krótkotrwałe szkolenia zapewnią sobie wartościowe rezerwy osobowe.

Zarówno praktyka szkolenia poborowych naszej byłej Obrony Narodowej (szkolenie podstawowe – 10 tygodni), Szwecji (15 tygodni dla żołnierzy zarówno wojsk OT, jak i wojsk operacyjnych), a nawet szkolenia podstawowego z francuskiej Legii Cudzoziemskiej (4 miesiące), wskazują na możliwość i potrzebę przejścia w wojskach OT na krótkoterminowy system zasadniczej służby wojskowej. W systemie tym, krótkoterminowe szkolenie wojskowe – trwające około 3 miesięcy – przygotowywałyby poborowego do służby w rezerwie w najbliższej jednostce wojsk OT.

Za system krótkoterminowej zasadniczej służby wojskowej przemawiają następujące argumenty:

- prostota szkolenia i obsługi przenośnej broni strzeleckiej, przeciwpancernej i przeciwlotniczej, w którą są wyposażone wojska OT;
- ograniczenie służby do szkolenia podstawowego i taktyki małych pododdziałów;
- zbędność „tresury i łamania charakterów” poborowych akceptujących krótkoterminową zasadniczą służbę wojskową w wojskach OT;
- zminimalizowanie (w stosunku do wojsk operacyjnych) czasochłonnych prac związanych z obsługą i konserwacją złożonej techniki wojskowej;
- powiązanie szkolenia przedwojskowego poborowych (przysposobienie obronne i wojskowe, harcerstwo, survival, Strzelec, Sokół, Legia Akademicka) ze szkoleniem w jednostkach OT;
- żołnierzy OT szkoli się do prowadzenia walki w znanym im terenie, ich ojcowiznie;
- ograniczenia służby wartowniczej, prac gospodarczych itp. niewojskowego wykorzystania czasu służby.

Przez wprowadzenie tego systemu (zał. 1,2) i przy niezwiększaniu nakładów na szkolenie poborowych można będzie osiągnąć konstytucyjny i ustawowy nakaz powszechnego przygotowania wojskowego młodzieży do służby wojskowej.

Pierwsze wnioski wskazują na to, że wprowadzenie krótkoterminowego systemu „zasadniczej” służby wojskowej w OT usunie ostatecznie odium niechęci i unikania służby wojskowej przez młodzież – jedno z najbardziej demoralizujących, kryminogennych i anarchizujących zjawisk III RP.

Wiele przesłanek wskazuje na to, iż podstawą szkolenia w jednostkach OT powinna być krótkotrwała zasadnicza służba wojskowa. Założenia tej służby mają umożliwić podstawowe wyszkolenie w prostych specjalnościach wojskowych, przygotowując w ten sposób masową formację OT, która przez

wiele lat pozostawałaby na przydziałach mobilizacyjnych w rejonach odpowiedzialności macierzystych, rejonowych komend obrony terytorialnej.

Działania ratowniczo-ochronne i humanitarne wojsk obrony terytorialnej stanowią kompleks zadań wykonywanych w czasie pokoju wspólnie z Obroną Cywilną. Polegają one głównie na ratownictwie i ewakuacji ludności i są kierowane przez wojewodę lub w jego imieniu szefa WIOC.

Z reguły jednak udział wojsk obrony terytorialnej w działaniach ratowniczo-ochronnych, w zakresie likwidacji skutków katastrof i awarii, ma wymiar lokalny. Oznacza to, że pierwszym szczeblem rozstrzygającym o użyciu wojsk obrony terytorialnej może być szef WSzW. Może on, na wniosek wojewody, podjąć decyzję o użyciu podległych mu wojsk. Takie usytuowanie kompetencji wynika z konieczności szybkiego reagowania na często krótkotrwałe, lokalne ale wyjątkowo niebezpieczne i destabilizujące życie społeczne, oddziaływanie kataklizmów i katastrof. W każdej jednak sytuacji użycie wojsk OT w czasie pokoju, do działań ratowniczych pociąga za sobą koszty, które muszą być poniesione przez urząd, którego szef (wojewoda, burmistrz, starosta) wystąpił o pomoc.

O efektywności akcji ratunkowej decyduje przede wszystkim czas, wyposażenie ratowników i ich umiejętności, a ponadto właściwa organizacja i kierowanie. Z uwagi na szczupłość specjalistycznych sił ratowniczych, decyzje o ich użyciu powinny być gruntownie przemyślane, aby zwiększyć efektywność ich działań. W takiej sytuacji wojska OT, współdziałające ze specjalistycznymi formacjami ratowniczymi, w tym z OC, przewiduje się użyć do realizacji zadań zabezpieczających, polegających na:

- ewakuacji ludności;
- organizowaniu punktów zbiórki poszkodowanych;
- zabezpieczeniu porządku i regulacji ruchu;
- zapewnieniu ochrony pozostawionego mienia;

- udzielaniu pomocy siłom pożarniczym, głównie w zaopatrywaniu je w sprzęt i środki gaśnicze;
- udzielaniu pomocy medycznej poszkodowanym;
- wykonywaniu innych niespecjalistycznych zadań stawianych przez kierującego akcją ratunkową.

Zadania powyższe nie wymagają specjalistycznego przygotowania biorących w nich udział żołnierzy. Ich charakter sprawia jednak, że potrzebne są siły o znacznej liczebności. Nieodzowne jest też, o czym wspomniano wcześniej, aby wszystkie siły biorące udział w akcji ratunkowej, w tym również wojska, jeśli zostały użyte do działań, podporządkowane były organizatorowi i prowadzącemu akcję ratowniczą.

Z przedstawionego spektrum zadań wynika, iż wojska obrony terytorialnej, główny wysiłek w akcjach ratowniczych kierują na te przedsięwzięcia, które nie wymagają specjalistycznego sprzętu i profesjonalnego przygotowania. W realizacji innych zadań wojska obrony terytorialnej mogłyby brać udział na zasadzie wspierania działań służb komunalnych, straży pożarnej, policji, obrony cywilnej itp.

Oprócz wymienionych zadań zabezpieczających, wojska obrony terytorialnej mogą udzielać pomocy organom administracji rządowej i samorządów w zakresie:

- ewakuacji ludności i jej mienia z terenów zagrożonych;
- organizacji i utrzymania rejonów zakwaterowania przejściowego;
- dowozu żywności, środków medycznych, wody pitnej, paszy itp.;
- gromadzenia i transportu środków pomocy humanitarnej;
- udzielania pomocy medycznej.

W przypadku zagrożenia powodziowego pododdziały i oddziały OT mogą być używane do wykonywania następujących zadań:

- ochrony wałów przeciwpowodziowych;

- ochrony mostów i urządzeń hydrotechnicznych, głównie przez kruszenie lodu i rozbijanie zatorów;
- usuwania przeszkód powodujących piętrzenie wód, blokujących szlaki komunikacyjne, osuwisk gruntów, zawał.

Z kolei w **przypadku awarii przemysłowych**, wojska obrony terytorialnej mogą wykonywać:

- rozpoznanie rejonów awarii, a w przypadku uwalniania się niebezpiecznych dla życia i zdrowia substancji chemicznych, kontrolę kierunku przemieszczania się obłoku skażeń toksycznych środków przemysłowych;
- izolację rejonu awarii;
- zadania współuczestnicząc w likwidacji skutków awarii.

W **przypadku klęsk żywiołowych** formacje obrony terytorialnej mogą być wykorzystywane przede wszystkim do rozpoznawania rejonów klęsk żywiołowych. Jednak podczas:

a) rozległych zniszczeń i zagruzowań jakie towarzyszą np. trzęsieniom ziemi dodatkowymi zadaniami będzie:

- doraźna odbudowa infrastruktury komunikacyjnej we współdziałaniu z jednostkami wyspecjalizowanymi;
- wyszukiwanie i wydobywanie zasypanych i dostarczanie ich do punktu zbiórki uszkodzowanych.

b) pożarów lasów, pododdziały OT mogą być wykorzystywane do wykonywania pasów przeciwpożarowych, dowozu wody do celów gaśniczych, ewakuacji ludzi i mienia;

a) zawiei i lawin śnieżnych, pododdziały wojsk obrony terytorialnej mogą brać udział w odśnieżaniu dróg w celu przywrócenia normalnego ruchu. Czynią to jednak tylko w przypadku, kiedy wszystkie inne służby do tego przeznaczone nie są w stanie wykonywać tych zadań.

Деоничес + много спен
зреші.

*

*

*

Tak duża lista możliwych zadań dla wojsk OT w czasie pokoju pozwala stwierdzić, iż stanowią one dość istotne wsparcie wyspecjalizowanych sił ratowniczych „sektora cywilnego”. Wspólnie stanowią będą zasadniczą i decydującą o powodzeniu akcji ratowniczych – siłę do walki z różnego rodzaju zagrożeniami lub usuwającymi skutki negatywnych zjawisk.

4. WOJSKA OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE KRYZYSU

W wydawnictwach encyklopedycznych **kryzys** określa się jako specyficzny okres funkcjonowania państwa. Oznacza rozwój wydarzeń wewnętrznych lub zewnętrznych, stanowiących bezpośrednie zagrożenie żywotnych interesów społeczeństwa (państwa) i następujących tak szybko, że wymuszają one na władzach politycznych natychmiastowe podjęcie przez nie nadzwyczajnych działań.

Analiza różnego rodzaju wydarzeń ostatnich lat pozwala wysnuć wniosek, iż podczas tak rozumianego kryzysu wojska obrony terytorialnej wykonywać będą następujące zadania:

- prowadzenie rozpoznania terytorialnego;
- ochronę i obronę ważnych obiektów;
- uczestniczenie w zabezpieczeniu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk;
- uczestniczenie w inżynieryjnej rozbudowie terenu w ramach operacyjnego przygotowania obszaru kraju;
- uczestniczenie w działaniach ratowniczych oraz likwidacji skutków innych zdarzeń.

W całokształcie możliwych zadań **prowadzenie rozpoznania terytorialnego** odgrywa istotną rolę. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż zadaniem terytorialnego systemu rozpoznania jest:

- pozyskiwanie, opracowywanie oraz uaktualnianie danych dotyczących zasobów wykorzystywanych na potrzeby mobilizacyjne oraz do zwiększenia potencjału obronnego państwa;

- gromadzenie, analizowanie, przetwarzanie danych o stanie aktualnych zagrożeń w obszarach przygranicznych, mających wpływ na operacyjne rozwijanie wojsk w tych rejonach;
- zbieranie, analizowanie, aktualizowanie i przetwarzanie danych opisujących stan aktualny zagrożeń wewnętrznych i w pobliżu granicy państwowej mających bezpośredni wpływ na właściwe uruchomienie systemu obronnego państwa lub jego elementów;
- dostarczanie aktualnych danych o terenie i jego specyfice oraz o infrastrukturze, a także zagrożeniach dywersją i desantami przeciwnika;
- pozyskiwanie i opracowywanie danych na potrzeby niesienia pomocy ludności cywilnej w wypadku zagrożenia ich życia w wyniku katastrof, klęsk żywiołowych i innych czynników destabilizujących poczucie bezpieczeństwa obywateli.

Ta grupa zadań wymagać będzie od wojsk obrony terytorialnej zorganizowania i utrzymania systemu obserwacyjno-meldunkowego. Wydaje się to być bezdyskusyjne, bowiem zwłaszcza konflikty lokalne ostatnich lat wyraźnie podkreślają rangę walki informacyjnej, której istotą jest zdobycie wiarygodnych danych o przeciwniku, jego siłach i zamiarach oraz o warunkach prowadzenia przyszłych działań. Istotną częścią tej walki jest ochrona przed rozpoznaniem ze strony przeciwnika. Polega ona na oddziaływaniu zarówno środkami walki elektronicznej, jak i środkami klasycznymi na systemy rozpoznawcze, telekomunikacyjne i inne w celu ich zakłócenia lub zniszczenia, a tym samym uniemożliwienia prowadzenia skutecznego rozpoznania przez przeciwnika własnych systemów dowodzenia i kierowania¹⁶.

¹⁶ W czasie działań bojowych w rejonie Zatoki Perskiej maskowanie operacyjne i taktyczne prowadziły obydwie strony. Strona koalicji antyirackiej od pierwszych dni przerzutu do rejonu działań bojowych tworzyła w sposób radioelektroniczny pozorne ugrupowania bojowe sił, które albo rozłokowano w innych rejonach, albo jeszcze nie przybyły do rejonu działań bojowych. Strona iracka natomiast stosowała dość skomplikowane cele pozorne, które były brane przez pilotów amerykańskich za czołgi i wyrzutnie pocisków rakietowych. Aparatura celownika tych samolotów wychwytywała sygnały świadczące, że atakowany obiekt jest prawdziwy.

Wszystko to skłania do wniosku, że przewidywany charakter kryzysu, zwłaszcza poprzedzającego rozpoczęcie bezpośrednich działań wojennych, charakteryzuje się, między innymi, zdolnością do szybkiego gromadzenia, opracowywania, przekazywania i wykorzystywania informacji o siłach zbrojnych i zamiarach przeciwnika w celu umożliwienia szybkiego i trafnego podejmowania decyzji i działań przez siły własne.

Spośród różnorodnych informacji niezbędnych w procesie decydowania znaczna ich część dotyczy danych o warunkach prowadzenia działań oraz o terenie i jego zasobach. W odniesieniu do sił zbrojnych RP oznacza to zapotrzebowanie na informacje o własnym terytorium. Dlatego niezmiernie ważnym wydaje się być funkcjonujący terytorialny system rozpoznania, gromadzący dane niezbędne w obszarze działań i ukierunkowanych na efektywne użycie poszczególnych elementów systemu obronnego państwa, zwłaszcza sił zbrojnych.

Eksterytorialność wojsk operacyjnych przemawia, między innymi, za tym, że mogą one być użyte w zależności od zagrożenia w różnych częściach kraju. Dlatego zdobywanie danych o warunkach działania w danym obszarze pozostaje sprawą priorytetową. Zdobywanie informacji przy pomocy własnych sił i środków rozpoznania zajęłoby wiele czasu, a efekty w odniesieniu do dokładności i szczegółowości nie zawsze byłyby zadowalające. W tej sytuacji możliwość korzystania z aktualnych danych dotyczących obszaru przyszłych działań, a zgromadzonych w „bankach informacji” terenowych organów dowodzenia obrony terytorialnej, pozwoli na zaoszczędzenie czasu oraz umożliwi otrzymanie informacji o takiej szczegółowości, która zapewni sprawne organizowanie działań. Aby sprostać tym wymaganiom, terytorialne organy dowodzenia powinny posiadać, już w czasie pokoju, wysoce wydajny terytorialny system rozpoznania. System ten powinien dostarczać danych w warunkach prowadzenia działań nie tylko wojskom obrony terytorialnej, ale także wojskom operacyjnym. Funkcjonowanie wspomnianego systemu niezbędne

jest także dla prewencyjnego i uprzedzającego likwidowania zagrożeń jeszcze w fazie ich rozwoju. Zatem, **celem tworzenia terytorialnego systemu rozpoznania jest** gromadzenie danych dotyczących zagrożeń wewnątrz kraju oraz na niewielką głębokość poza jego granicami. Przede wszystkim dane te służyć powinny wypracowaniu niezbędnych przesłanek do przeciwdziałania zagrożeniu zewnętrznemu i wewnętrznemu o różnym charakterze oraz efektywnego użycia sił zbrojnych na terytorium państwa¹⁷.

Z tak określonych celów funkcjonowania terytorialnego systemu rozpoznania widać wyraźny związek z zadaniami wojsk OT. Dostrzegalna jest także współzależność możliwości wykonania zadań od sprawności systemu rozpoznania.

Obok danych uzyskanych przez terytorialny system rozpoznania, dla procesu podejmowania decyzji niezwykle istotną, wręcz podstawową rolę spełnia informacja o przeciwniku. W celu jej uzyskania w strukturach wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej występują specjalistyczne środki rozpoznania wyposażone w różnorodne rozwiązania techniczne¹⁸. Informacje pochodzące z tych źródeł wykorzystywane mogą być w procesie planowania walki oraz do bezpośredniego kierowania środkami rażenia elementów ugrupowania bojowego przeciwnika. Zawsze jednak w każdym wypadku występuje znaczne zróżnicowanie wymagań co do zakresu treściowego tych informacji. Dla potrzeb podejmowania decyzji informacje mogą być oparte na danych sytuacyjnych, a stopień ich szczegółowości nie zawsze musi być duży. Ważne jest jednak, aby informacje zebrane były na dość znacznym obszarze, a ich treść umożliwiała wskazanie prawdopodobnego zamiaru działania przeciwnika. Nie zawsze jest więc konieczna informacja dotycząca szczegółowego położenia poszczególnych elementów ugrupowania bojowego przeciwnika. Jednak

¹⁷ Por. R. Jakubczak, *Terytorialny system rozpoznania*, Zeszyty Naukowe AON, 1998, Nr 1 (30) A, s. 133-135.

¹⁸ Por. A. Tomaszewski, *Wojska lądowe w strategicznej operacji obronnej*, Toruń 1996, s. 91.

w sytuacji, gdy informacja służyć ma rażeniu ogniowemu, wówczas niezbędne są dane zawierające precyzyjne dyslokowanie jego obiektów.

Głównie z uwagi na znaczną manewrowość wojsk i dynamikę prowadzonych działań, dane z rozpoznania muszą być wiarygodne, terminowe, wyjątkowo dokładne i przekazywane w czasie zbliżonym do rzeczywistego. Wymóg powyższy eliminuje możliwość korzystania z danych przekazywanych przez ogólnowojskowe lub specjalistyczne elementy rozpoznawcze przy wykorzystaniu tradycyjnych środków łączności. Poważnie też ogranicza możliwości terytorialnego systemu rozpoznania.

Przy ciągle zmniejszającej się liczbie wojsk operacyjnych, w tym także środków rażenia, ściśle limitowanych umowami międzynarodowymi, występuje konieczność jak najskuteczniejszego wykorzystania ich możliwości dla wykonania stale rosnących zadań¹⁹. Niezbędnym wymogiem pozostanie więc powstanie zautomatyzowanych systemów kierowania ogniem, na których korzyść pracować będą wyspecjalizowane środki rozpoznania. One to funkcjonować będą w ścisłym i bezpośrednim powiązaniu z środkami rażenia. Ogniem spinającym ich działalność i sprawującym funkcje decyzyjne będą centra kierowania ogniem, stanowiące jednocześnie ważny element sztabów ogólnowojskowych. Tak wysokie wymagania techniczne spełniać będą mogły tylko systemy tworzone na potrzeby wojsk operacyjnych. Z danych przez nie gromadzonych korzystać będą także wojska obrony terytorialnej w zakresie możliwym do wykorzystania. Wynika stąd, iż spośród przyjmowanych rodzajów rozpoznania²⁰ płaszczyzną łączącą potrzeby wojsk obrony terytorialnej i wojsk operacyjnych jest rozpoznanie bezpośrednie. Inne rodzaje rozpoznania (studyjne i elektroniczne) choć przynoszą efekty często większe niż rozpoznanie bezpośrednie, nie mogą stanowić płaszczyzny współdziałania między obydwoma komponentami wojsk lądowych, głównie z powodu braku

¹⁹ Por. C. Dęga, *Uzbrojenie i pole walki wojsk lądowych po roku 2000*, Warszawa 1995, s. 206.

²⁰ W. Kaczmarek, *Natarcie związku taktycznego*, Warszawa 1997, s. 139.

stosownych środków łączności w wojskach OT. Jest to zrozumiałe bowiem środki walki, jakimi dysponują wojska obrony terytorialnej nie wymagają całej gamy danych pozyskanych na drodze rozpoznania elektronicznego. Nie można jednak wykluczyć, że część tych danych, a szczególnie dane z rozpoznania radiolokacyjnego mogą służyć tym wojskom, na przykład jako informacje o możliwych atakach środków napadu powietrznego.

Przeprowadzone badania wykazały, że jeśli lądowe wojska operacyjne i obrony terytorialnej wspólnie będą wykonywać zadania w zazębiających się obszarach odpowiedzialności, a ich działania będą się wzajemnie uzupełniały, to niezbędne jest stworzenie jednolitego systemu rozpoznania i dowodzenia. Trudno bowiem zaakceptować funkcjonowanie oddzielnych systemów przeznaczonych do spełniania analogicznych lub podobnych zadań. W tej sytuacji zasadne jest utworzenie wspomnianej już terytorialnej bazy danych.

Kolejnym, bardzo ważnym zadaniem dla pododdziałów i oddziałów obrony terytorialnej jest ochrona i obrona ważnych obiektów. **Ochronę i obronę obiektów** organizuje się systemowo – jako zorganizowany, wzajemnie uzupełniający się zespół przedsięwzięć, fortyfikacji itp. Przewaga poszczególnych elementów tego systemu zależy przede wszystkim od charakteru i dyslokacji obiektu, stopnia zagrożenia oraz wielkości sił wyznaczanych do jego ochrony lub obrony.

Przy ochronie i obronie szczególnie ważnych obiektów prowadzi się **działania ochronno-obronne**. To pomocniczy rodzaj działań prowadzonych przez pododdziały wojsk OT, specjalistyczne straże ochronne (straż przemysłową, służbę leśną, Służbę Ochrony Kolei itp.), jednostki Policji, Straż Graniczną w celu rozpoznania i zapobiegania działalności niszczącej lub dywersyjnej osób wobec ważnych gospodarczo i obronnie obiektów.

Działania ochronne mają charakter bezpośredniego przeciwdziałania wtargnięciu na obiekt w sposób skryty osobom nieupoważnionym. Wymuszają one przepustkowy system wchodzenia na obiekt ochraniający, po-

sterunkami ochronnymi, obserwatorami, podsłuchami, patrolami, ubezpieczeniami, środkami zabezpieczenia inżynieryjnego i instalacjami sygnalizacji alarmowej.

Z kolei działania obronne obejmują przedsięwzięcia uniemożliwiające zbrojne opanowanie obiektów lub spowodowanie w nim znaczących szkód. To głównie zorganizowany system ognia, rozbudowa inżynieryjna oraz prowadzenie rozpoznania na podejściach do ochranianego obiektu.

Nie tylko w czasie kryzysu ochronie i obronie podlegają ważne obiekty gospodarcze, administracyjne i wojskowe. Obiekty te ze względu na kształt dzielą się na powierzchniowe (rejony przeładunku, lotniska, składy itp.), liniowe (drogi, linie energetyczne, rurociągi, szlaki kolejowe itd.) i punktowe (mosty, wiadukty, ważne budowle energetyczne i administracyjne itp.).

Stosownie do charakteru obiektu występuje specyfika podejmowanych działań. **I tak obrona obiektów powierzchniowych obejmuje:**

- działania na przedpolach obiektu;
- pierwszą linię stanowisk ogniowych oddalonych około 200-400 m. od obiektu;
- drugą linię stanowisk rozmieszczonych wzdłuż ogrodzenia (w bezpośredniej bliskości obiektu);
- ochronę najważniejszych elementów infrastruktury obiektu decydujących o jego właściwym funkcjonowaniu;
- patrole doraźnie wysyłane na odległość utrudniającą prowadzenie ognia obserwowanego na obiekt.

Z kolei **obronę obiektów liniowych i punktowych prowadzi się głównie przy pomocy:**

- załóg wystawianych przy najważniejszych elementach obiektów;
- patroli i posterunków dozorujących oraz rozpoznających pas przyległy do obiektu;
- działań na przedpolu obiektu.

Z reguły na rzecz ochranianych i bronionych obiektów organizuje się także dozorowanie, które ma miejsce gdy pododdział je stosujący ma w swoim składzie dwie zmiany wart. Z kolei działania manewrowe na przedpolu ochranianego obiektu prowadzą jedynie te siły załóg ochrony, które mogą z własnego stanu osobowego wystawić trzy zmiany wart.

Pododdziałom wzmacniającym załogi ochrony i obrony wyznacza się rejon ochrony, w których znajdują się obiekty pozostające w zasięgu działania pododdziału oraz teren przyległy do tych obiektów. Praktyka dowodzi, iż granica rejonu ochrony powinna przebiegać wzdłuż wyraźnych, charakterystycznych (najlepiej liniowych) przedmiotów terenowych – np. rzek, kanałów, skarp, dróg, linii przesyłowych itp.

Kolejnym, bardzo ważnym zadaniem wojsk obrony terytorialnej jest **uczestnictwo w zabezpieczeniu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk**. Powszechnie przyjmuje się, iż: „Mobilizacyjne rozwinięcie sił zbrojnych stanowi podstawowy element podwyższania gotowości obronnej państwa. Oprócz sił zbrojnych obejmuje także te elementy administracji państwowej oraz gospodarki narodowej, które biorą udział w zabezpieczeniu tego procesu, polegającego na zorganizowanym i harmonijnym przejściu ze struktury czasu pokojowego na wojenny przez powołanie odpowiedniej liczby żołnierzy rezerwy oraz pobranie z gospodarki narodowej pojazdów samochodowych i maszyn, a także określonych zapasów materiałowych...”²¹.

Osiągnięcie przez siły zbrojne zdolności do przeciwstawienia się ewentualnej agresji poprzedza proces mobilizacyjnego i operacyjnego ich rozwinięcia. Przebieg tego procesu w sposób istotny wpływa na późniejszą możliwość podjęcia i skutecznego prowadzenia działań wojennych. Dlatego przedsięwzięcia wchodzące w skład tego procesu wymagają dodatkowych przedsięwzięć, które w znacznej części mogą być realizowane przez wojska OT.

²¹ Słownik terminów z zakresu bezpieczeństwa narodowego, Warszawa 1996, s. 46.

Istotne zwiększenie liczebności sił zbrojnych w procesie mobilizacji, a następnie zajęcie przez nie, wyznaczonych planami, obszarów operacyjnej odpowiedzialności to procesy, których okres trwania zależy od przyjętej strategii bezpieczeństwa. W okresie tym istnieje groźba ich zakłócenia ze strony potencjalnego agresora przy wykorzystaniu sił specjalnych (poprzez dywersję i sabotaż) lub (oraz) użycie regularnych sił zbrojnych, w tym środków napadu powietrznego oraz wojsk lądowych, głównie powietrznoszurmowych (desantów taktycznych, grup desantowo-szturmowych).

Wyniki przeprowadzonych badań dowodzą, iż **osłona procesu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk** przez siły obrony terytorialnej **polegać będzie na:**

- ochronie i obronie rejonów (baz) mobilizacji;
- ochronie stanowisk dowodzenia i kierowania;
- zapewnieniu sprawnego przegrupowania wojsk do rejonów ich operacyjnego przeznaczenia;
- przeciwdywersyjnej osłonie obiektów komunikacyjnych i rejonów ześrodkowania wojsk;
- działaniach osłonowych w strefie przygranicznej.

Celem nadrzędnym podejmowanych działań jest dążenie do tego, aby wojska obrony terytorialnej będąc w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności stworzyły wojskom operacyjnym warunki do prowadzenia mobilizacji, przemieszczania oraz przyjęcia ugrupowania odpowiednio do zamiaru operacyjnego ich wykorzystania. Zależało to będzie nie tylko od sprawnie przeprowadzonej mobilizacji, ale także od terminowego przemieszczenia związków taktycznych i oddziałów na kierunek zagrożenia. Wymagać to będzie doskonałej organizacji tego przedsięwzięcia, tym bardziej, że sieć drogowa wykorzystywana będzie nie tylko przez przemieszczające się wojska. Dlatego nieodzowny jest sprawnie funkcjonujący system kierowania ruchem wojsk. W każdych warunkach powinien on osiągnąć gotowość do działania przed

rozpoczęciem przegrupowania wojsk w okresie poprzedzającym ich operacyjne rozwinięcie.

Z uwagi na potrzebę osłony, istotnych dla przemieszczających się wojsk, obiektów drogowych i komunikacyjnych, część zadań z tym związanych przejąć powinny jednostki obrony terytorialnej. Jednostki te rozwijane w oparciu o miejscowe zasoby żołnierzy rezerwy mogą ochraniać obiekty drogowe o istotnym znaczeniu dla ruchu i manewru wojsk (węzły drogowe i kolejowe, mosty na przeszkodach wodnych, wiadukty, tunele, itp.).

Jednostkami spełniającymi istotną rolę w zabezpieczeniu ruchu wojsk operacyjnych będzie także **żandarmeria wojskowa**. Do zadań głównych tych wojsk, które z reguły będą ściśle współdziałać z pododdziałami OT, zaliczyć można:

- zabezpieczenie rejonów rozmieszczenia i dróg przemieszczania przed niespodziewanym atakiem grup dywersyjnych, sabotażowych i innych grup zakłócających prawidłowy przebieg marszu (przegrupowania);
- organizowanie patroli i włączanie ich w skład ubezpieczeń marszowych i ubezpieczeń postoju;
- organizowanie posterunków ochronnych w newralgicznych miejscach na drogach marszu wojsk operacyjnych (mosty, przeprawy itp.);
- organizowanie przedsięwzięć przeciwdywersyjnych i posterunków kontroli ruchu drogowego;
- zwalczanie grup dywersyjno-rozpoznawczych atakujących obiekty komunikacyjne, kolumny maszerujących wojsk i wojska w rejonach ześrodkowania.

Można więc stwierdzić, iż współdziałanie żandarmerii wojskowej z jednostkami obrony terytorialnej zapewni nie tylko sprawne przemieszczenie, ale także wykonanie innych wcześniej wymienionych zadań.

W całokształcie zadań realizowanych przez wojska obrony terytorialnej w okresie kryzysu miejsce szczególne zajmuje **uczestnictwo w inżynieryjnej rozbudowie w ramach operacyjnego przygotowania obszaru kraju.**

Współcześnie operacyjne przygotowanie kraju w znaczeniu rzeczowym można określić jako część infrastruktury obronnej państwa, tworzoną w celu zapewnienia siłom zbrojnym dogodnych warunków dyslokacji, rozwinięcia i prowadzenia działań bojowych. Obejmuje ono obiekty i urządzenia logistyczne, inżynieryjne techniczne i inne budowane w czasie pokoju i rozbudowywane w okresie zagrożenia i wojny odpowiednio do potrzeb wynikających z planu operacyjnego sił zbrojnych²².

W znaczeniu czynnościowym jest określane jako element obronnego przygotowania państwa. Stanowi zespół określonych przedsięwzięć organizacyjno-inwestycyjnych, realizowanych w czasie pokoju i kryzysu zapewniających dogodne warunki dyslokacji wojsk, ich mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia oraz prowadzenia działań bojowych, a także funkcjonowania gospodarki narodowej i społeczeństwa w okresie zagrożenia i wojny.

Zakres zadań operacyjnego przygotowania obszaru kraju do obrony, wynikający z nowych zadań naszej obecności w Sojuszu Północnoatlantyckim i planów działania sił zbrojnych, sprowadza się przede wszystkim do wykorzystania i modernizacji istniejących obiektów i urządzeń logistycznych zarówno wojskowych, jak i gospodarki narodowej. Natomiast inżynieryjna rozbudowa obejmuje przede wszystkim przygotowanie umocnień, których celem będzie zabezpieczenie wojsk i środków walki przed porażeniem ogniowym, sparaliżowanie ruchu zgrupowań lądowych agresora oraz stworzenie dogodnych warunków wojskom do walki z nacierającym przeciwnikiem. Stworzy to znacznie większe możliwości powstrzymania nieprzyjaciela i wygospodarowanie sił operacyjnych do realizacji zadań rozstrzygających.

²² Operacyjne przygotowanie obszaru kraju do obrony, AON, Warszawa 1994, s. 9.

*

*

*

W konkluzji tego fragmentu można stwierdzić, iż zadania operacyjnego przygotowania obszaru kraju w znacznej części spoczywać będą na barkach wojsk obrony terytorialnej. Szczególne predyspozycje tych wojsk wykorzystywane będą, między innymi, do fortyfikacyjnej rozbudowy tereny na kierunkach spodziewanego zagrożenia.

Podczas wymieniania zadań możliwych do realizacji przez wojska OT w czasie kryzysu wymieniono również uczestnictwo w działaniach ratowniczych oraz likwidacji skutków klęsk żywiołowych. Tego rodzaju przedsięwzięcia są analogiczne jak opisane w okresie pokoju lecz rozszerza się ich zakres. Zwiększenie zakresu zadań wynikać może z działalności dywersyjnej i sabotażowej przeciwnika, nie zmniejszając ich istoty.

5. ZADANIA WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ W CZASIE WOJNY

Konflikt zbrojny (działania wojenne) są najbardziej złożonym stanem funkcjonowania państwa. To stan, w którym wojska obrony terytorialnej będą realizować najtrudniejsze zadania. Do nich to powinny się przygotowywać w czasie pokoju i podczas kryzysu. Uogólnione wyniki badań dowodzą, iż w czasie wojny do wojsk obrony terytorialnej głównie należeć będzie:

- prowadzenie działań na drugorzędnych kierunkach uderzeń przeciwnika i walka w specyficznych środowiskach;
- prowadzenie działań przeciwdywersyjnych i przeciwdesantowych;
- prowadzenie działań nieregularnych na tyłach i w ugrupowaniu wojsk agresora;
- ochrona i obrona obiektów.

Z analizy powyższych zadań wynika wniosek, że większość z nich wykonywana będzie wspólnie z wojskami operacyjnymi własnymi i sojuszniczymi, bądź na ich korzyść.

Terytorialność wojsk OT i przewidywane możliwości bojowe predysponują je do działania w terenie urozmaiconym, gdzie przeciwnik nie posiada pełnej możliwości wykazania swej przewagi materialnej. Stąd, rozmieszczenie wojsk OT powinno spowodować możliwość szybkiej realizacji zadań bojowych, uwzględniając specyfikę terenu, w którym będą wykonywane. W kontekście charakteru działań wojennych potrzeba ich rozmieszczenia w stosunku do przewidywanych zadań jest bezdyskusyjna.

Jak wspomniano, jednym z podstawowych zadań wojsk OT w czasie działań wojennych będzie prowadzenie bezpośrednich zmagania z przeciwni-

kiem. Nieodzowne jest jednak przestrzeganie pewnych zasad, które w działaniach bojowych powinny sprowadzać się do:

- użycia jednostek wojskowych obrony terytorialnej do zadań w pobliżu rejonów (miejscowości, obiektów) ich dyslokacji;
- wykorzystania oddziałów (pododdziałów) OT zgodnie z ich przeznaczeniem i możliwościami bojowymi;
- dowodzenia jednostkami OT przez terytorialne organy dowodzenia, a w wypadku przejścia do działań nieregularnych – przez organy kierujące tymi działaniami;
- organizowania wspólnych działań wojsk operacyjnych z terytorialnymi w formie współdziałania, wsparcia lub czasowego (doraźnego) podporządkowania;
- przygotowania zawczasu oraz utrzymywania w sprawności technicznej obiektów fortyfikacyjnych i zapór inżynieryjnych w rejonach odpowiedzialności i działania wojsk OT.

Przestrzeganie powyższych zasad postępowania będzie sprzyjać skuteczności działań wojsk OT w realizacji przewidywanych dla nich zadań, pozwoli także właściwie je wykorzystywać w interesie uzyskania optymalnego efektu bojowego w całokształcie działań obronnych.

Ogólnie można przyjąć, że działania bojowe wojsk OT w zasadniczej ich treści nie odbiegają od typowych zadań wojsk operacyjnych prowadzonych w działaniach regularnych. Jednak ze względu na wyposażenie ich tylko w lekki sprzęt oraz brak opancerzonych środków transportowych i ograniczone posiadanie etatowych środków transportu, nie zakłada się prowadzenia przez nie długotrwałych i uporczywych działań regularnych (frontalnych z przeważającym liczebnie i technicznie przeciwnikiem, w otwartym terenie, pozbawionym naturalnych ukryć i maskowania).

Obrona prowadzona w formie regularnej celowa (dopuszczalna) jest jedynie w terenie urozmaiconym i na drugorzędnych kierunkach zagrożenia

atakiem przeciwnika, w rejonach zurbanizowanych, lesisto-jeziornych, miastach, lasach, górach i wszędzie tam, gdzie można teren wykorzystać jako naturalną osłonę i ochronę przed bezpośrednim atakiem przeciwnika. Jednak będzie to każdorazowo działanie o ograniczonej intensywności, gdyż z reguły prowadzone będzie przy zachowaniu możliwości przejścia, przynajmniej znaczącej części sił (jeśli nie całością) do działań nieregularnych.

Ze względu na ograniczone możliwości bojowe i manewrowe wojsk OT należy przyjąć, że będą one prowadzić obronę na mniej zagrożonych kierunkach, w lukach między zgrupowaniami wojsk operacyjnych, w głębi ugrupowania obronnego, obsadzać i utrzymywać pozycje ryglowe, a także prowadzić obronę wydzielonych obiektów i miejscowości.

Celem prowadzenia działań obronnych przez wojska obrony terytorialnej będzie udaremnianie lub osłabienie działań zaczepnych przeciwnika, utrzymanie nakazanego rejonu, pozycji lub rubieży (miasta) i zadania mu jak największych strat. W każdych jednak warunkach **powodzenie działań obronnych będzie zależeć głównie od:**

- elastyczności form obrony;
- maksymalnego wykorzystanie elementów infrastruktury terenowej;
- przestrzennego prowadzenia walki;
- prowadzenia walki na bliskich odległościach;
- ograniczenia możliwości ogniowych i manewrowych przeciwnika;
- wykorzystania środków wsparcia wojsk operacyjnych.

Działania obronne w zależności od celu działania realizować będą związki taktyczne, oddziały, pododdziały wojsk OT w wyznaczonych rejonach odpowiedzialności. Przyjmuje się przy tym, że rejon odpowiedzialności (RjO) związku taktycznego (oddziału, pododdziału) wojsk obrony terytorialnej jest wyznaczonym jego dowódcy obszarem, w którym – zgodnie z potrzebami planu operacyjnego – zobowiązany jest on przygotować i prowadzić podległymi oraz przydzielonymi mu siłami i środkami (samodzielnie lub wspólnie

z wojskami operacyjnymi, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i społeczeństwem) działania humanitarne i bojowe.

Spośród szeregu zadań **prowadzenie obrony miast i miejscowości** jest jednym z ważniejszych. W rejonach zurbanizowanych są przesłanki do podjęcia skutecznych działań z przeciwnikiem i wykorzystania w pełni znajomości środowiska walki – miasta, z którego wywodzą się żołnierze obrony terytorialnej.

Samodzielna obrona miast i miejscowości wojskami OT przygotowywana jest nieco inaczej niż czynią to wojska operacyjne. W tym bowiem przypadku obrona zewnętrzna ma nieco inny charakter – nie jest ukierunkowana na stawianie silnego i długotrwałego oporu. Część znajdujących się tam obiektów, rubieży i rejonów będzie obsadzona wojskami, zasadnicza ich liczba powinna być jednak przygotowana do wariantowego ich wykorzystania w trakcie walki, a przed jej rozpoczęciem jedynie chroniona. Walka z nacierającym przeciwnikiem rozstrzygać się będzie bezpośrednio wśród zabudowań, gdzie wytworzą się warunki starcia na bliską odległość.

W założeniach i koncepcjach prowadzenia działań wojennych na obszarze kraju główny ciężar **działań przeciwdywersyjnych**, odnoszących się po części do działań ochronno-obronnych, a także manewrowych realizować mają wojska OT. Celem tych działań będzie przede wszystkim rozpoznawanie i zapobieganie działalności dywersyjnej, prowadzenie walki z grupami dywersyjnymi oraz ochrona obiektów przed ich atakami. Na ogół jednak skuteczność i efektywność przeciwdywersyjnych działań pododdziałów i oddziałów wojsk OT uzależniona będzie od następujących czynników:

➤ maksymalnego wykorzystania systemu informacyjno-meldunkowego wszystkich elementów systemu obronnego państwa (militarnego i cywilnego);

➤ potrzeby skupienia sił przeciwdywersyjnych na prognozowanych rejonach, obiektach w celu stworzenia (nasycenia) sił umożliwiających skuteczną likwidację elementów dywersyjnych;

➤ szybkości reagowania na przejawy działalności dywersyjnej przeciwnika;

➤ wysokiej mobilności i manewrowości wydzielonych sił do likwidacji grup dywersyjnych;

➤ umiejętnego doboru form i metod oddziaływania na przeciwnika.

Z reguły więc działania przeciwdywersyjne, formacji obrony terytorialnej będą miały miejsce w rejonach szczególnego zagrożenia i w przypadku braku możliwości realizacji tego zadania przez inne siły.

Z treści zawartych we wspomnianych koncepcjach ewentualnych działań wojennych wynika, iż w **działaniach przeciwdesantowych** można przewidywać również udział jednostek OT. Jednak ze względu na posiadane przez nie siły i środki mogą to zadanie realizować w ograniczonym zakresie. Nie do rzadkości należeć będą przypadki, gdy celem działań przeciwdesantowych OT będzie lokalizacja, blokowanie i utrudnianie desantom osiągnięcia gotowości bojowej. Możliwe też będzie oddziaływanie na desant podczas przelotu, w czasie jego lądowania oraz w czasie łączenia się oddziałów desantujących na różnych lądowiskach.

W myśl obowiązujących zasad, w pierwszej kolejności do działań przeciwdesantowych, powinny być użyte wszystkie możliwe siły znajdujące się w pobliżu miejsca desantowania, w tym również pododdziały wojsk obrony terytorialnej. Wynika to z konieczności natychmiastowego blokowania rejonu desantowania, okrążenia go systemem posterunków, a następnie stopniowe rozpoznanie, rozbijanie i likwidacja. W tym modelu walki z desantami powietrznymi wojska OT na ogół będą siłami blokującymi i dezorganizującymi poczynania przeciwnika oraz utrudniającymi desantowi przyjęcie określonego systemu walki, a także działania całością zgrupowania desantowego.

Po rozbiciu desantu i jego przejścia w rozproszenie należy przystąpić do działań likwidacyjnych, polegających na wydzieleniu dla poszczególnych jednostek (pododdziałów) OT stref lub rejonu do stopniowej likwidacji pozostałości desantu. W tej sytuacji formacje obrony terytorialnej powinny maksymalnie wykorzystać znajomość terenu (środowiska walki) i stosować takie formy walki, jak: wypad, pościg, zasadzka, okrążenie.

W całokształcie zadań realizowanych w czasie wojny, te związane z **ochroną i obroną obiektów**, jednostki OT wykonywać będą jako zorganizowany systemowo, wzajemnie się uzupełniający zespół przedsięwzięć. W sztuce wojennej działania ochronno-obronne są pomocniczym rodzajem działań, a przewaga elementów ochronnych lub obronnych zależy od charakteru obiektu, jego dyslokacji, stopnia zagrożenia i wielkości sił jakie należy wydzielić. Na podstawie wyników badań sądzić należy, iż głównym celem działań ochronno-obronnych będzie dozorowanie i fizyczna obrona obiektów. Działania ochronno-obronne skupiać się będą na obiektach:

- powierzchniowych (lotniska, składy, magazyny);
- liniowych (drogi, linie przesyłowe, trasy komunikacyjne);
- punktowych (mosty, wiadukty);
- ważne budowle (zapory);
- stanowiska kierowania.

Istotne jest przy tym jakiej kategorii są te obiekty, bowiem działania ochronno-obronne będą realizowane:

- samodzielnie na obiektach kategorii I,
- we współdziałaniu z układem pozamilitarnym w odniesieniu do obiektów kategorii II.

Skuteczność działań ochronno-obronnych zależy od wielu czynników. Są podstawy sądzić, iż niebagatelny wpływ mieć będzie:

- rozpoznanie możliwego zagrożenia;
- system informacyjno-meldunkowy w rejonach obiektów;

- dozоровanie wyznaczonych sił na przedpolach obiektu;
- umiejętny system zaporowo-blokujący i przeciwdywersyjny;
- ochrona najważniejszych elementów składowych ochranianego obiektu;
- linia stanowisk fizycznej obrony obiektów.

Kolejnym, a zarazem istotnym zadaniem wojsk obrony terytorialnej w czasie działań wojennych jest **wsparcie działań wojsk operacyjnych**. Zadanie to realizowane będzie głównie w ramach przedsięwzięć logistycznych, inżynierskich i innych. Odnosi się nie tylko do przedsięwzięć prowadzonych w rejonach odpowiedzialności jednostek wojsk OT ale również w znacznej mierze poza nimi.

Wsparcie działań wojsk operacyjnych polega głównie na:

- transporcie środków materiałowych (amunicja, mps, materiały wybuchowe i minerskie, środki higieny, sanitarne oraz żywność);
- ewakuacji uszkodzonego sprzętu;
- pochówku zabitych;
- organizowaniu obozów jenieckich oraz ich ochrony;
- organizowanie dostarczania żołnierzy rezerwy do macierzystych jednostek wojsk operacyjnych;
- rozbudowie rubieży i rejonów na korzyść wojsk operacyjnych;
- maskowaniu działań operacyjnych.

Naturalnym działaniem bojowym wojsk OT jest **prowadzenie działań nieregularnych** w każdych niemalże okolicznościach. Właśnie w tych działaniach upatruje się możliwości przetrwania stanów osobowych oraz zadawania agresorowi maksymalnie dużych strat w sposób nieprzerwany – niezależnie od tego, czy przyjął on ugrupowanie bojowe do walki, czy też wycofuje się lub odpoczywa po niej itp. Działania nieregularne to także najbardziej namacalny dowód realizacji obrony powszechnej, której część celów może być

osiągnięta nawet w przypadku czasowej okupacji części terytorium naszego państwa.

Niezależnie od okoliczności i warunków walki (operacji) **celem działań nieregularnych będzie** paraliżowanie zdolności kontynuowania operacji ofensywnej przeciwnika, osłabienie jego zdolności bojowej, uniemożliwienie stałego podporządkowania podbitego terytorium, uniemożliwienie wykorzystania infrastruktury logistycznej i materiałowej, a także zabezpieczenia jego wojsk. Zrealizowanie powyższego celu wiąże się z podjęciem następujących działań:

- zwalczanie (atakowanie) niewielkich grup i pojedynczych żołnierzy przeciwnika;
- niszczenie obiektów infrastruktury obronne wykorzystywanej przez przeciwnika;
- dezorganizacja systemu dowodzenia i zabezpieczenia logistycznego;
- ograniczenie możliwości eksploatacyjnej zajętego terytorium;
- tworzenie struktur administracyjnych państwa podziemnego;
- prowadzenie akcji sabotażowo-dywersyjnych;
- prowadzenie stałego rozpoznania.

Powyższe cele można osiągnąć stosując działania:

- rozpoznawcze;
- dywersyjne;
- szturmowe;
- obronne.

Z wniosków wynikających z analizy konfliktów lokalnych ostatnich lat wynika, iż prowadzenie działań nieregularnych warunkują:

- inicjatywa;
- zaskoczenie;
- rozpraszanie się i skupianie wysiłku (dekocentracja i koncentracja);
- ruchliwość sił i elastyczność działań;

➤ unikanie wiązania sił walką.

Z uwagi na swą specyfikę działania nieregularne powinny prowadzić siły OT nie większe niż pluton, a tylko w niektórych przypadkach kompania.

Reasumując wojska OT, prowadząc działania nieregularne, **w każdym miejscu i w każdej sytuacji operacyjno-taktycznej powinny dążyć do:**

a) pełnego wykorzystania walorów obronnych terenu i możliwości jego przygotowania do obrony jako podstawowego czynnika uzyskania zaskoczenia, zasadniczego miejsca ukrycia przed obserwacją i ogniem przeciwnika, a tym samym stworzenia dogodnych warunków do aktywnego użycia własnych środków walki;

b) prowadzenie aktywnej walki, aby zadawać przeciwnikowi jak największe straty;

c) stosowania różnych form (regularnych i nieregularnych) i sposobów (manewrów, zasadzka, zaporą, blokada, obrona miejscowości) walki zbrojnej, stosownie do siły, środków i działań przeciwnika;

d) dążenie do zdecydowanego osiągnięcia celów działań wojsk OT z celami operacyjnymi;

e) maksymalne wykorzystanie wsparcia i pomocy całego społeczeństwa;

f) minimalizowanie oddziaływania przeciwnika na własne społeczeństwo i ludność cywilną.

Zakres i skala wsparcia działań wojsk operacyjnych będzie uwarunkowana wieloma czynnikami, w zasadzie będzie miała charakter planowy. Należy się jednak liczyć z tym, że w niektórych sytuacjach trzeba ją będzie organizować doraźnie.

6. WYBRANE PROBLEMY WSPÓŁDZIAŁANIA LĄDOWYCH WOJSK OPERACYJNYCH I WOJSK OBRONY TERYTORIALNEJ

Duży dynamizm przyszłych działań bojowych na obszarze kraju przemawia za koniecznością synchronizacji działań obydwu komponentów wojsk lądowych. Z uwagi jednak na sygnalizowany dynamizm walki (bitwy, operacji) na szczegółowe organizowanie współdziałania w toku jej przygotowania z reguły zabraknie czasu. Dlatego też w tym fragmencie pracy – na podstawie uzyskanego materiału naukowego – przedstawiony będzie podział zadań pomiędzy wojskami operacyjnymi i obrony terytorialnej oraz te ustalenia, których dokonanie zawczasu, powinno znacznie skrócić czas niezbędny na koordynację działań operacyjnych (taktycznych). Zanim jednak ukazana zostanie specyfika przygotowania współdziałania należy odnieść się do istoty i celu współdziałania, gdyż interpretacja szeregu pojęć funkcjonujących w obszarze badań, nie przystaje już do nowego modelu działań prowadzonych na terenie kraju.

Z dotychczas przedstawionych treści wynika, iż możliwy zakres zadań realizowany w ramach ewentualnych działań bojowych narzuca konieczność ich ścisłego współdziałania. **Współpraca tych – tak odmiennych co do charakteru sił nie ma swej teorii.** Szczególnie dotkliwie odczuwalny jest brak opracowań ogólnoteoretycznych, zwłaszcza na szczeblu operacyjnym.

W literaturze przedmiotu badań podstawowe pojęcia są różnie definiowane i interpretowane. Dotyczy to zwłaszcza istoty i celu wspólnych działań. Ponadto wiele z obowiązujących jeszcze sformułowań, nie zawsze odpowiada nowej rzeczywistości. Powyższą tezę potwierdzają wnioski z badań, prowadzonych między innymi przez ppłk. dr. Stanisława Świątecznego. Wynika

z nich, że respondenci niezbyt precyzyjnie rozumieją podstawowe pojęcia. Przy takim stanie wiedzy zasadnym wydaje się, aby dokonać precyzyjnej eksplikacji współdziałania.

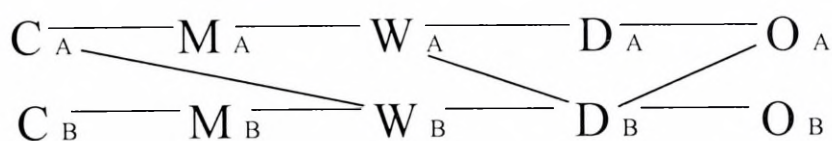
Współdziałanie jest przedmiotem badań nie tylko nauk wojskowych. Wspólnymi działaniami elementów wybranych systemów zajmują się również **prakseologia, teoria organizacji i kierowania, cybernetyka**. Dorobek tych nauk może być wykorzystany do wyjaśnienia istoty i celu współdziałania.

Prakseologia, zestawiając ze sobą dwa działające podmioty wyróżnia trzy możliwe zależności sformułowanych przez nie celów działania – zgodność, sprzeczność i niezgodność²³. Wnioski z konfliktów lokalnych dowodzą, że cel działań może być osiągnięty tylko wówczas, gdy cel działań wojsk korpusu i jednostek obrony terytorialnej, będzie zgodny z głównym celem działań. **Zgodność celów nie wymusza jednak na uczestnikach walki, stałej współpracy.** Wspólne działania mogą zawiązywać się w dłuższych lub krótszych okresach walki, poza którymi elementy obrony mogą realizować zadania niezależnie. **Zatem pierwszym warunkiem współdziałania jest rezygnacja uczestników walki z partykularnych celów i podporządkowanie ich głównemu celowi.**

Czy jednak wspólny cel jest wystarczającym determinantem współdziałania? Odpowiadając, na tak sformułowane pytanie można posłużyć się doświadczeniami historycznymi. Celem marszałków G.K. Żukowa i I.S. Koniewa w pierwszym etapie operacji berlińskiej z okresu drugiej wojny światowej, było opanowanie stolicy hitlerowskich Niemiec. Jednak zdobycie BERLINA nie stało się impulsem do ścisłego współdziałania, było wręcz powodem współzawodnictwa.

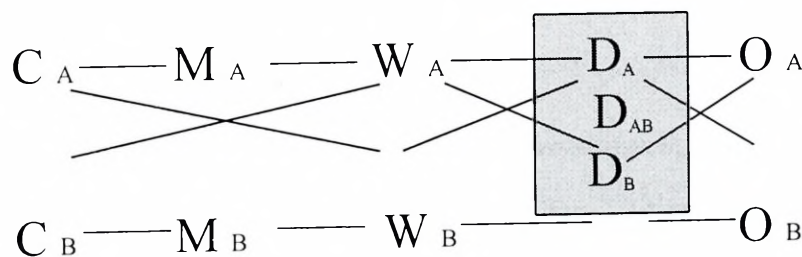
²³ N. Klatka, *Konflikt i gra*, Warszawa 1972, s. 86.

Z badań wynika, że uczestnicy walki, **aby mogli sobie skutecznie pomagać** w osiągnięciu wspólnego celu, z wyłączeniem współdziałania przypadkowego, **powinni dokonywać niezbędnych uzgodnień**. Kwestia wymiany informacji przez współdziałające elementy systemu walki (operacji), wymaga pogłębionej analizy. W cybernetyce funkcjonuje zaproponowany przez N. Klatkę algorytm współdziałania dwóch podmiotów A i B²⁴. Podobnie wspólne przedsięwzięcia mogą uzgadniać wojska lądowe np. korpus (podmiot A) i wojska obrony terytorialnej (podmiot B).



Rys. 1. Podmiot B pomaga podmiotowi A, B współdziała z A

Udzielenie wsparcia przez wojska obrony terytorialnej wojskom lądowym (korpusowi) w osiągnięciu celu (**CA**), jest możliwe, gdy będą cel ten (zadanie) znać. **Znajomość zadania** wojsk korpusu jest niezbędna, np. dowódcy brygady obrony terytorialnej do dokonania wyboru (**WB**) takiego sposobu wykonania zadania, by wynik jego urzeczywistnienia (**DB**) został przez dowódcę oceniony (**OA**) pozytywnie. **Znajomość tylko celu działania kooperatora, jest wystarczająca w warunkach współdziałania pośredniego**, gdy **współpraca** ma charakter *bezpośredni* – dowódca brygady obrony terytorialnej musi być zapoznany również ze sposobem działania odwodu (rys. 1). Przy współdziałaniu *wzajemnym* niezbędna jest obustronna wymiana powyższych informacji (rys 2).



Rys. 2. Podmiot A pomaga podmiotowi B i odwrotnie. Współdziałanie wzajemne

²⁴ Tamże s.90.

Z analizy współdziałania wynika, że jest jeszcze jeden warunek współpracy. Jeśli wynik działania dwóch podmiotów jest inny, niżby te podmioty funkcjonowały niezależnie, można uznać, że podmioty wpływają **na efekty swego działania**. Wtedy, gdy wspomniany wpływ jest oceniany pozytywnie, występuje pomaganie, natomiast przy wyniku ujemnym, wspólnych działań przeciwdesantowej **zachodzi tylko wówczas, gdy siły obrony terytorialnej swym działaniem wpływają pozytywnie na wynik walki wojsk operacyjnych**. Trzecim więc determinantem współdziałania jest udzielanie pomocy (wzajemna pomoc).

Reasumując, należy stwierdzić, że **nie każde jednoczesne działanie kilku elementów systemu walki (bitwy) jest współdziałaniem, zachodzi jedynie wówczas, gdy spełnione są następujące warunki: zgodny cel działania, uzgodnienie sposobu wykonania zadania oraz udzielenie pomocy w osiągnięciu celu**. Każda zatem definicja powinna uwypatniać powyższe trzy determinanty.

Najbardziej znaną definicję zawiera „Leksykon wiedzy wojskowej”, w której „współdziałanie polega na uzgodnionym ześrodkowaniu wysiłków i działań ... co do zadań, czasu i miejsca ... w myśl ogólnego zamiaru osiągnięcia celu operacji”²⁵. Podobnie współdziałanie określił Z. Galewski²⁶. Odmienne analizowane pojęcie zdefiniowali inni teoretycy. U T. Mirowskiego²⁷ współdziałanie to koordynowanie i uzgodnione działania, natomiast u P. Piuro²⁸ to tylko koordynowanie.

²⁵ Leksykon ..op. cit., s. 496. Por. *Słownik podstawowych terminów wojskowych*, Warszawa 1977, s. W-14 i *Regulamin walki wojsk lądowych* (cz II), Warszawa 1977, s. 13.

²⁶ Z. Galewski, *Współdziałanie na polu walki*, Warszawa 1983, s. 13.; *Współdziałanie to uzgodnione w czasie i przestrzeni wysiłki wszystkich uczestników walki na rzecz osiągnięcia wspólnego celu*.

²⁷ T. Mirowski, *Współdziałanie artylerii rakietowej z lotnictwem myśliwskim*, ASG WP, Warszawa 1976, s. 15. Przez współdziałanie należy rozumieć całokształt przedsięwzięć ustalających sposób działania określonych sił i środków oraz ich uzgodnione działania zapewniające osiągnięcie głównego celu.

²⁸ P. Piuro, *Dowodzenie obroną powietrzną*, ASG WP, Warszawa 1967, s. 80; *Współdziałanie zwane niekiedy koordynacją*

Z analizy definicji współdziałania wynika wyraźnie nadrzędność działań, zmierzających do osiągnięcia zgodnych celów nad uzgadnianiem wysiłków. Mimo to w analizowanych pojęciach zauważalne jest mocne akcentowanie uzgodnienia (ustalenia) wysiłków. Brak jest natomiast sformułowań, ograniczających współdziałanie tylko do tych wspólnych działań taktycznych, w których uczestnicy udzielają sobie pomocy. Wobec powyższego, dla potrzeb dalszych badań przyjęto, że **współdziałanie wojsk operacyjnych z jednostkami obrony terytorialnej to uzgodniona pomoc w osiąganiu wspólnych celów.**

W świetle tego określenia, współdziałanie polega na realizacji przez jednostki obrony terytorialnej, uzgodnionych lub nakazanych przez dowódcę korpusu zadań, których wykonanie znacznie przyspieszy osiągnięcie celu działań. **Jego istotę natomiast określa: zgodny (wspólny) cel, zgranie wykonawstwa zadań i pomoc w ich realizacji.**

Z istotą współdziałania jest związany jego cel. Wnioski z dotychczasowych badań dowodzą, że na skutek udzielania sobie pomocy przez uczestników walki (bitwy) z przeciwnikiem, wynik ich wspólnego działania (**DAB**) będzie inny, niżby te elementy działały autonomicznie (**DA + DB**). Wcześniej wspomniano, że jednym z determinantów współdziałania jest pozytywna ocena wpływu działania jednego elementu na rezultat

$$\text{DAB} \neq \text{DA} + \text{DB}$$

działania drugiego. Zatem **współdziałanie wojsk lądowych (korpusu) i wojsk obrony terytorialnej spełni swój cel, gdy uzyskany zostanie efekt większy niż sumaryczny wynik indywidualnego działania**

$$\text{DAB} > \text{DA} + \text{DB}$$

poszczególnych uczestników wspólnych działań. Dlatego też motywem współdziałania, jest pewność uzyskania korzyści w porównaniu z działaniem samodzielnym.

Na podstawie analiz treści opracowań teoretycznych i doświadczeń bojowych, stwierdzić można, że w sytuacji, gdy w rozległym obszarze odpowiedzialności ograniczonymi siłami trzeba realizować szereg zadań, warunkiem sukcesu jest uzyskanie pozytywnego efektu współdziałania. Dlatego podczas ewentualnych działań wojennych wojska lądowe i jednostki obrony terytorialnej, powinny maksymalnie wykorzystywać swe możliwości bojowe, eliminować lub minimalizować niekorzystny wpływ swego działania na czynności współdziałającego oraz wyrównywać słabe strony wojsk obrony terytorialnej, walorami wojsk operacyjnych. Spełnienie tych wymogów, pozwoli osiągnąć **cel współdziałania**, który **polega na uzyskaniu przyrostu skutków działania**. W prakseologii, teorii organizacji i kierowania zjawisko to nazywane jest efektem synergicznym lub organizacyjnym²⁹. W literaturze przedmiotu można spotkać próby podniesienia synergii do rangi jednej z zasad sztuki wojennej.

Ogólnym kryterium synergii jest różnica pomiędzy wynikiem osiąganym przez współdziałające zgrupowanie rozpatrywane jako system, a sumą efektów uzyskanych przez poszczególne zgrupowania w warunkach braku współdziałania³⁰. Jest oczywiste, że im większa wartość wyniku, tym większy jest efekt synergiczny.

$$Q_i = E_i - \sum_{j=1}^n e_j$$

gdzie; Q_i - wielkość efektu synergii i-tego zgrupowania;

E_i - efekt uzyskany przez współdziałające zgrupowania w i-tym wariantcie ugrupowania, traktowanego jako system;

²⁹T. Pszczołowski, *Mała encyklopedia prakseologii i teorii organizacji*, Wrocław 1978, s.336. Według T. Kotarbińskiego synergia ma miejsce „...wtedy i tylko wtedy, gdy podmioty działają, jeśli współdziałają, osiągają więcej, niż jeśli działają każdy z osobna”.

³⁰P. Sienkiewicz, *Inżynieria systemów*, Warszawa 1983, s. 243.

e_j – efekty uzyskany przez j -ty element ugrupowania w warunkach braku współdziałania;

n – liczba współdziałających zgrupowań.

Natomiast efektywność współdziałania można przedstawić w postaci:

$$E_{wsp_i} = \frac{E_i}{\sum_{j=1}^n e_j}$$

Efektywność współdziałania³¹, większa od jedności świadczy o dodatnim wyniku współdziałania, jeżeli jest ona mniejsza od jedności, to dany wariant współdziałania jest nie do przyjęcia³².

Z istotą i celem współdziałania ściśle wiąże się jego klasyfikacja. Istnieje wiele różnych klasyfikacji współdziałania. Kryterium jednej z nich jest szczebel, na którym ono zachodzi. Według tych mierników otrzymamy następujące **rodzaje współdziałania**: strategiczne, operacyjne i taktyczne. Innym kryterium podziału jest usytuowanie relacji wewnątrz lub na zewnątrz rozpatrywanej struktury. Można tu wydzielić współdziałanie wewnętrzne i zewnętrzne. Rodzaj współdziałania zależy również od sposobu udzielania pomocy. Współpracujące z wojskami korpusu jednostki obrony terytorialnej, mogą wykonywać zadania względnie autonomicznie, sprzyjając sobie wzajemnie (w sensie rezultatów działania) lub określoną częścią sił, bezpośrednio działać na korzyść odwodu np., brygady pancernej. W pierwszym przypadku, współdziałanie będzie miało charakter pośredni (wzajemnego związku zjawisk), w drugim – bezpośredni. Kolejnym kryterium klasyfikacji współdziałania są relacje podległości pomiędzy uczestnikami walki (bitwy) z przeciwnikiem. Według nich można podzielić wspólne działanie na trzy następujące

³¹ J.P. Kartaniczew, W.M. Tarabanow, *Ocena efektywności współdziałania*, *Wojenna Mysl* 1978, nr 12, s. 35.

³² P. Sienkiewicz, *Inżynieria* ..op. cit., s. 287; Efektywność współdziałania maksymalnie może osiągnąć wartość 1,5. Przy tak doskonałym współdziałaniu potencjał bojowy zgrupowania wzrasta o 150%.

formy: podporządkowanie, wsparcie i współdziałanie³³. Zwrócić należy uwagę na fakt, że dwie pierwsze formy³⁴ są właściwe dla współdziałania bezpośredniego, natomiast trzecia występuje wówczas, gdy wojska obrony terytorialnej swym działaniem w sposób pośredni udzielają pomocy wojskom korpusu, w jego walce z przeciwnikiem.

Na podstawie wizji działań bojowych w przyszłej wojnie, można prognozować, że sprawna realizacja zadań przez każdy element systemu walki (bitwy), będzie warunkiem wykorzystania efektów ogniowego oddziaływania jednego uczestnika starcia przez drugiego oraz zachowania wzajemnego bezpieczeństwa podczas gwałtownych zmian sytuacji. Szczególne znaczenie w procesie przygotowania współdziałania mieć, będzie dokonanie już w czasie pokoju precyzyjnego podziału zadań pomiędzy wojskami korpusu, a jednostkami obrony terytorialnej.

Konkludując dotychczasowe rozważania teoretyczne oraz uwzględniając wyniki przeprowadzonych badań, a także doświadczenia z konfliktów lokalnych i działalności szkoleniowej można przedstawić następujące wnioski:

- cel działań operacyjnych (taktycznych) może być osiągnięty tylko wówczas, gdy uczestnicy bitwy (walki) zrezygnują z partykularnych celów i podporządkują je jednemu celowi działań;
- determinantami współdziałania wojsk operacyjnych z jednostkami obrony terytorialnej są: zgodny cel działania, uzgodnienie sposobu wykonania zadania oraz udzielenie pomocy w osiągnięciu celu;
- współdziałające pośrednio elementy systemu bitwy (walki) powinny znać cel działania współuczestnika, przy współdziałaniu bezpośrednim konieczna jest jeszcze wzajemna znajomość realizowanych zadań szczegółowych;

³³ *Regulamin działań taktycznych wojsk lądowych* (cz. I), Warszawa 1994, s. 66. Natomiast publicyści Katedry Obrony Terytorialnej i Cywilnej dzielą współdziałanie na dwie formy: podporządkowanie i wsparcie (K. Gąsiorek, *Główne założenia* ..op. cit., s. 75).

³⁴ *Leksykon* ..op. cit., s. 313 i 495.

➤ celem współdziałania jest przyrost skutków działań poprzez maksymalne wykorzystanie możliwości bojowych, zminimalizowanie niekorzystnego wpływu działania jednego komponentu na czynności drugiego oraz wyrównanie słabych stron wojsk obrony terytorialnej, walorami wojsk operacyjnych;

➤ wspólne działania operacyjnych wojsk lądowych z jednostkami obrony terytorialnej mogą być realizowane w formie podporządkowania, wsparcia i współdziałania.

Przygotowanie współdziałania w działaniach operacyjnych (taktycznych) jest procesem wymagającym dokonywania szeregu rozstrzygnięć. Czas funkcjonowania poszczególnych ustaleń, jest niejednakowy. Dla potrzeb metodologicznych można je podzielić. Używając do ich hierarchizacji kryterium okresu obowiązywania, otrzymamy następujące grupy rozstrzygnięć:

1. Zasady organizacji współdziałania.
2. Zadania bojowe (operacyjne i taktyczne).
3. Zadania szczegółowe (częściowe, częściowe).

Wiele dowodów świadczy o tym, że ustaleniami obowiązującymi przez cały okres bitwy (walki) są zasady organizacji współdziałania. Można je określić mianem systemowych, gdyż regulują one tryb współdziałania niezależnie od wykonywanego zadania³⁵. Reguły te, zapewniają jednolitość działań dowództw i wojsk. Ich powszechna znajomość powinna zmniejszyć ilość niezbędnych uzgodnień w obliczu ataku przeciwnika, a zatem skrócić czas przygotowania działań wojsk operacyjnych i jednostek obrony terytorialnej.

Doświadczenia bojowe i wnioski z dotychczasowych badań dowodzą, że wypracowane w latach minionych zasady organizacji współdziałania, generalnie są nadal aktualne³⁶. Jednakże nowe uwarunkowania przygotowania

³⁵ Por. S. Sadowski, *Węzłowe problemy organizacji współdziałania w obronie*, AON, Warszawa 1996, s. 11.

³⁶ Zob. Z. Galewski, *Współdziałanie* ..op. cit., s.26, J. Marczak, *Współdziałanie we współczesnej walce*, Myśl Wojskowa 1980 nr 3, s. 38, K. Gąsiorek, *Główne* ..op. cit., s. 78.

działań operacyjnych (taktycznych), sprawiają, że konieczne stało się ich rozwinięcie. Na tej podstawie wypracowano wymogi praktycznego postępowania podczas przygotowania wspólnych działań wojsk korpusu i obrony terytorialnej, które posiadając walor uniwersalności, dadzą się zastosować do każdej sytuacji, zaistniałej podczas zwalczania przeciwnika. Można ująć je następująco:

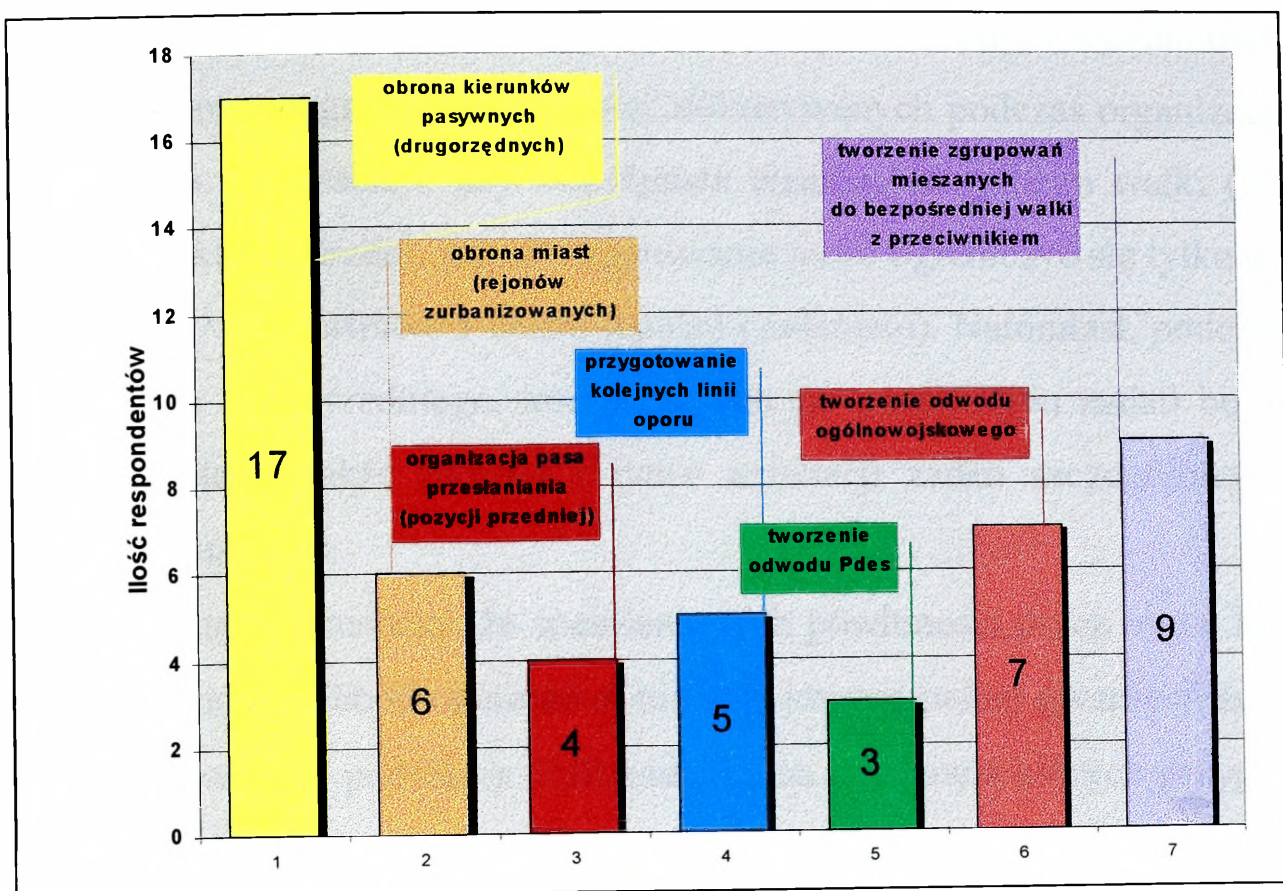
- operacyjny obszar działań korpusu należy dzielić na strefę odpowiedzialności wojsk operacyjnych i obrony terytorialnej;
- w strefie odpowiedzialności obrony terytorialnej działania jednostek regionalnych (pułku lub batalionu) na rzecz wojsk korpusu koordynuje szef R/W/SzW (RKOT), odpowiadający za militarną obronę regionu (województwa, rejonu);
- w strefie odpowiedzialności wojsk operacyjnych dowódca korpusu koordynuje wysiłki bezpośrednio podporządkowanych mu jednostek obrony terytorialnej;
- współdziałanie przygotowuje się na rzecz wojsk korpusu lub brygady obrony terytorialnej w zależności od tego, kto na danym etapie działań odgrywa pierwszoplanową rolę. Priorytet określa dowódca korpusu;
- podczas przygotowania współdziałania musi być jednoznacznie rozstrzygnięte podporządkowanie elementów systemu walki (bitwy). Jednostki obrony terytorialnej mogą być podporządkowane wojskom operacyjnym, współdziałać z nim lub go wspierać;
- wojska obrony terytorialnej zapewniają swobodę działania wojskom korpusu. Koordynując działania, należy uwzględniać ich możliwości i walory bojowe;
- współdziałanie organizuje się według miejsca (kierunków, rejonów, rubieży/ lub czasu /etapów, okresów) działań;
- działania operacyjne (taktyczne) najdogodniej jest koordynować z połączonym stanowiskiem dowodzenia;

➤ podstawą skutecznej koordynacji jest wzajemna wymiana informacji i sprawnie funkcjonujący system łączności;

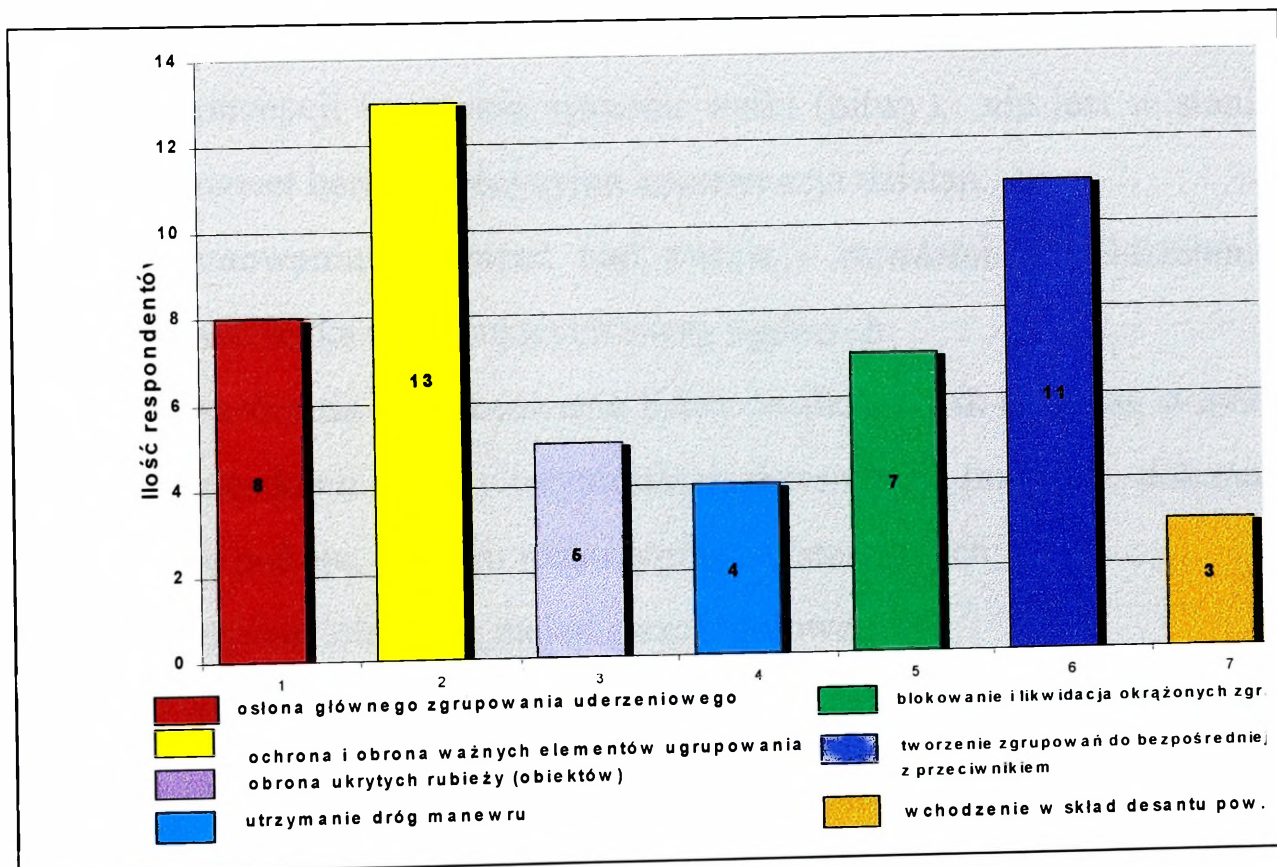
➤ współdziałanie przygotowuje się z wykorzystaniem map, metodą dyrektywną. Jeśli tylko jest to możliwe w terenie, metodą ustalającą.

Z wcześniejszych rozważań wynika, że wykonywanie zadań w ramach systemu wspólnych działań wojsk operacyjnych i jednostki obrony terytorialnej, nie zaczyna się z chwilą wzrostu zagrożenia czy wybuchu konfliktu. Ich realizacja ma charakter ciągły i przebiega w okresie pokoju, zagrożenia oraz jest intensyfikowana po wybuchu działań wojennych.

Wiele argumentów przemawia za tym, że rozwój wydarzeń będzie zeterminowany, wcześniejszym wszechstronnym przygotowaniem wojsk do bitwy (walki) z przeciwnikiem. W ramach sposobienia się do odparcia powietrzno-lądowego natarcia przeciwnika, na podstawie sformułowanych zasad i prognozy zadań, w opracowaniach teoretycznych i dokumentach normatywnych, powinno dokonać się ogólnego podziału zadań, pomiędzy komponentami systemu obrony korpusu. W wymiarze praktycznym proces ten powinien doprowadzić do stanu, w którym system obrony korpusu będzie zdolny do skutecznego niszczenia elementów zgrupowania uderzeniowego, także w warunkach zaskoczenia. Istotne będzie również, aby wykorzystując walory wojsk OT stworzyć system obrony ogniskowo-przestrzenny z zachowaniem możliwości manewru i reakcji. Wyniki (**przed poruszeniem natarcia**) badań nad kwestiami osiągnięcia celu i realizacji zadań w działaniach obronnych prezentują poniższe diagramy.



Rys. 3. Możliwe zadania wojsk OT podczas działań obronnych



Rys. 4. Możliwe zadania wojsk OT podczas działań zaczepnych

Szczególna rola treści współdziałania podczas przygotowania i prowadzenia działań wynika z faktu, że wygenerowanie zakresu odpowiedzialności, stanowi podstawową grupę rozstrzygnięć dokonywanych podczas organizacji współdziałania. W sytuacji, gdy współpraca elementów systemu walki (bitwy) ma charakter pośredni, jego przygotowanie może ograniczyć się tylko do zaznajomienia wykonawców z celem działań (zadaniem). Natomiast, podczas współdziałania bezpośredniego, konieczne jest po postawieniu zadań bojowych, uzgodnienie także miejsca i czasu realizacji zadań szczegółowych (trzecia grupa ustaleń).

Należy jednak zaznaczyć, że spełnienie tych powinności przez organ koordynujący działania lub kooperantów, nie daje jeszcze pełnej gwarancji sukcesu, ale stanowi jego podstawę. Jeśli zadania, na podstawie których przygotowano działania wojsk operacyjnych i jednostek obrony terytorialnej, odpowiadają rzeczywistym warunkom pola walki, to i zorganizowane na ich podstawie współdziałanie spełni swój cel – zapewni przyrost skutków oddziaływania na przeciwnika. W innej bowiem sytuacji, błędów popełnionych podczas budowy koncepcji tworzenia systemu walki (bitwy), nie jest w stanie wyeliminować nawet bardzo precyzyjna koordynacja działań.

W podsumowaniu rozważań nad treścią i zasadami współdziałania można przedstawić kilka następujących uwag ogólnych:

- wymóg skrócenia przygotowania bitwy (walki) wojsk korpusu, współdziałający z jednostkami obrony terytorialnej, determinuje potrzebę, dokonania już w okresie pokoju, szeregu rozstrzygnięć systemowych;
- treścią współdziałania są zadania szczegółowe;
- postawienie, wynikających z przyjętej koncepcji bitwy (walki) z przeciwnikiem zadań, jest podstawowym elementem przygotowującym współdziałanie;

➤ dynamizm działań powoduje, że dokonany w okresie pokoju podział zadań pomiędzy elementami systemu, umożliwi niezwłoczne przystąpienie do ich realizacji, także w warunkach zaskoczenia.

Są podstawy sądzić, że potrzeba organizowania współdziałania wypływa z jego istoty. Bez dokonania wielu rozstrzygnięć, udzielenie pomocy współuczestnikowi walki z przeciwnikiem, może być jedynie przypadkowe. Z analizy zawartych w literaturze przedmiotu definicji³⁷ wynika, że przez **organizowanie współdziałania** można rozumieć **działalność dowódcy i sztabu, polegającą na przygotowaniu pomocy wojskom operacyjnym w ich walce z przeciwnikiem, udzielanej przez jednostki obrony terytorialnej.**

Analizując, sformułowania zawarte w opracowaniach i materiałach można zauważyć, że termin „organizacja współdziałania” funkcjonuje w znaczeniu szerszym i węższym. W pierwszym – jest rozumiany jako integralna część dowodzenia, proces ciągłej koordynacji i integracji³⁸. W ujęciu węższym, organizacja współdziałania interpretowana jest jako czynność (etap) pracy dowódcy, w czasie organizacji działań bojowych (operacyjnych i taktycznych).³⁹ Obserwacja praktyki szkoleniowej pozwala stwierdzić, że podczas tego etapu zbiera się na stanowisku dowodzenia, rzadziej w terenie, osoby funkcyjne i nakazuje im w ramach „organizacji współdziałania” przedstawić sposób wykorzystania sił i środków. To pochłaniające dużo czasu i energii zamierzenie, jest prostą kontynuacją prowadzonych podczas drugiej wojny światowej zajęć grupowych dla niedoświadczonych dowódców⁴⁰. Nie negując, potrzeby upewnienia się, że wszyscy właściwie rozumieją i potrafią wy-

³⁷ Z. Galewski, *Współdziałanie* ..op.cit., s. 63. K. Gąsiorek, *Główne* ..op. cit., s. 76.

³⁸ M. Jezłowiecki i .., *Teoria organizacji i kierowania*, Warszawa 1981, s. 183; S. Kotlicki, *Podstawy teorii dowodzenia*, rozprawa habilitacyjna, WSOWPlot, Koszalin 1993, s. 144; S. Sadowski, *Organizacja współdziałania w operacji zaczepnej armii*, ASG WP, Warszawa 1989, s. 35.

³⁹ B. Tarasiuk, *Działanie sztabu związku taktycznego (oddziału) podczas przygotowania obrony bez styczności z przeciwnikiem*, AON, Warszawa 1993, s. 51.

⁴⁰ Por. W. Kaczmarek, Z. Ścibiorek, *Przyszła* ..op. cit., s. 99. J. Orzechowski, *Dowodzenie i sztaby*, Warszawa 1986, T 4, s. 340; L. Zapła, *Współdziałanie to czynność czy zasada*, *Myśl Wojskowa* (tajna) 1989, nr 1, s. 65.

konać postawione im zadania bojowe, w przyszłych działaniach operacyjnych (taktycznych) ten fragment pracy dowódcy, może być realizowany tylko w warunkach, posiadania czasu na przygotowanie działań. Takie podwójne rozumienie – szerokie i wąskie – nie jest rozwiązaniem najlepszym. Dlatego, dla uniknięcia nieporozumień terminologicznych, należy posługiwać się tym określeniem jedynie w jego szerokim znaczeniu, natomiast etap pracy dowódcy polegający na przekazaniu podwładnym dodatkowych wytycznych⁴¹ oraz udzielenie niezbędnych wyjaśnień traktować jako bezpośrednie organizowanie współdziałania⁴².

Jest wiele dowodów świadczących o tym, że największy wpływ na organizowanie współdziałania wywiera ilość czasu wydzielanego na przygotowanie walki. Wnioski z wojen i konfliktów lokalnych świadczą o tym, że jeśli w okresie drugiej wojny światowej w związku taktycznym organizacja walki trwała na ogół dwie doby⁴³, w dekadzie lat siedemdziesiątych od kilku do kilkunastu godzin, to w latach osiemdziesiątych wydzielano na nią już tylko od trzech do ośmiu godzin⁴⁴. Dalszy wzrost tempa działań, a zatem i szybkości zmian sytuacji na przyszłym powietrzno-lądowym polu walki, będzie zapewne skutkować dalszym skracaniem czasu wydzielanego na organizację współdziałania, przy jednoczesnym wzroście ilości niezbędnych uzgodnień. Wnioski z wojny w Zatoce Perskiej jednoznacznie wskazują, że w przyszłości wiele problemów związanych z uzgadnianiem współdziałania będzie rozstrzyganych w czasie zbliżonym do rzeczywistego.

Kolejnym czynnikiem motywującym zmiany w dotychczasowym modelu organizacji współdziałania, jest wypływający z możliwości przeciwnika – jednoczesnego oddziaływania środkami rażenia i wojskami na całą głębokość ugrupowania korpusu – chaos informacyjny. Sprawia on, że częste i gwał-

⁴¹ B. Tarasiuk, *Działanie* ..op. cit., s. 51.

⁴² Działania taktyczne wojsk lądowych, AON, Warszawa 1995, s. 208.

⁴³ Z. Galewski, *Współdziałanie* ..op. cit., s. 64.

⁴⁴ B. Bidziński, *Organizacja i realizacja ciągłego współdziałania* .., *Myśl Wojskowa* 1979, nr 4, s. 16.

towne zmiany sytuacji, wymuszają przekształcanie podjętych decyzji, ciągłą aktualizację planów walki, a więc i modyfikację wariantu współdziałania. Tymczasem informacje niezbędne do dokonania korekt, będą bardzo często niewystarczające lub sprzeczne. Gwałtowny wzrost możliwości technicznych środków zakłócania może w pewnych okresach działań, doprowadzić do sytuacji, w której współdziałanie przygotowane będzie w oparciu o niepełne dane, a przekazywane ustalenia mogą docierać do wykonawców zniekształcone lub po upływie tak długiego czasu, że staną się niewykonalne.

Analizę procesu organizacji współdziałania ułatwi udzielenie odpowiedzi na następujące pytanie: kto, kiedy i jak go organizuje?

Odpowiedź na powyższe pytanie jest pozornie prosta. Każdy system obrony charakteryzuje się tym, że ma w swej strukturze pewną liczbę elementów (podsystemów). Żaden z nich nie realizuje celu systemu, każdy wypełnia zadania szczegółowe, które w sumie składają się na cel funkcjonowania systemu. Podsystemy działając w określonym układzie, jak wspomniano wcześniej, wzajemnie na siebie oddziałują. Aby zachodzące relacje między wojskami korpusu, a wojskami obrony terytorialnej przyniosły efekt synergiczny, istnieje podsystem koordynujący, element funkcyjnie stojący na czele systemu. Elementem koordynującym działania jest ten organ dowodzenia, który określa wojskom operacyjnym i jednostkom obrony terytorialnej zadania. Wyniki badań świadczą o tym, że rolę taką spełnia dowódca i sztab korpusu⁴⁵, gdyż tylko on zna potrzeby wynikające z sytuacji operacyjnej. Jest zorientowany w położeniu, możliwościach i aktualnym stanie sił, mogących przywrócić swobodę funkcjonowania głównych elementów systemu obrony.

⁴⁵ S. Szymański, *Operacja obronna*, op. cit., s.155, nie znajduje potwierdzenia w praktyce ćwiczeń, proponowane przez autora publikacji, wydzielanie grupy operacyjnej zajmującej się zwalczaniem desantów powietrznych.

Dowódca korpusu w zadaniu dla wojsk operacyjnych obrony terytorialnej oraz szefa WSzW (RKOT) dokonuje szeregu ustaleń regulujących tryb współdziałania. Rozstrzygnięcia te powinny określać:

- cel działań;
- zadania uczestników walki i czas ich wykonania;
- linie rozgraniczenia i czas gotowości do działań;
- czas i miejsce wykonania zadań na korzyść dywizji (zgrupowania) siłami i środkami korpusu;
- organizację dowodzenia, w tym wzajemne relacje między oddziałami (związkami taktycznymi), okres podporządkowania, czas i miejsce spotkań, zakres wzajemnych świadczeń.

Czy zatem dowództwo korpusu jest jedynym koordynatorem działań wymienionych komponentów systemu działań bojowych? Z analizy materiału badawczego wynika, że ich wysiłki mogą być synchronizowane także przez dowódcę ogólnowojskowego, a w pewnych sytuacjach również przez dowódcę wojsk obrony terytorialnej lub szefa WSzW (RKOT).

Bardzo ważnym czynnikiem decydującym o usytuowaniu elementu koordynującego działania, jest ilość i jakość danych o sytuacji posiadanych przez poszczególne organa dowodzenia. Dowódca korpusu ze względu na charakter działań nie zawsze będzie posiadał pełne informacje o rzeczywistych i szczegółowych warunkach walki z przeciwnikiem. Może zatem nie dysponować danymi pozwalającymi na koordynowanie realizacji zadań częściowych, a tym bardziej cząstkowych odwodu ogólnowojskowego wojsk operacyjnych i jednostek obrony terytorialnej. Dowodząc przez zadania lub cele, ukierunkuje jedynie wysiłki podwładnych, pozostawiając im swobodę wyboru sposobu zwalczania przeciwnika. Są podstawy by przypuszczać, że koordynację realizacji zadań znajdującemu się najbliżej rejonu dowódcy, który w ocenie sztabu korpusu wykonuje główne zadanie oraz posiada wiarygodne informacje o położeniu przeciwnika.

W tym miejscu należy zwrócić uwagę na fakt, że obecny sposób funkcjonowania taktycznych stanowisk dowodzenia wojsk operacyjnych lub obrony terytorialnej nie w pełni zapewnia, ścisłego zespolenia ich działań. W sytuacji powierzenia dowódcy brygady wojsk operacyjnych obowiązku scalenia wysiłku kilku oddziałów dotychczasowy sposób funkcjonowania jej organu dowodzenia nie zapewni koordynacji perspektywicznej i bieżącej. Dla poprawienia sprawności synchronizacji, innowacje powinny zmierzać w kierunku rozwarstwienia systemu na piony funkcjonalne, **tworzone na zasadzie jednorodności zadań, a nie rodzajów wojsk i służb, które zadania te wykonują**. Zgodnie z takim założeniem, struktura stanowiska dowodzenia powinna między innymi składać się z: ośrodka informacyjnego; ośrodka planowania walki i centrum kierowania walką⁴⁶. W ramach przygotowania współdziałania, ośrodek informacyjny byłby przeznaczony do zbierania danych o współpracujących jednostkach oraz odpowiadałby za utrzymanie łączności z sąsiadami. Ośrodek planowania walki w ramach koordynacji perspektywicznej przygotowywałby wielowariantowe rozwiązania współdziałania, będące dla dowódcy podstawą do podjęcia decyzji oraz propozycje zadań. Z kolei centrum kierowania walką zajmowałoby się bieżącą koordynacją działań.

Zwrócić uwagę należy także, na wynikającą z wymogu rozwiązywania wielu problemów współdziałania w czasie rzeczywistym, potrzebę wyposażenia wspomnianych ośrodków w środki automatyzacji dowodzenia i komputerowego wspomagania pracy. Stanowisko kierowania o takiej strukturze zapewne bardziej odpowiadałoby potrzebom koordynacji w charakteryzującej się złożonością, wielowymiarowością i szybkością walce wojsk korpusu i jednostek obrony terytorialnej z powietrznomanewrowymi zgrupowaniami przeciwnika.

⁴⁶ Por. M. Sotarz, *Struktura organizacyjna systemu dowodzenia w brygadzie zmechanizowanej*, *Myśl Wojskowa* 1995, nr 6, s. 51.

Koordinacja działań lądowych wojsk operacyjnych z jednostkami obrony terytorialnej, jak wspomniano wcześniej, nie stanowi odosobnionego aktu w działalności danego dowództwa. Wszystkie czynności związane z organizacją współdziałania są jednocześnie elementami przygotowania działań. Z tego wynika, że zespalanie działań trwa bez przerwy, od kontrolowania pola walki, do momentu zakończenia walki. W celu uporządkowania tych przedsięwzięć proces koordynacji można podzielić na następujące etapy:

- czynności przygotowawcze;
- planowanie współdziałania;
- bezpośrednie organizowanie współdziałania⁴⁷.

W etapie pierwszym ośrodek informacyjny dąży do zdobycia pełnych danych o wzajemnym położeniu sił przeciwnika oraz desantu, prognozuje także rozwój sytuacji. W ośrodku planowania po przyjęciu zadania i jego analizie oraz ocenie warunków współpracy, następuje wypracowanie wstępnej koncepcji współdziałania. Dokonuje się również podziału zadań na siły podporządkowane i wspierające, z uwzględnieniem ich możliwości i walorów bojowych. Zwraca się przy tym uwagę na skutki działania sił współdziałających pośrednio. Pierwszy etap pracy kończy się przekazaniem wstępnych zarządzeń bojowych do pododdziałów organicznych i przydzielonych.

Kolejny etap – planowanie współdziałania – rozpoczyna się po sprecyzowaniu decyzji przez dowódcę i trwa do czasu wydania rozkazu bojowego oraz wytycznych. Wiodącą rolę w tym okresie spełnia ośrodek planowania walki, do którego zadań można zaliczyć: dokonanie podziału zadania głównego na zadania szczegółowe (częściowe), ustalenie problemów wymagających uzgodnienia przed rozpoczęciem realizacji tych zadań ze współdziałającymi jednostkami i szefami WSzW (RKOT), wykonanie niezbędnych dokumentów, ustalenie jednolitych sygnałów współdziałania, wskazywania celów,

⁴⁷ Por. Z. Galewski, *Współczesne współdziałanie na szczeblach taktycznych – charakterystyka i organizacja*, Myśl Wojskowa 1979, nr 3, s. 10.

wywołania, przeniesienia i przerwania ognia artylerii i uderzeń lotnictwa, wzajemnego rozpoznania, powiadamiania i oznaczenia wojsk własnych. W obu etapach centrum kierowania walką utrzymuje w podległych pododdziałach (oddziałach) wymagany poziom zdolności bojowej, koordynuje ich bieżące działania, przekazuje zadania i wytyczne oraz dokonuje niezbędnych uzgodnień z jednostkami obrony terytorialnej (odwodami ogólnymi) i szefami WSzW (RKOT).

Następny etap to bezpośrednia praca dowódcy z wykonawcami zadań szczegółowych. Jest on realizowany tylko wówczas, jeśli dowódca uzna to za niezbędne i w zależności od posiadanego czasu na przygotowanie działań. Gdy walka organizowana jest w warunkach skrajnie ograniczonego czasu praca dowódcy z wykonawcami zadań, odbywa się w zasadzie już w trakcie realizacji zadań częściowych, najczęściej przy wykorzystaniu technicznych środków łączności. Zaznaczyć jednak trzeba, że największe efekty przynosi praca dowódcy z podwładnymi bezpośrednio w terenie, w przewidywanym rejonie działania.

Nie wdając się w bardziej szczegółowe rozpatrywanie problemów związanych z przygotowaniem współdziałania, powyższe rozważania można spuentować stwierdzeniem K. Nożki: „każda koordynacja, uzależniając elementy od siebie, ogranicza tym samym ich swobodę działania i inicjatywę. Uzgodnienie działań jest niezbędne, lecz jeśli jest zbyt szerokie i szczegółowe ponad rzeczywistą potrzebę jest wręcz szkodliwe”⁴⁸.

⁴⁸ K. Nożko, *Intelektualne przygotowanie dowódców i oficerów sztabów w systemie obrony RP*, AON, Warszawa 1994, s. 106.

7. DOŚWIADCZENIA Z UDZIAŁU WOJSK OT WE WSPÓLNYCH ĆWICZENIACH Z WOJSKAMI OPERACYJNYMI I OBRONĄ CYWILNĄ

W rozdziale pierwszym niniejszego opracowania zawarto już wniosek traktujący o tym, że utworzone WSzW postrzegać należy jako organy dowodzenia wojskami, a nie organy administracji wojskowej. Takie rozstrzygnięcie nie rozwiązuje jednak wszystkich problemów związanych z dowodzeniem wojskami OT i organizowaniem współdziałania. Podczas przygotowywania i prowadzenia obrony, istnieje bowiem potrzeba tworzenia niższych terytorialnych organów dowodzenia szczebla lokalnego – rejonowych komend obrony terytorialnej (RKOT), reprezentujących interesy sił zbrojnych wobec administracji samorządowej i organizacji terenowych. Prowadzone eksperymenty podczas ćwiczeń wskazują, że **RKOT** powinien być podstawowym (taktycznym), najniższym elementem terytorialnego systemu kierowania obroną terytorialną i dowodzenia wojskami OT w jego obwodzie odpowiedzialności⁴⁹. Celem RKOT powinno być maksymalne wykorzystanie i przygotowanie zasobów ludzkich, materialnych i produkcyjno-usługowych oraz terenu – w wyznaczonym obszarze odpowiedzialności – do prowadzenia obrony powszechnej w czasie pokoju, w okresie zagrożenia i wojny oraz ewentualnej okupacji.

Wnioski z przeprowadzonych badań wskazują na to, że rola RKOT polegać powinna na stałym działaniu jako terytorialnego organu dowodzenia we współdziałaniu z miejscowym samorządem, ogniwami pozamilitarnymi

⁴⁹ Sprawozdanie z badań prowadzonych podczas dwustronnego wieloszczeblowego ćwiczenia dowódczo-sztabowego pk „LATO 96, s. 30

i społeczeństwem na rzecz przygotowania obwodu odpowiedzialności do prowadzenia obrony powszechnej w czasie pokoju, w okresie zagrożenia i wojny oraz ewentualnej okupacji – zgodnie z zadaniami postawionymi przez wyższych przełożonych (wynikających z zadań „pionu operacyjnego”).

Z badań przeprowadzonych podczas ćwiczeń wynika, że **RKOT powinna wykonywać następujące zadania:**

a) w zakresie kształtowania świadomości obronnej i przygotowania obronnego społeczeństwa:

- krzewienie problematyki obronnej z wykorzystaniem środków masowego przekazu, w szkołach, zakładach pracy oraz innych instytucjach i organizacjach społecznych;

- działanie na rzecz powstawania (tworzenia) i wspierania organizacji patriotyczno-obronnych;

- popieranie szkolenia i przygotowania ludności z zakresu OC;

- szkolenie obronne władz samorządowych ogniw pozamilitarnych, kierownictw podmiotów gospodarczych i społeczeństwa w zakresie świadczeń na rzecz sił zbrojnych;

b) wykorzystania i przygotowania obronnego terenu obszaru odpowiedzialności:

- prowadzenie studiów operacyjnych terenu;

- gromadzenie i aktualizowanie „banku danych o terenie”, dotyczącego obszaru odpowiedzialności;

- określenie potrzeb w zakresie operacyjnego przygotowania obszaru do obrony;

- realizacja (lub nadzór nad realizacją) przedsięwzięć operacyjnego przygotowania obszaru do obrony;

c) przygotowania do obrony własnego obszaru odpowiedzialności:

- przygotowanie systemu rozpoznania terytorialnego (służby obserwacyjno-meldunkowej) w obszarze odpowiedzialności;

- przygotowanie obrony miejscowości i innych obiektów;
- przygotowanie sił OT do prowadzenia działań nieregularnych;

d) w zakresie dowodzenia wojskami OT:

- szkolenie dowództw i sztabów jednostek OT;
- przygotowanie stanowisk kierowania OT i dowodzenia wojskami na

czas pokoju, na okres zagrożenia, wojny i ewentualnej okupacji;

e) współdziałania z władzami samorządowymi i ogniwami układu pozamilitarnego:

- uzgodnienie udziału wojska w akcjach ratunkowych na rzecz ludności i środowiska;

- uzgodnienie zakresu zadań ogniw pozamilitarnych na rzecz wojsk, w tym wykorzystania infrastruktury;

f) współdziałania z dowództwami oddziałów i związków taktycznych wojsk operacyjnych:

- udział w szkoleniu i ćwiczeniach dowództw wojsk operacyjnych na obszarze odpowiedzialności;

- uzgadnianie zadań wsparcia i zabezpieczenia siłami OT działań wojsk operacyjnych w obwodzie odpowiedzialności na okres zagrożenia i wojny;

- działalności operacyjnej RKOT w okresie zagrożenia i wojny:

- prowadzenie siłami OT – we współdziałaniu z władzami samorządowymi, pozamilitarnymi ogniwami obronnymi i przy udziale społeczeństwa (świadczenia osobiste i rzeczowe) – szeregu przedsięwzięć mających na celu ich mobilizacyjne rozwinięcie;

- przejście w podporządkowanie RKOT wszystkich jednostek i instytucji wojskowych oraz zmilitaryzowanych (nie wchodzących w skład wojsk operacyjnych), a także obiektów operacyjnego przygotowania obwodu odpowiedzialności;

- rozwinięcie wojennego systemu kierowania OT i dowodzenia wojskami OT;

- zorganizowanie ochrony i obrony obiektów w obwodzie odpowiedzialności RKOT;
- rozwinięcie terytorialnego systemu rozpoznania (służby obserwacyjno-meldunkowej);
- zwalczanie grup dywersyjnych, specjalnych i desantów przeciwnika;
- zabezpieczenie i wsparcie działań wojsk operacyjnych w obszarze odpowiedzialności RKOT;
- zorganizowanie kontroli kierowania ruchem wojsk;
- realizowanie przedsięwzięć inżynierskich przygotowania i umocnienia obszaru;
- prowadzenie, samodzielnie lub we współdziałaniu z wojskami operacyjnymi, bezpośredniej obrony obszaru odpowiedzialności, a w sytuacji wtargnięcia agresora – przystąpienie do działań nieregularnych w masowej skali;
- przygotowanie i prowadzenie obrony miast (miejscowości) w obszarze odpowiedzialności;
- współuczestniczenie siłami i środkami OT w ratowaniu ludności, mienia i środowiska przed skutkami działań zbrojnych i negatywnych zjawisk im towarzyszących oraz przedsięwzięciach zapewniających bezpieczeństwo i porządek publiczny;
- zwalczanie przedsięwzięć agresora prowadzących do zorganizowania okupacji;
- prowadzenie walki zbrojnej w podziemnych strukturach państwowych w wypadku okupacji obszaru odpowiedzialności RKOT.

Uwzględniając możliwości bojowe wojsk obrony terytorialnej w ćwiczeniach POW przyjmowano kilka wariantów ich wykorzystania.

BOT wykorzystywano w pierwszym rzucie korpusu lub w głębi ugrupowania operacyjnego. Z reguły działa ona na drugorzędnych kierunkach, na skrzydle lub w lukach między związkami taktycznymi, zwłaszcza w dogod-

nych warunkach terenowych tj. w kompleksach leśnych, miastach, terenie lesisto-jeziornym;

Brygadę używano często do przygotowania i obrony pozycji ryglowych w głębi ugrupowania operacyjnego. Siłami BOT prowadzono także blokadę desantów taktycznych. Możliwości bojowe wskazują jednak, że brygada samodzielnie ma niewielkie szanse zwalczać desanty. Znacznie większe możliwości są w trakcie blokowania sił desantowych i utrzymywania pośrednich rubieży obronnych. Może również działając na skrzydłach sił głównych korpusu osłaniać je przed zaskakującymi uderzeniami.

Bataliony obrony terytorialnej podczas ćwiczeń i rozważań teoretycznych przewidywano do realizacji zadań militarnej obrony w regionach odpowiedzialności WSzW-RSzW. Stąd też w ugrupowaniu wojsk operacyjnych działania bojowe wymienionych jednostek OT sprowadzały się do przeciwdywersyjnej osłony wojsk operacyjnych, ochrony i obrony obiektów o znaczeniu operacyjnym oraz obrony miast i miejscowości. Były również używane do blokowania i zwalczania desantów taktycznych w głębi operacyjnej. W początkowym okresie wykorzystywano je do wzmocnienia ochrony granicy z państwem nie będącym stroną konfliktu.

Bataliony forteczne planowano użyć do przygotowania i prowadzenia obrony wydzielonych miast lub rejonów ważnych ze względu na istotne znaczenie dla funkcjonowania gospodarki w tym przemysłu obronnego w regionie. Kontrowersyjnym natomiast było używanie batalionów fortecznych wspólnie ze Strażą Graniczną i siłami JPKU do przygotowania pasa przesłaniania. Przy czym zakładano, że ich działanie będzie miało charakter obiekto-owy np. przygotowanie i obrona zapór i zawał, minowanie odcinków dróg itp.

Pododdziały ochrony obiektów pozostawały w podporządkowaniu szefów RSzW i przewidywane były głównie do ochrony i obrony obiektów Go-

spodarki Narodowej kat. I nie posiadających stałych załóg oraz co jest niezrozumiałe prowadzenia zaczepnych działań przeciwdywersyjnych.

Podczas planowania i prowadzenia operacji obronnej jako wymóg konieczny traktowano wspieranie wojsk operacyjnych przez wojska OT. Szczególną uwagę poświęcano użyciu BOT i samodzielnych bot, a także batalionów fortecznych wkomponowując je w strukturę obrony korpusu. Najczęściej używano BOT do działań w terenie trudnodostępnym na samodzielnym kierunku lub przydzielano je do dywizji na zasadzie wzmocnienia. Część sił brygady wykorzystywano do odwodów przeciwdesantowych i przeciwdywersyjnych. W ćwiczeniu dowódczo-sztabowym pk. „GRAB-97” ćwicząca 1 DZ została wzmocniona jedną BOT, zaś pozostałe BOT działały na samodzielnych kierunkach. Dowódca dywizji organizował obronę w rejonie głównego wysiłku korpusu w pasie o szerokości do 50-ciu kilometrów. Przydzieloną BOT (bez dwóch bpzmot) wykorzystał do obrony rejonu trudnodostępnego szerokości 15 km i głębokości do 30 km. Z dwóch kOT zorganizował dwa odwody przeciwdesantowe. Jednocześnie przewidywano, że BOT będzie uczestniczyć w tworzeniu pozycji ryglowej i może przejść do działań nieregularnych.

Przedstawiony sposób wykorzystania wojsk OT nie zmienia dotychczasowych zasad walki. Można natomiast dostrzec ich rolę, a jednocześnie uświadomić ograniczone możliwości bojowe w terenie łatwym do użycia wojsk pancernych i zmechanizowanych.

Zapewnienie bezpieczeństwa jest podstawowym problemem społecznym, politycznym, wojskowym państwa. Jest również poważnym problemem ekonomicznym (ekonomiczno-organizacyjnym). Chodzi tu zarówno o wydzielenie stosownych zasobów rzeczowych oraz zasobów osobowych, jak i o jak najlepsze ich wykorzystanie (użycie). Problem sprowadza się do tego, aby tworzony system obronny, a w nim – system wojskowy, był skuteczny, tzn. realizował strategiczny cel obrony; zarazem był ekonomiczny, tzn. realizował

cel możliwie najmniejszym nakładem sił i środków, czyli najmniejszym kosztem.

Realizowanie strategicznego celu obrony III RP odbywać się będzie w warunkach przewagi ekonomicznej, ludnościowej oraz siły uderzeniowej przeciwnika. Jest to konsekwencją naszego geopolitycznego położenia, co tym bardziej wymusza ekonomiczne podejście do wyboru stosownych form i środków walki dla zrównoważenia tej przewagi.

Celem obrony militarnej Polski jest zachowanie suwerenności i integralności terytorialnej, tak więc cel ten ma charakter wyłącznie obronny. Konstatacja ta ma zasadnicze znaczenie w ocenie i wyborze systemu obronnego.

Równoważenie przewagi uderzeniowej przeciwnika nie może następować poprzez przeciwstawianie mu analogicznych systemów uzbrojenia (czołg przeciw czołgowi, samolot przeciwko samolotowi, okręt przeciwko okrętowi) oraz takich samych form walki. Na taką absurdalną strategię wojny, tzn. na strategię wyniszczania, wyczerpania Polska nie może sobie pozwolić. Stąd też ofensywnie, a zarazem mobilnie wykorzystywanym środkiem walki agresora słaby obrońca musi przeciwstawić inne środki obrony. Potrzebne jest więc w tej sytuacji podejście osadzające się na strategicznej dyrektywie Sun Tzu: „*Zwyciężaj strategię – strategią*”.

Nie można przede wszystkim dopuścić do stworzenia warunków, w których wojska operacyjne przeciwnika mogłyby wykorzystać w pełni walory swojego uzbrojenia. Wobec tego trzeba przyjąć strategię, która to uniemożliwi. Strategię taką z powodzeniem mogą realizować wojska obrony terytorialnej, pokrywające obszar kraju swoim oddziaływaniem. Wojska te są dostatecznie rozproszone, co przeciwdziała możliwości ich sparaliżowania lub zniszczenia.

W sferze sztuki wojennej i obrony państwa przeciwstawienie się broniącego państwa nawet wielokrotnej przewadze uderzeniowej agresora realizuje

się poprzez wykorzystanie clausewitzowskich „korzyści strategicznych” – atutów obrony własnego terytorium.

Wykorzystanie wojsk obrony terytorialnej, które posiadają i wykorzystują atut działania na swoim terytorium, prowadzą działania nieregularne na masową skalę, jest fenomenem, polegającym na tym, że nawet supermocarstwa mające miażdżącą przewagę ekonomiczną, militarną. Liczebną, doznają klęsk w próbach ujarznienia innych państw (por. Finlandia 1939/1940, Wietnam, Afganistan itd.).

W naszej konkretnej sytuacji ostrego niedoboru zasobów rzeczowych uwypukla się znaczenie jak najbardziej umiejętnego gospodarowania tymi zasobami, inaczej rzecz biorąc, przemyślanego ich stosowania w celu osiągnięcia różnych konkurujących ze sobą celów. Już T. Kotarbiński⁵⁰ wypowiadał się na ten temat twierdząc, że „*Pojęcie ekonomiczności otrzymuje się jako syntezę pojęć oszczędności i wydajności*”, uznając działanie za tym ekonomiczniejsze, im większym charakteryzuje się stosunkiem miary do uzyskanych efektów. Istotą gospodarowania bowiem jest osiąganie celów możliwie najmniejszym kosztem (zasada oszczędności) lub uzyskiwanie z danych zasobów jak największych efektów (zasada wydajności). Chodzi po prostu o to, aby uniknąć typowego marnotrawstwa (np. nadmiernego zużycia zasobów lub niepełnego ich wykorzystania), czyli niegospodarności.

Tak rozumiane gospodarowanie nieodłącznie wiąże się z dokonywaniem wyboru, czyli podejmowaniem określonych decyzji. Nie można dokonywać wyborów bez przyjmowania kryteriów wyboru. Typowymi kryteriami wyboru w sferze obronnej są:

- maksymalizacja strat przeciwnika;
- minimalizacja strat własnych;

⁵⁰ Por. T. Kotarbiński, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1975, s. 298.

➤ maksymalizacja potencjału obronnego (zdolności i gotowości bojowej).

Problem ten jest szerzej opisany w pracy prof. W. Stankiewicza⁵¹, który prezentuje poglądy J. Gerbera na ten temat. Podstawą tych poglądów jest teza⁵², że odchodzą do historii działania, wykorzystujące takie środki walki, jak: okręty, czołgi, samoloty, które są podstawą mobilnych dużych operacji – mogą one być szybko zniszczone, stanowiąc jednocześnie sporą grupę kosztów. Gerber twierdził też⁵³, że zapotrzebowanie na sprzęt wojskowy kształtowane jest przez marketing przedsiębiorstw zbrojeniowych, a nie taktykę i strategię.

Zafascynowanie siłą ognia i techniką nie może przesłonić podstawowej prawdy, że w wojnie decyduje czynnik ludzki – kierownictwo, morale, spójność, agresywność i wola sprostania przeciwnikowi oraz jego pokonania⁵⁴, dlatego też fundamentalną kwestią ekonomiczności wojsk obrony terytorialnej jest wyzyskanie czynnika ludzkiego w obronie powszechnej. Koszty tego wyzyskania są bowiem zdecydowanie mniejsze niż armii z poboru lub armii zawodowej gdzie trzeba ponosić stałe, wysokie koszty utrzymywania tego potencjału.

Najnowsza technika pozwala oprzeć struktury obronne na środkach bezzałogowych, rakietach przenoszących ogień na każdą odległość, natomiast elektroniczne systemy naprowadzania pozwalają na precyzyjne rażenie.

Realne jest także użycie tzw. środków małej techniki walki, jak: Bill, Carl Gustaw, RKS-70, GROM itd.

Według Gerbera⁵⁵ struktura obrony powinna opierać się na zintegrowanych pasach przeciwpancernych oraz obrony powietrznej, rezygnując

⁵¹ W. Stankiewicz, J. Gerber, *Współpraca niemieckiej mikroekonomiki wojskowej*, AON, Warszawa 1992, s. 47.

⁵² Tamże, s. 76.

⁵³ Por. *International military and Defense Encyclopedia*, Londom-New York 1991.

⁵⁴ Por. *Military Review* nr 2, 1992, s. 50-56.

⁵⁵ Wyd. cyt., s. 76.

z kosztownych systemów uzbrojenia, jak np. samoloty wielozadaniowe, flota wojenna itp.

W warunkach Polski należy brać pod uwagę możliwość ograniczania zadań obronnych dla wojsk operacyjnych, natomiast przejmowanie większości tych zadań przez wojska obrony terytorialnej. Wynika to ze zmiany koncepcji obronnej i struktury obrony oraz oparcia jej na integralnym pasie obrony powietrznej i przeciwpancernej. Zmniejszy to bowiem w istotny sposób koszty utrzymywania potencjału wojsk operacyjnych, obniży koszty organizacyjne (funkcjonowania dowództw wszystkich szczebli), koszty transportu, koszty logistyczne itd. Rezygnacja z wykorzystania rodzajów sił zbrojnych na rzecz obrony terytorialnej daje szansę na spełnienie celów: militarnego, obronnego oraz ekonomicznego. Efektem takiego rozwiązania jest możliwość poważnego ograniczenia wydatków obronnych i wojskowych.

Zachodzi wobec tego konieczność odejścia od standardowego rachunku kosztów na rzecz rachunku pozwalającego analizować efektywność nakładów ponoszonych na realizację zadań obronnych.

W tworzeniu systemu bezpieczeństwa warto wykorzystać koncepcje braku zdolności do ataku, co w praktyce oznaczałoby tworzenie sieci obronnych tworzonych przez małe oddziały (zwłaszcza bataliony OT i brygady OT) związane z obiektami (rejonami) obrony, wyposażone w małe, przenośne środki rażenia.

Właśnie system obrony terytorialnej jest najtańszym spośród systemów obrony terytorium państwa. Jego istota zawiera się w masowym, wojskowym przeszkalaniu wszystkich obywateli zdolnych do noszenia broni w celu tworzenia obrony lokalnej. Jednostki wojsk obrony terytorialnej – stanowiące podstawę systemu – nie są większymi strukturami niż bataliony piechoty. Są wyposażone w broń lekką, przenośną, skuteczną ogniowo, prostą w obsłudze. Jednostki te rozbudowują terytorialny system rozpoznania, transportu, zabezpieczają przemieszczanie się wojsk operacyjnych, zwalczają dywersantów lub

osaczają desant przeciwnika lub w całości podejmują walkę na rubieży bądź w obronie obiektu, rejonu lub przechodzą do działań nieregularnych.

Tego typu jednostkami, działającymi w skali lokalnej, dowodzą terytorialne organa dowodzenia, posiadające kompetencje dowódcze wobec podległych im batalionów obrony terytorialnej, wykonujące funkcje logistyczne, organizacyjno-mobilizacyjne i ewidencyjne oraz na ich rzecz, jak też wojsk operacyjnych.

Nad nimi występują regionalne terytorialne organa dowodzenia (RSzW), którym mogą być podporządkowane – na stałe lub czasowo – jednostki wojsk obrony terytorialnej, wojsk operacyjnych, wojsk MSWiA itp. Z reguły każda jednostka sił zbrojnych i sił pozamilitarnych wykonuje swoje zadania w ramach systemu obrony terytorialnej samodzielnie, jedynie koncepcja ich użycia, czas i miejsca działania koordynowane są przez terytorialne organy dowodzenia. Pozwala to w optymalny sposób wykorzystać wartości bojowe (obronne) wszystkich uczestników działań obronnych od szczebla miejscowości do szczebla regionu – czego nie można zrealizować w ramach znacznie droższego systemu obrony terytorium.

Występujące w tym systemie siły pozamilitarne doraźnie są włączane w funkcjonowanie systemu w celu lokalnego lub regionalnego rozwiązania problemów obronnych państwa. W sytuacji zagrożenia, niektórym terytorialnym organom dowodzenia – wykonującym w tym czasie podstawowe zadanie obronne regionu – mogą być czasowo podporządkowane jednostki wojsk operacyjnych w celu wzmocnienia działania sił systemu obrony terytorialnej.

Relatywnie niskie koszty funkcjonowania systemu obrony terytorialnej wynikają głównie z cen i kosztów sprzętu wojskowego oraz wyposażenia znajdującego się w dyspozycji tych wojsk, a także niższych kosztów społecznych oraz małych potrzeb magazynowych (broń i wyposażenie osobiste żołnierza – u niego w domu, broń zespołowa – w magazynach policyjnych lub warty przemysłowej pobliskiego zakładu) oraz kadrowych (na szczeblu pod-

oddziału – załączki mobilizacyjne, stanowiące jednocześnie kadre zawodowych szkoleniowców).

Brak ciężkiego, zazwyczaj przestarzałego i mało skutecznego sprzętu bojowego oraz środków walki pozwala rezygnować z kosztów: utrzymywania koszar, bazy logistycznej oraz obsługi, a także kosztów ich ochrony.

Sprzęt znajdujący się w dyspozycji wojsk obrony terytorialnej pozwala poza tym na kilkutygodniowe (z codziennym dojazdem poborowego z domu na miejsce ćwiczeń) szkolenie zasadnicze (wstępne) w rejonie znanym żołnierzowi, w którym przez następne kilkadziesiąt lat będzie odbywać szkolenie doskonalące (w składzie załogi, drużyny lub plutonu) trwające nie więcej niż kilka dni.

Zatem brak rozbudowanych obiektów, dużych składów wojskowych, krótki okres szkolenia żołnierzy oraz niewielkie stany kadry zawodowej, a także niski koszt sprzętu bojowego i procesu szkolenia – to główne atuty ekonomiczne wojsk obrony terytorialnej. Do tego należy dodać jeszcze ich wielofunkcyjność i optymalne działanie zarówno w działaniach regularnych, jak i w działaniach nieregularnych oraz wysoką skuteczność i wielowariantowość podejmowanych akcji bojowych.

W państwach NATO Europy Zachodniej przyjmuje się, że struktury pododdziałów wojsk obrony terytorialnej są około **20-krotnie mniej kosztowne** niż porównywalne struktury wojsk operacyjnych (przy zbliżonych zadaniach obronnych).

Problem kosztów ma na celu wskazanie różnych dróg dochodzenia do celu, którym powinien być właściwy system obronny państwa. Tworząc go, należy więc wykorzystywać w sposób optymalny wszelkie możliwe środki, sposoby i metody zorganizowania się w tym celu społeczeństwa. Nie ma bowiem właściwie funkcjonujących państw, które miałyby system obronny opierający się na jednorodnych wojskach (tylko obrony terytorialnej lub tylko operacyjnych), lub nie tworzących systemu obrony terytorium państwa. Ale

nie ma także takich samych, które miałyby te wojska jednakowe i w jednakowej proporcji. Różne składają się na to przyczyny, które niekiedy wymuszają droższy system obrony terytorium lub droższe wojska w nim funkcjonujące. Tu działają prawa ekonomii. Jednak ogólnie dąży się do minimalizowania kosztów funkcjonowania systemu obronnego państwa, w tym głównie przez odpowiednią strukturę sił zbrojnych.

*

* *

Powołanie wojsk obrony terytorialnej stanowi wyraz przyjęcia strategii obronnej opartej na determinacji obronnej całego społeczeństwa. Jest to sygnał wysyłany potencjalnym agresorom mający ich przekonać o nieopłacalności inwazji. Wiarygodność tej strategii potwierdzać powinien utworzony system obronny, gdzie wojska obrony terytorialnej stanowiące formacje liczne, lekko uzbrojone, utworzą podstawową „warstwę” ochronną ściśle współpracującą z dysponującymi znaczną siłą uderzeniową i manewrową – lądowymi wojskami operacyjnymi.

Głównym zadaniem wojsk obrony terytorialnej jest prowadzenie działań o różnym charakterze w rejonach odpowiedzialności wcześniej im wyznaczonych.

Terytorialne organy dowodzenia (WSzW) dysponować więc będą znacznymi siłami przeznaczonymi do zadań militarnych i zabezpieczających funkcjonowanie województwa na wypadek agresji zbrojnej, klęsk żywiołowych, katastrof. Naczelnym zadaniem tych wojsk w obszarze kryzysu będzie jednak zabezpieczenie swobody ewentualnych działań wojsk operacyjnych. Ich terytorialne usytuowanie sugeruje, że do czasu wejścia wojsk operacyjnych, będą one gospodarzem w swoich rejonach odpowiedzialności. Badania wykazały, że w stosunku do lądowych wojsk operacyjnych prowadzić będą: dzia-

łania samodzielnie, wykonywać będą zadania na korzyść tych wojsk, będą im podporządkowane, będą wreszcie z nimi współdziałać.

Pierwsza z przytoczonych sytuacji będzie miała miejsce wówczas, jeżeli w obszarach odpowiedzialności nie będą działały wojska operacyjne. Taka sytuacja może wystąpić w województwach centralnych lub położonych głęboko od granicy z agresorem (na zachód od linii Wisły).

Zadania na korzyść wojsk operacyjnych wykonywane będą na obszarze całego kraju, a szczególnie na obszarach zagrożonych agresją, bądź w rejonach prowadzonych działań militarnych. Głównie będą one polegać na zapewnieniu bezpiecznego przemieszczenia wojsk z głębi kraju do wyznaczonych pasów obrony, przygotowaniu pod względem inżynieryjnym rubieży (pośrednich, ryglowych, kontrataku) obronnych w głębi, osłonie elementów i urządzeń logistycznych oraz stanowisk dowodzenia i kierowania itp. Zadania z tym związane uzgadniać będą dowódcy zainteresowanych wojsk operacyjnych z terenowymi dowództwami obrony.

Przeprowadzone badania, jak i praktyka szkoleniowa wojsk, potwierdziły pojawiające się wątpliwości co do charakteru wzajemnych relacji między wojskami operacyjnymi i OT. Wyjaśnienie tych kwestii wiedzie przez gruntowną analizę zadań, jakie przewiduje się dla każdej z formacji, a szczególnie zadań OT w okresie pokoju i kryzysu.

Kanwą do rozważań nad problematyką udziału wojsk obrony terytorialnej w rejonach odpowiedzialności stała się strategia obronna, oparta na przewidywanym hipotetycznym obrazie agresji zbrojnej, wypływającej z analizy licznych powojennych konfliktów zbrojnych i rozwoju technicznych środków walki.

Podstawą tej strategii jest przekonanie, że przeciwstawienie się agresji w sytuacji, gdy ta zmierza do opanowania całego kraju, jest tylko wysiłek całego obronnie przygotowanego społeczeństwa oraz zespolenie działań wszystkich sił militarnych i niemilitarnych w jeden spójny system obrony.

ZAKOŃCZENIE

Prowadzone badania w Wydziale Wojsk Lądowych wykazały, że rosnąca liczba zadań przy systematycznie zmniejszanych stanach osobowych lądowych wojsk operacyjnych wymaga utrzymywania stosunkowo licznych wojsk obrony terytorialnej, które przejmą część zadań wojsk operacyjnych, a przede wszystkim zapewnią im swobodę działania w czasie konfliktu. Innym bardzo istotnym zbiorem zadań są przedsięwzięcia przewidziane do wykonania przez wojska OT w okresie pokoju i kryzysu. Zadania te w funkcjonowaniu sił zbrojnych to nowy, bardzo ważny odcinek działalności, którego realizacja zapewnić może wzmocnienie sił OC i specjalistycznych jednostek ratownictwa podległych administracji terenowej w wypadku klęsk żywiołowych i katastrof. W okresie zagrożenia natomiast, do wykonywania przedsięwzięć związanych z operacyjnym przygotowaniem obszaru kraju, ochroną i obroną obiektów o istotnym znaczeniu dla obronności państwa, a także w osłonie procesu mobilizacyjnego i operacyjnego rozwinięcia wojsk operacyjnych.

Zaprezentowane w pracy wyniki badań oparte na doświadczeniach empirycznych z dotychczas prowadzonych ćwiczeń z udziałem wojsk OT oraz analizie potrzeb wynikających z przyjętej koncepcji obrony wskazały, że zadania przewidziane do wykonania przez wojska OT w okresie pokoju i kryzysu uzasadniają na potrzebę utrzymywania wojsk OT w czasie pokoju w strukturach i stopniu rozwinięcia umożliwiających ich wykonywanie. Potwierdziły także potrzebę dyslokowania jednostek OT w rejonach potencjalnych zagrożeń ekologicznych i katastrof i co się z tym wiąże, ich zróżnicowanej struktury i wyposażenia. Problemem do rozwiązania pozostanie współdziałanie tych sił z OC i wojskami operacyjnymi.

Wyniki badań wskazały także na obszary wymagające dalszego naukowego opracowania. Zaliczam do nich problematykę udziału wojsk OT w działaniach bojowych wspólnie z wojskami operacyjnymi oraz zabezpieczenie działań wojsk sojuszniczych w ramach obowiązków wynikających z zadań państwa gospodarza.

BIBLIOGRAFIA

- Balcerowicz B., Koziej S.**, *Doskonalenie strategii wojennej sztuki operacyjnej i taktyki*, Warszawa 1991.
- Balcerowicz B.**, *Możliwa strategia militarna Polski lat 90.*, AON.
- Balcerowicz B.**, *Obrona narodowa i zobowiązania sojusznicze*, Warszawa 1997.
- Balcerowicz B., Pawłowski J., Marczak J.**, *Koncepcja strategicznej Polski*, „Myśl Wojskowa” 1992, nr 3.
- Balcerowicz B.**, *Sojusz a obrona narodowa*, Warszawa 1999.
- Bartoszewski W.** [w:] *NATO. Vademecum*, Warszawa 1995.
- Beaufre A.**, *Wstęp do strategii. Odstraszanie i strategia*, Warszawa 1968.
- Bielecki R.**, *Pustynna Burza*, Warszawa 1991.
- Bodnar A.**, *Decyzje polityczne. Elementy teorii*, Warszawa 1985.
- Boucher J.**, *Broń pancerna w wojnie*, Warszawa 1958.
- Brzeziński Z.**, *Myśl i działanie w polityce międzynarodowej*, „Aneks” nr 50/88.
- Brzeziński Z.**, *Polityka światowa na progu XXI wieku*, Warszawa 1993.
- Chlebowski C.**, *Wachlarz*, Warszawa 1990.
- Chocha B.**, *Obrona terytorialna kraju*, Warszawa 1974.
- Chocha B.**, *Rozważania o taktyce*, Warszawa 1982.
- Cieplewicz M., Rzepniewski A., Stawecki P., Wojtniak I., Wrzosek M.**, *Zarys dziejów wojskowości polskiej w latach 1864-1939*, Warszawa 1990.
- Clausewitz C.v.**, *O wojnie*, Lublin 1995.
- Däniker G.**, *Strategie des Kleinstaats*, Tranenfeld 1966 Huber.
- Dęga Cz.**, *Środki walki wojsk lądowych*, Warszawa 1986.
- Doktryna taktyczna NATO ATP-35-B*, Warszawa 1997.
- Działania taktyczne wojsk lądowych*, podręcznik, AON, Warszawa 1995.
- Filipowicz S.**, *O władzy grzechu i grzechach władzy*, Warszawa 1992.
- Gaska M.**, *Zbrojny ruch oporu w świetle międzynarodowego prawa humanitarnego konfliktów zbrojnych*, AON Warszawa 1999.
- Gerber J.**, *Praxis de alternativen Verteidigung*, Münster – Hamburg 1989.
- Goblirsch J.**, *Technotaktik 90*, „Europäische Wehrkunde” 1977, nr 6.
- Gotowała J.**, *Splątane wiraze*, Warszawa 1992.
- Grabski J. F.**, *Polska sztuka wojenna w okresie wczesnofeudalnym*, Warszawa 1959.
- Guderian H.**, *Wspomnienia żołnierza*, Warszawa 1991.
- Havel V.**, *O obronie w czasach pokoju*, Rzeczpospolita 1996.
- Huzarski M.**, *Zmiany w teorii taktyki ogólnej wojsk lądowych* pk „KLAMRA”, AON,
- Jakubczak R., Marczak J.**, *Obrona powszechna RP*, AON 1995.
- Jakubczak R., Marczak J.**, *System obrony terytorialnej III Rzeczypospolitej*, AON, 1996.
- Jakubczak R.**, *Organizacja i wykorzystanie wojsk obrony terytorialnej*, Warszawa 1996.
- Jakubczak R.**, *Wojska OT III RP, (streszczenie rozprawy habilitacyjnej)*, Warszawa 1999.
- Jugosławska koncepcja wsienarodnoj oborony*, Belgrad 1970.
- Jurga T.**, *Obrona Polski 1939*, Warszawa 1990.
- Kaczmarczyk Z., Weyman S.**, *Reformy wojskowe i organizacja siły zbrojnej za Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1958.
- Kaczmarek J.**, *Uderzenie i ogień*, Warszawa 1973.

- Kaczmarek W.**, *Kierunki rozwoju środków walki wojsk lądowych*, „Myśl Wojskowa” 1995, nr 6.
- Kalinowski R.**, *Struktura i zadania pozamilitarnych ogniw obronnych w systemie obronnym RP*, AON 1994.
- Kamiński A.Z., Kościuk L.**, *Rozpad ZSRR a bezpieczeństwo Europy Środkowej*, Warszawa 1992.
- Kaplan S.**, *Diplomacy of Power*, Washington 1981.
- Komański J.**, Obrona terytorialna w projekcie „Strategii Obronności Rzeczypospolitej Polskiej”, „Myśl Wojskowa” 2000, nr 4.
- Koncepcja strategiczna Sojuszu*, Waszyngton 1999.
- Kotarbiński T.**, *Traktat o dobrej robocie*, Wrocław 1975.
- Kozaczuk W.**, *Na peryferiach piekła*, Warszawa 1988.
- Koziej S.**, *Rajdy bojowe*, Warszawa 1987.
- Koziej S.**, *Teoria sztuki wojennej*, Warszawa 1993.
- Koziej S.**, *Wizja polskiej doktryny u progu XXI w.*, AON 1990.
- Kukułka J.**, *Międzynarodowe stosunki polityczne*, Warszawa 1982.
- Kuźniar R.**, *Po pierwsze bezpieczeństwo*, Rzeczpospolita z 9.01.1996.
- Liddel Hart B.H.**, *Strategia: działania pośrednie*, Warszawa 1959.
- Lidwa W.**, *Działania taktyczne wojsk operacyjnych w warunkach współdziałania z obroną terytorialną*, Materiały z konferencji naukowej, AON Warszawa 1998.
- Lidwa W.**, *Współdziałanie wojsk operacyjnych z siłami obrony terytorialnej w działaniach na obszarze kraju*, rozprawa habilitacyjna, AON, Warszawa 2000.
- Lisiewicz P.M.**, *Plan „Burza”. Wysiłek zbrojny Armii Krajowej 1944-1945*, Warszawa 1990.
- Łepkowski W.**, *Zarys strategii wojskowej*, ASG, Warszawa 1984.
- Machiaveli N.**, *Myśli cyniczne*, Białystok 1993.
- Madejski A., Zieliński J.**, *Siły zbrojne Polski wobec nowych wyzwań*, Warszawa 1992.
- Marczak J., Pawłowski J.**, *O obronie militarnej polski przełomu XX i XXI wieku*, Warszawa 1995.
- Marczak J., Skobel, Lewiński E., Gąsiorek K.**, *Obrona terytorialna w systemie obronnym Rzeczypospolitej Polskiej*, „Myśl wojskowa” 1993, nr 3.
- Marczak J.**, *Zapory inżynieryjne i niszczenia na przyszłym polu walki*, ASG 1989.
- Miksche F.O.**, *Uwaga: broń atomowa*, Warszawa 1958.
- Mocek S.**, *Moralność i polityka*, Warszawa 1991.
- Modelski I.**, *Wojskowe przyczyny klęski wrześniowej*, „Zeszyty historyczne” Paryż 1990, 1991, z 92, 93, 94, 95.
- Moltke H.**, *Kriegslehre*, Berlin 1938.
- Moltke H.v.**, *O Polsce*, Warszawa 1996.
- Mondrzycki Z.**, *Znaczenie makrostruktury funkcjonalno-przestrzennej w obronie*, „Myśl Wojskowa” 1993, nr 2.
- Moralność i polityka*, Warszawa 1991.
- Morgenthau H.J.**, *Politics among Nations*, New York 1967.
- Mossor S.**, *Sztuka wojenna w warunkach nowoczesnej wojny*, Warszawa 1986.
- Nałkowski W.**, *Terytorium Polski historycznej jako indywidualność geograficzna*, Warszawa 1912.
- Napoleon**, *Maksymy* 1983.
- Nauman K.**, *Bundeswehra w świecie przełomu*, Berlin 1994, streszczenie w „Myśl Wojskowa” 1996, nr 2.
- Nowak-Jeziorański J.**, *Słoń i jeź*, Wprost nr 29 z 19.07.1998.
- Nożko K.**, *Problemy strategii wojennej w systemie obronnym RP*, AON, Warszawa 1991.

- Nożko K.**, *Walka o przewagę*, Warszawa 1985.
- Nożko K.**, *Zagadnienia współczesnej sztuki wojennej*, Warszawa 1973.
- Obrona regionalna (terytorialna) w strategii obrony Polski* (materiały z sympozjum), AON, SG WP. 1992.
- Pawłowski J.**, *Przeciwnatarcie*, AON 1992.
- Piekarski H.**, *Walka radioelektroniczna*, Warszawa 1980.
- Piłsudski J.**, *Myśli, mowy i rozkazy*, Warszawa 1989.
- Piłsudski J.**, *Rok 1863*, Warszawa 1989.
- Piłsudski J.**, *Rok 1920*; Tuchaczewski M., *Pochód za Wisłę*, Łódź 1989.
- Pindel K.**, *Obrona Narodowa 1937-1939*, Warszawa 1979.
- Planowanie strategiczne*, Warszawa 1993.
- Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1992.
- Polityka zagraniczna państwa*, Warszawa 1992.
- Pomian K.**, *Europa i jej narody*, Warszawa 1992.
- Postęp naukowo-techniczny a przeobrażenia w sztuce wojennej*, Warszawa 1975.
- Proektor D.**, *Sila militarna we współczesnym świecie*, Warszawa 1987.
- Raport o stanie systemu przeciwdziałania, zwalczania i usuwania skutków nadzwyczajnych zagrożeń dla ludzi i środowiska*, BBN Warszawa 1997.
- Reuner M.**, *National security. The economic and environmental dimension*, Worldwatch Institute, 5/1989.
- Ryszka F.**, *Polityka i wojna*, Warszawa 1975.
- Sawkin W.**, *Podstawowe zasady sztuki operacyjnej i taktyki*, Warszawa 1974.
- Schwarzkopf N.**, *Nie trzeba bohatera*, Warszawa 1993.
- Schweizer Armee**, Huber Verlag, 1988.
- Sikorski W.**, *Nad Wisłą i Wkrą*, Warszawa 1991.
- Sikorski W.**, *Przyszła wojna*, Warszawa 1934.
- Simon J.**, *European security police after revolutions of 1989*, Washington 1991.
- Skibiński F.**, *Rozważania o sztuce wojennej*, Warszawa 1972.
- Skrzyp J.**, Stańczuk S., *Elementy operacyjnego przygotowania terytorium Polski*, Warszawa 1992, AON.
- Slessor J.**, *Strategia zachodu*, Warszawa 1958.
- Słownik z zakresu bezpieczeństwa narodowego*, Warszawa 1996.
- Sokołowski W.D.** (redakcja), *Strategia wojenna*, Warszawa 1964.
- Stahel A.**, Bucherer, *Afganistan – Internationale Strategische Lage und Sowietisierung Afganistan*, Huber-Frauenfeld 1987.
- Stankiewicz W.**, *Ekonomia wojenna*, Warszawa 1970.
- Stefanowicz J.**, *Bezpieczeństwo współczesnych państw*, Warszawa 1984.
- Stefanowicz J.**, *Rzeczypospolitej pole bezpieczeństwa*, Warszawa 1992.
- Stolzman K.B.**, *Partyzantka*, **Kamiński H.**, *Wojna ludowa*, Warszawa 1949.
- Strategia bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 2000.
- Sun Tzy**, *Sztuka wojenna*, Warszawa 1994.
- Ścibiorek Z.**, *Rozważania o obronie*, Warszawa 1993.
- Ścibiorek Z.**, **Święcicki S.**, *Współdziałanie wojsk operacyjnych z wojskami obrony terytorialnej*, Warszawa 1998.
- Ścibiorek Z.**, *Wojna czy pokój?*, Wrocław 1999.
- Świątnicki W.**, **Świątnicki Z.**, *Bronie inteligentne*, Warszawa 1992.
- Taktyka 2000* (materiały konferencyjne), cz. I, *Działania nieregularne w operacjach na obszarze kraju*, cz. II, *Współdziałanie z siłami obrony terytorialnej podczas działań taktycznych*, Wrocław 1993.
- Targowski A.**, *Dogonić czas*, Warszawa 1993.

Targowski A., i inni, *Obrona Polski dziś i jutro*, Warszawa 1993.

Thayer Ch., *Guerillas und Partisanen. Wesen und Methodik der irregulären Kriegsführung*, München 1964.

Wróblewski R., *Elementy teoretyczne planowania strategicznego obrony narodowej*, AON 1992.

Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa; Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1992.

ZAŁĄCZNIKI

Załącznik 1. Wykorzystanie czasu krótkoterminowej zasadniczej służby
wojskowej

Załącznik 2. Służba wojskowa w obronie terytorialnej (idea)

WYKORZYSTANIE CZASU KRÓTKOTERMINOWEJ ZASADNICZEJ SŁUŻBY WOJSKOWEJ

0 -----1 m.-----2 m.-----3 m.-----4 m.

I. Szkolenie podstawowe: <=13-14 dni>

II. Szkolenie specjalisty

<=14-15 dni>

III. Szkolenie drużyny

<=3-14 dni>

W rezerwie → IV. Szkolenie plutonu

<=====23-24 dni====>

→ V. Szkolenia doskonalące w ramach pododdziału

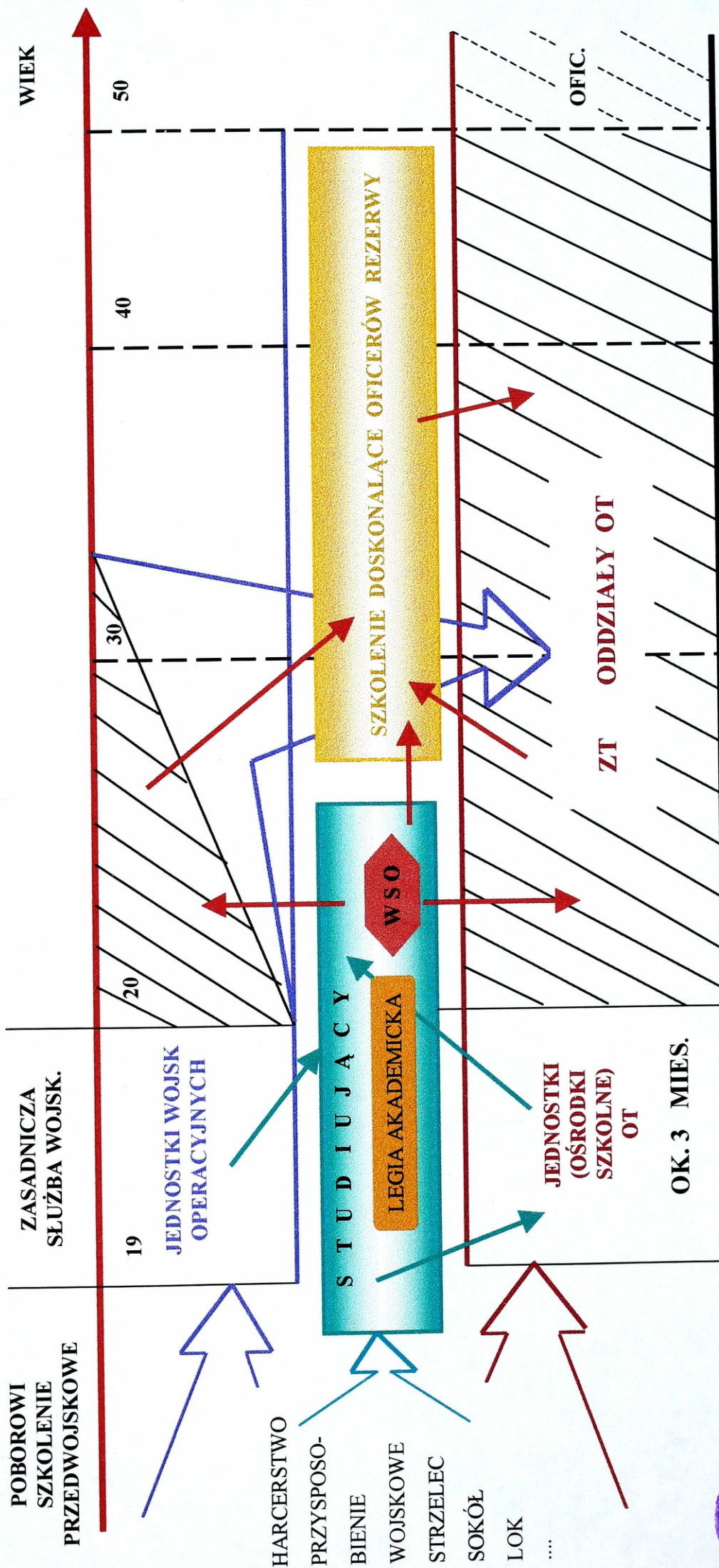
<=====15-16 dni====

SŁUŻBA WOJSKOWA W OBRONIE TERYTORIALNEJ (idea)

Załącznik 2

S Ł U Ż B A W R E Z E R W I E

SZKOLENIE PODSTAWOWE



- LEGENDA:
- T - trening (alarmowy, strzelecki, techniczny itp.. - 1 dzień)
 - Ć - ćwiczenie taktyczne (prace, szkolenie doraźne) - 2 dni i więcej
 - M - mobilizacja do działań ratowniczo-ochronnych (w sytuacji nadzwyczajnych zagrożeń)
 - ↑ szkolenie wojskowe studentów
 - ↑ szkolenie oficerów rezerwy
 - WSO - kursy oficerskie w WSO

